

Małgorzata Walewska,
mezzosopranistka: To w Kościele
Łaski w Jeleniej
Górze po raz
pierwszy
będziemy
prezentować
repertuar, który
pojawi się
w Operze
Narodowej.



str. 10

„Zderzak Łągiewki” na zakręcie



**Wyrok za korupcję
przy egzaminach
na prawo jazdy**

str. 2

**Biedronka rodzi się
w bólach**

str. 13

SUKCES
ZAMOCOWANIA

Sklep metalowy
dla profesjonalistów i majsterkowiczów
75 755 00 62 Jelenia Góra
ul. Wolności 229

www.komis lombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

Blog naczelnego

Na pierwszego stycznia czeka się z wytęsknieniem, a pytanie: Dokąd idziemy na Sylwestra, budzi popłoch w niejednym domu u męskiej części populacji. Jakby jednak dobrze pokombinować, to datą bardziej graniczną, jeżeli tak w ogóle można powiedzieć, jest pierwszy dzień września. Pomyślmy zdroworozsądkowo. Pierwszego września kończą się wakacje i dzieciaki ruszają do szkoły. Edukacji na poziomie jednej klasy nie zdobywa się wcale w ciągu jednego roku kalendarzowego, co w sumie nie wydaje się aż tak bardzo logiczne. Wszystkie instytucje artystyczne funkcjonują też w systemie jesień - wiosna. Filharmonia, teatry oceniane są w perspektywie danego sezonu artystycznego, a nie kalendarzowego. Rozgrywki sportowe też przyswoiły sobie tę samą zasadę, czyli na jesień przypada początek rozgrywek, na początku lata koniec. Czy jest tej sytuacji jakiś logiczny wytłumaczenie oprócz przyzwyczajenia i cyklu astronomicznego? Tak naprawdę kalendarz roczny trzymają głównie finanse. Budżety gmin, sprawozdawczość, rozliczenia z fiskusem to, rzecz jasna, okres od stycznia do grudnia.

Dlaczego o tym, trochę prze-kornie, piszę? Bo skoro pierwszego stycznia czynimy wiele postanowień typu: rzucę palenie, schudnę pięć kilogramów, zacznę uprawiać sport, podszkolę się w języku obcym, raz na kwartał pójdę do teatru, zacznę regularnie czytać książki i regionalną prasę (co szczególnie polecam), to właśnie jest ku temu znakomita okazja, aby takie zobowiązania przyjąć. Po letnim letargu to właśnie we wrześniu budzi się do życia większość instytucji. Rozpoczynają się właśnie nabory na różnorakie kursy. Jesień to znakomity czas, aby się też nieco rozruszać.

Mieszkańcy Jeleniej Góry są niemal do tego zobowiązani. Zaczynający się Wrzesień Jeleniogórski, to właśnie ten okres, kiedy warto zerknąć na ofertę imprez kulturalnych. Tym bardziej, że kilka nich to propozycje z najwyższej półki. Po czasie letnich festynów, zabawy podlewanej piwką czas zadbać też i o strawę dla duszy. Tak więc skoro zapowiada się gorąca jesień w polityce, tej zagranicznej, jak i naszej krajowej, warto zacząć tę porę roku z jakimś pozytywnym przesłaniem.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Wyrok za korupcję przy egzaminach na prawo jazdy

Byli egzaminatorzy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze oraz instruktorzy nauki jazdy zostali skazani po trwającym ponad 6 lat procesie w aferze łapówkarskiej. Orzeczenie nie jest prawomocne, a zapowiedź apelacji złożyli i skazani, i prokuratura.

Sprawa, na której prawomocny finał jeszcze poczekamy, to pokłosie wydarzeń sprzed wielu lat. Już pod koniec lat 90. w mieście głośno było o tym, że dało się załatwić egzamin na prawo jazdy. Zainteresowani musieli tylko wiedzieć, przez kogo i za ile. Kolejni dyrektorzy WORD-u zapewniali, że korupcji w procesie egzaminowania nie ma, ale proceder kwitł w najlepsze.

Policji i prokuraturze w ujawnieniu uczestników nielegalnego proceduru pomogły tzw. środki operacyjne, czyli m.in. podsłuchy, a także wyjaśnienia ponad 40 osób, które przyznały się do dawania łapówek w zamian za pozytywny wynik egzaminu na prawo jazdy.

W większości ujawnionych przypadków kursanci szkół nauki jazdy przekazywali swoim instruktorom kwoty od 400 do 1300 złotych. Ci z kolei, powołując się na „dojścia” w WORD-zie, przekazywali pieniądze pośrednikowi, który „rozliczał się” z egzaminatorami. Prym w tej działal-



Zatrzymanie jednego z oskarżonych w 2007 r. przez policję.

ności wiedli Waldemar J., prowadzący szkołę nauki jazdy „Skaut” i Paweł B. ze Zgorzelca.

„Po wręczeniu łapówki egzaminatorzy byli milsi, pomagali w czasie manewrów na placu, wyznaczali jazdę po mieście łatwiejszymi trasami” - opisywała w śledztwie zachowanie po „kupieniu” egzaminu jedna z kursantek.

Był też sposób na ułatwienia w części teoretycznej egzaminu. Kursant spóźniał się na wyznaczoną godzinę i wchodził do sali, gdy zostali kandydaci na kierowców już rozwiązywali testy. Egzaminator nie

powinien był go w ogóle wpuszczać, ale wszystko było ustalone. Gdy reszta kursantów opuszczała salę po rozwiązaniu testów, spóźnialski zostawał jeszcze sam na sam z egzaminatorem. Możliwość ułatwienia mu uzyskania pozytywnego wyniku była niemal nieograniczona.

Przy WORD-zie „kręcił” swoje interesy niejaki G., który kojarzył zainteresowane strony. Gdy mężczyzną zatrzymano w 2005 roku, część egzaminatorów WORD-u organizowała prywatną zrzutkę pieniędzy na pomoc prawną dla G.

G. KOCZUBA

Gdy prokuratorskie śledztwo już trwało, zdarzały się sytuacje, że podejrzewani dowiadywali się o planowanych przez śledczych czynnościach procesowych. Zresztą jeden z oskarżonych przyznał, że do WORD-u trafiały przecieki z informacją, które osoby jako świadkowie mają być przesłuchiwanie przez policję. Chodziło głównie o kursantów, którzy mieli dawać łapówki. Mężczyzna przyznał, że od pracownika technicznego WORD-u, Jana D. dostawał kartkę z nazwiskami tychże osób, z którymi trzeba było ewentualnie porozmawiać.

Jeden z oskarżonych właścicieli szkół nauki jazdy z Jeleniej Góry namawiał jedną z kursantek, by zmieniła obciążające go zeznania. Dostarczył jej nawet wzory oświadczeń do prokuratury. Kobieta jednak nie zrobiła tego i konsekwentnie podtrzymała swoje zeznania.

W stan oskarżenia w tej sprawie postawiono m.in. czterech byłych egzaminatorów WORD-u. Józef D. został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Jerzy P. usłyszał karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, a Jan G. - 14 miesięcy w zawieszeniu na 2 lata.

Z kolei Waldemar W., instruktor nauki jazdy, usłyszał karę 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat, a Paweł B. - 1 roku i 10 miesięcy w zawieszeniu na 5 lat.

Wobec skazanych orzeczono także grzywny i zakazy szkolenia kierowców oraz pracy w charakterze egzaminatorów.

GOK

Tragiczny wypadek - motocyklista nie żyje

W niedzielę 1 września, tuż przed południem, motocyklista jadący z Jeleniej Góry do Zgorzelca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku poniesionych obrażeń zmarł tego samego dnia w szpitalu.

33-letni mężczyzna, mieszkaniec Wlenia,jechał jako ostatni, zamykając grupę motocyklistów, którzy przemierzali się z Jeleniej Góry w kierunku Zgorzelca. Z niewiadomych dotąd przyczyn kierowca jednoślada stracił panowanie nad motocyklem i wpadł do rowu. - Kierujący motocyklem marki Honda z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Nikt inny nie został ranny. Policja ustala okoliczności zdarzenia - poinformował sierżant sztabowy Paweł Grządziel z Wydziału Ruchu Drogowego, Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

AG



Tragiczny wypadek na drodze do Zgorzelca.

A. GAŚSOWSKI

35 lat temu w NJ

Po 99 dniach pobytu w szpitalu Violetta Gołębiowska została wypisana do domu. Waży obecnie ponad 3 kg, stan jej zdrowia jest dobry. Dziewczynka urodziła się w niespełna szóstym miesiącu ciąży, ważyła zaledwie 510 gramów (ewenement w skali światowej) i miała tylko 30 cm wzrostu. Poród odbierał dr Jerzy Kućba.

W jeleniogórskim ratuszu w związku z 45. rocznicą urodzin wojewody jeleniogórskiego, tow. Macieja Szadkowskiego, odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR, Prezydium WRN oraz kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego, podczas którego I sekretarz KW PZPR, tow. Stanisław Ciosek, ude-



korował wojewodę przyznając mu przez Prezydium WRN odznaką „Za zasługi dla województwa jeleniogórskiego”.

Pracownicy zieleni miejskiej bynajmniej nie zrażają się tym, że spośród 26 wysadzonych rododendronów do następnego dnia ocalało tylko 5 ani tym, że na skarpie koło „Baszty”, gdzie wysadzono krzewy iglaste, powstał tor saneczkowy, że wszystkie róże pienne zostały zniszczone, giną z klombów bratki. Nie zrażają się też tym, że kamienne wazy, w których powinny

rosnąć kwiaty, zmieniane są na popielniczki, jak na przykład ta przed Urzędem Wojewódzkim.

WALCZCIE Z NAMI PRZECIWKO BOMBIE NUETRONOWEJ - tak zakończył swą rezolucję pracownicy oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Powiatowego w Zittau i pracownicy szpitala w Bogatyni, którzy odbyli wspólne robocze spotkanie. Obie palcówki, na mocy zawartego porozumienia, współpracują ze sobą.

GOK

„Zderzak Łągiewki” na zakręcie

Wojna o spółkę i wielkie pieniądze

Jeleniogórska prokuratura wyjaśnia, czy w spółce Centrum Badawczo-Rozwojowe EPAR w Kowarach doszło do przestępstw gospodarczych. O liczne nadużycia i działanie na szkodę spółki obwiniają się wzajemnie byli jej prezes, Przemysław Łągiewka, oraz obecny zarząd firmy.

Centrum Badawczo-Rozwojowe EPAR jest wiodącą spółką w całym projekcie EPAR, której zadaniem jest wdrożenie do praktycznych zastosowań słynnego „zderzaka Łągiewki”, czyli urządzenia pochłaniającego energię. Póki co, energię osób zaangażowanych w sprawę pochłaniają w głównej mierze wizyty u prokuratora.

W maju tego roku Przemysław Łągiewka, syn i prawa ręka Lucjana Łągiewki, konstruktora i wynalazcy, został odwołany ze stanowiska prezesa CB-R EPAR. Zdaniem trzech wspólników jego działania szkodziły spółce. Wspólnikom wydały się podejrzane między innymi dwa przelewy, w sumie na 900 tysięcy złotych, przebrane z konta spółki na konto Lucjana Łągiewki.

Nikt nie widział

- Spółka nie wywiązała się z umów wobec mojego ojca w zakresie pozyskania praw patentowych do wynalazków. Te umowy zostały zawarte w 2010 roku z trzyletnią karencją - mówi Przemysław Łągiewka, który w kwietniu, jeszcze jako prezes CB-R EPAR, dokonał przelewu wspomnianych 900 tysięcy złotych na rzecz swojego ojca.

Tymczasem nowy zarząd spółki, powołany 10 maja, po tym, jak zweryfikował dokumenty firmy stwierdził, że wypłata tak dużej sumy nosiła znamiona transakcji pozornej.

- Nikt w spółce tych umów o dzieło z Lucjanem Łągiewką nigdy nie widział. Nie ma po nich śladu w bilansach i sprawozdaniach. Zresztą, jaka firma z kapitałem założycielskim 20 tysięcy złotych w kilkanaście dni po zarejestrowaniu zaciąga zobowiązania kilkudziesięciokrotnie wyższe? Przecież w owym czasie Przemek i jego ojciec mieli 70 procent udziałów w spółce - wyjaśnia Dariusz Jamroz, członek zarządu CB-R EPAR.

- W transakcji nie było nic pozornego. Pozyskałem dla spółki kilkadziesiąt milionów złotych w postaci dotacji i zamówień rynkowych, w związku z czym postanowiłem wypłacić ojcu należne mu środki, zgodnie z



- Mamy nadzieję, że prokuratura zweryfikuje, kto i w jaki sposób działa na szkodę spółki - mówią Przemysław i Lucjan Łągiewkowie.

umową potwierdzoną notarialnie. Umowa spółki, obowiązująca od 19 kwietnia 2010 roku, uprawniała prezesa do zaciągania zobowiązań do kwoty miliona złotych bez dodatkowych uchwał zgromadzenia wspólników. W tym czasie ja z ojcem mieliśmy 70 procent udziałów, więc mogliśmy podpisywać dowolne umowy. Ponadto były to zobowiązania warunkowe, które wchodziły do bilansu dopiero w chwili spełnienia warunku kluczowego, a więc pozytywnej weryfikacji wynalazku przez Urząd Patentowy. Więc pytam pana Jamroziaka, w jaki sposób w kilkanaście dni po zawiązaniu spółka bez pracowników wytworzyła wynalazki, które zaczęła zgłaszać do Urzędu Patentowego? Było to możliwe tylko dzięki wytworzeniu ich przez Lucjana

Łągiewkę i przekazania spółce na warunkach umowy - wyjaśnia P. Łągiewka

I dodaje, że to on pierwszy wykrył nieprawidłowości w spółce, których dopuścić się mieli jej pracownicy oraz wspólnicy. Natknął się na nie późno, bo zajęty był wyjazdami na targi i imprezy promujące wynalazek ojca.

- Z końcem grudnia zeszłego roku złożyłem w tej sprawie zawiadomienie o przestępstwie. Moim zdaniem w firmie doszło, między innymi, do oszustw i poświadczenia nieprawdy, fałszowania dokumentów i naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa. Po zwolnieniu niektórych osób udało mi się opanować chaos w firmie, ale stwierdziłem brak znacznej części dokumentacji i projektów - dodaje P. Łągiewka.

Ale o zaborze dokumentów i wyprawianiu ich ze spółki napisał w swoim zawiadomieniu do prokuratury także nowy zarząd spółki. Miał się tego dopuścić P. Łągiewka.

Nowy EPAR

Syn wynalazcy przekonuje, że wiosną tego roku rozpoczął działania, które miały doprowadzić do konsolidacji podmiotów z klastą EPAR. Kilka celowych spółek, działających pod jednym szyldem, miało zostać połączonych w jeden podmiot. Na początku kwietnia on i dwóch wspólników CB-R EPAR podjęło decyzję obligującą zarząd do sporządzenia sprawozdania z działalności spółki od chwili powstania oraz przygotowań do procesu konsolidacji.

- Tak zwana umowa konsolidacyjna z maja tego roku jest nieważna. Zresztą, trudno w ogóle nazwać ją „umową”. Ten dokument nie ma żadnego znaczenia ani mocy prawnej. Zatem nie jest skuteczną podstawą do żadnych dalszych działań, ani podpisywanych dokumentów w postaci tzw. „umów cesji” oraz załączanych do nich faktur - uważa Dariusz Jamroz, który miesiąc temu wysłał list do Lucjana Łągiewki informujący o bezprawnych, zdaniem zarządu CB-R EPAR, działaniach P. Łągiewki.

W dniu, w którym P. Łągiewka przelewał na konto swojego ojca wspomniane 900 tys. zł., została zawarta w formie aktu notarialnego umowa spółki EPAR Sp. z o.o., której prezesem został Lucjan Łągiewka, a wiceprezesem jego syn Przemysław.

To miał być sposób, jak przekonać, na ratowanie spuścizny wynalazcy oraz możliwość kontynuowania realizacji rozmaitych projektów.

W maju, już po odwołaniu P. Łągiewki z funkcji prezesa, jego ojciec zawiadomił prokuraturę o przestępstwach, których na nim i na synu mieli dopuszczać się pracownicy spółki CB-R EPAR i współpracujące z nimi osoby, z których część ma kryminalną przeszłość.

„Obecnie (...) usiłuje zatrzeć ślady swojej działalności, w tym celu dąży do przejęcia firmy i zastrasza lojalnych wobec nas

pracowników, zastępując ich własnymi osobami. Natomiast część ze starych pracowników uzależnił wobec siebie w różny sposób, np. uzależnienie od narkotyków (...)”

Tymczasem Dariusz Jamroz, we wspomnianym liście do Lucjana Łągiewki przekonuje, że jest on wprowadzany przez swojego syna permanentnie w błąd.

- Po ludzku jest nam szkoda pana Lucjana. On już swoje miejsce w historii nauki ma. Ale działania, stwierdzenia wypowiediane przez Przemka są po prostu nieprawdziwe. Nikt nie ma zamiaru przejmowania spółki czy jakiegokolwiek innego niekorzystnego działania ukierunkowanego przeciwko panu Lucjanowi. To, co mówi i robi Przemek, wykreowało po jego stronie poczucie zagrożenia - dodaje D. Jamroz, który zaproponował L. Łągiewce spotkanie.

- Jak zatem nazwać odsunięcie mnie i ojca od zarządzania naszymi własnymi wynalazkami, jak nie właśnie wrogiem przejęciem? Dlaczego kwestionuje się wynagrodzenie dla mojego ojca za wykonaną przez niego pracę? Nie jesteśmy pracownikami spółki i nie otrzymujemy innego wynagrodzenia, zatem podejmowane przez pana Jamroziaka działania mogą doprowadzić naszą rodzinę do ruiny i popadnięcia w nędzę, co przy obecnym stanie zdrowia ojca i ogromnych kosztach leczenia jest ewidentnym działaniem na jego szkodę. Dlatego też działania pana Jamroziaka są wyjątkowo perfidne - kwituje P. Łągiewka.

W tle tego sporu, w którym jest więcej wątków, pozostaje nierozstrzygnięta kwestia uznania praw do rewolucyjnego zderzaka na rynku europejskim, a właściwie światowym. W grudniu Europejski Urząd Patentowy ma rozstrzygnąć spór między Lucjanem Łągiewką a Uniwersytetem Cambridge. Wygrana wynalazcy z Kowar sprawi, że stanie się on jedynym dysponentem praw do technologii, która może mieć nieograniczone zastosowania w motoryzacji, transporcie, przemyśle kolejowym, stoczniowym, lotniczym, górniczym i maszynowym.

Grzegorz Koczubaj

Na marginesie

BOGATYNIA

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn (21 i 24 lata), którzy włamali się do auta, kradnąc radioodtwarzacz i olej silnikowy. Uwagę patrolu zwrócili, bo kręcili się na parkingu i zaglądali do samochodów. Okazało się, że do jednego z nich właśnie przed chwilą się włamali. Za włamanie i kradzież grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

MIŁKÓW

Na gorącym uczynku włamania do domu jednorodzinnego wpadł 41-latek. Dom bywa jedynie czasowo zamieszkały, co nie uszło uwadze złodzieja. Kiedy zaskoczyła go policja, miał przygotowane do wyniesienia rury, kaloryfery i inne metalowe przedmioty. Właściciel szacuje swoje straty, a właściciel trafił do aresztu.

NOWOGRODZIEC

36-letnia ekspedientka w sklepie w miejscowości koło Nowogrodzka przez miesiąc oszukiwała swojego pracodawcę, kradnąc w sumie 2,5 tys. zł. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

LUBAŃ

Policjanci wraz z funkcjonariuszami Straży Ochrony Kolei przeprowadzili wspólne kontrole w skupach złomu. W jednym z nich ujawniono skradzione dwa tygodnie przedtem w Świętoszowie elementy infrastruktury kolejowej - śruby, szyny, podkładki. Policja ustala sprawców i odpowiedzialność właściciela skupu. Za takie kradzieże, które mogą skutkować niebezpieczeństwem dla podróżnych, złodziejom grozi kara do 8 lat więzienia.

PIECHOWICE

Zatrzymano 54-latkę, w którego garażu znaleziono kradziony motocykl. Jednośląd został skradziony kilka dni

przedtem w Jeżowie Sudeckim, a właściciel ocenił jego wartość na 10 tys. zł. Mieszkaniec Piechowic tłumaczył, że kupił go za 2 tys. zł od nieznanego mężczyzny.

Za paserstwo może dostać wyrok do 5 lat. Dodatkowo u podejrzanego o paserstwo znaleziono kilka doniczek, w których uprawiał konopie indyjskie. (sad)

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**

JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Przy redakcyjnych telefonach dyżurował dziennikarz Henryk Stobiecki

Autobusowe kłopoty bezrobotnych

Podczas środowego dyżuru czytelnicy „NJ” zgłosili kilkanaście spraw, które drażnią i niepokoją i które wymagały szybkiej interwencji dziennikarskiej.

W miniony poniedziałek, 26 sierpnia br., bezrobotna od pięciu lat ciepliczanka, Ewa Ch. (na prośbę zainteresowanych nie podajemy ich nazwisk), autobusem MKZ linii nr 23 (nr pojazdu 720), jechała do Powiatowego Urzędu Pracy w Jeleniej Górze. To był wyznaczony dzień jej stawienia, z bezpłatnym korzystaniem z usług miejskiej komunikacji. Pani Ewa została jednak ukarana mandatem (nr 014095) w kwocie 63 złotych (razem z biletem), gdyż kontroler z firmy Urban uznał, że o godzinie 7.39 darmowy przejazd do PUP nie należy się. Bezrobotni bezpłatnie mogą podróżować w godzinach 8.00 - 16.00. „Gapowiczka” napisała odwołanie do prezesa MKZ. Prosiła o anulowanie dodatkowej opłaty, bo to dla niej bardzo duży wydatek. W sekretariacie MKZ usłyszała, że nie jest pierwszą osobą z taką prośbą. Podobnych zdarzeń było więcej.

Bezrobotni skarżą się, że kontrolerzy Urbana często robią na nich poranne „naloty”. Ponadto czytelnicy „NJ” poinformowali, że w biurze firmy Urban przy ulicy Wolności 145 nie chcą wydawać VAT - owskich faktur. Dojeżdżający do PUP z odległych dzielnic miasta jeleniogórscy bezrobotni poprosili o zmianę godzin darmowego korzystania z autobusów MKZ. Urzędnicy przyjmują ich tylko do godziny 14.

Na niedotrzymanie umowy przez sieć Play narzekał Mieczysław A. z Karpacza. Nie może połączyć się telefonicznie z klientami swojego hotelu i serwisu samochodowego, gdyż Play nie ma tutaj zasięgu. Pan Mieczysław napisał już trzy pisma z reklamacją do centrali w Warszawie, ale nic nie wskórał.

Mieszkańcy Jeleniej Góry-Sobieszowa po raz kolejny pytali, kiedy zostanie zagospodarowany teren dawnego basenu. To obecnie dzięki wysypisko śmieci i miejsce alkoholowych libacji. W Urzędzie Miasta wyjaśniono nam, że podpisano akt notarialny z nowym inwestorem. Do końca tego roku został zobowiązany do uporządkowania terenu i zabezpieczenia go trwałym ogrodzeniem. - Gdzie podzieliły się zażytkowe elementy metalowe z wyremontowanych miejskich mostów, ulic, parków, skwerów i hoteli? - interesowała się Ewa K. - Czy zginęły bezpowrotnie? Do kogo trafił posąg greckiego bóstwa zlokalizowany vis a vis MKZ? W rozmowach z czytelnikami wrócił temat niekoszonych w Jeleniej Górze wysokich traw, chwastów i chaszczy. W niektórych miejscach publicznych, m. in. na Zabobrze i przy ulicy Wojska Polskiego, oraz obok głównych ulic wjazdowych zagrażają one bezpieczeństwu pieszych i kierowców. Psują obraz turystycznego miasta. Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Dorota Wiącek wyjaśniła, że drugie (po majowym), tegoroczne

koszenie tych samych terenów zaplanowano we wrześniu. Na większą liczbę wykoszeń traw i chwastów, przy ograniczonym budżecie, nie ma pieniędzy.

Na firmę z Lubania poskarżył się Grzegorz A. Poinformował, że w liczących kilkuset mieszkańców Studniskach Górnych do jedynego pojemnika wrzucane są szkło, plastik, papier i inne odpady. Obok pojemnika leżą niezabrane worki. Stresującą sytuację opisał Szymon S. Na skrzyżowaniu przy ulicy Wolności skręcał autem w prawo. W tym czasie przez przejście dla pieszych przejeżdżał rowerzysta. Na szczęście do kolizji nie doszło, ale oburzony młody cyklista twierdził, że to kierowca citroena wymusił pierwszeństwo. - Opisałem to zdarzenie, aby zaapelować do rowerzystów. Mają bowiem obowiązek zejścia z roweru i przeprowadzenia go przez przejście. Przejazd po „zebrze” jest wykroczeniem, za które grozi stuzłotowy mandat.

(STOB)

Zadzwoń do nas
O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**



Kolizja przy Stawach Podgórzyńskich

W sobotę, 31 sierpnia, późnym popołudniem samochód jadący z Cieplic w stronę Podgórzyńskich wyskoczył z drogi i dachując wpadł do rowu. Żaden z uczestników zdarzenia nie został ranny.

Do kolizji doszło na ul. Podgórzyńskiej. Młody kierowca, jadący starszym modelem wozu marki Renault Mégane, stracił panowanie nad samochodem i wpadł do porośniętego krzewami rowu. Ani prowadzący, ani pasażer nie ponieśli większych urazów.

- Nie wiem, jak to się stało. Jechałem z normalną, przepisową prędkością i akurat na zakręcie poczułem, że tracę panowanie nad kierownicą. Auto wyskoczyło z drogi i wyładowało w rowie. Nie mam pojęcia, jak do tego doszło, nie wykonałem skrętu

sytuacjach najłatwiej stracić czujność. Niektórych właśnie ten brak uwagi gubi. Najczęstszymi z powodów poważnych kłopotów na drodze to nie zachowanie odpowiedniej odległości od innych pojazdów uczestniczących w ruchu, nadmierna prędkość oraz prowadzenie samochodu po spożyciu alkoholu. Na szczęście nie stwierdziliśmy w ostatnim czasie wielu poważnych wypadków, ale w ubiegły weekend odnotowaliśmy kilkanaście kolizji. Kolizja to potoczne określenie wypadku drogowego, w wyniku którego osoby w nim uczestniczące nie ponoszą śmierci ani nie doznają urazów, a szkodzić ulega jedynie mienie, np. samochód - tłumaczy E. Bagrowska.



A. GAŚSOWSKI

Samochód wyskoczył z drogi i dachując wyładował w rowie.

gwałtownie. Wydawało mi się że wszystko było w porządku do momentu, kiedy zorientowałem się, że nie mam kontroli nad samochodem. Nie wymijałem ponadto ani pieszego, ani rowerzysty i nie mijałem się z żadnym autem jadącym z naprzeciwka - tłumaczył kierowca Renaulta.

- Paradoksalnie, to właśnie podczas dobrej pogody dochodzi do większej ilości wypadków i kolizji drogowych, niż można by sądzić - informuje podinsp. Edyta Bagrowska z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. - Sucha nawierzchnia, dobra temperatura powietrza i idealna widoczność - to wszystko powoduje, że kierowcy czują się pewniej. W takich

- Kupiłem to auto nie dalej jak tydzień temu. Zrobiłem błąd, bo nie odwiedziłem stacji kontroli pojazdów. Może jednak to wina samochodu, a nie moja - zastanawiał się główny uczestnik sobotniego zdarzenia.

- Tym razem nic złego się nie stało, ale każda podobna sytuacja może skończyć się dla kogoś tragicznie. Apelujemy, aby bez względu na warunki jazdy, w deszczu, śniegu czy przy pięknej pogodzie - zachować bezwzględnie czujność na drodze. Po prostu trzeba myśleć. Wszyscy będziemy wtedy bezpieczniejsi i unikniemy potencjalnie groźnych przygód - poucza podinsp. Edyta Bagrowska.

AG

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lubański	- 606 665 454
powiat jeleniogórski	- 502 205 732	powiat lwówecki	- 694 792 203
	- 601 572 243	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 606 665 454	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 605 533 855
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Nowy prezes spółki-córki KGHM-u

Robert Węglarz został nowym prezesem zarządu lubińskiej spółki Interferie, zarządzającej obiektami hotelowymi m.in. w naszym regionie.

O wyborze nowego prezesa zdecydowała w piątek rada nadzorcza hotelarstwo - turystycznej spółki. Powodem zmiany była rezygnacja dotychczasowego prezesa, Arkadiusza Miszuka.

Robert Węglarz z branżą hotelarską jest związany od 25 lat. Wcześniej był dyrektorem kilku hoteli, w tym sieciowych. Był także konsultantem, trenerem personelu hotelowego oraz współautorem polskiego systemu certyfikacji dla hoteli SPA - Quality

Standard oraz pomysłodawcą i autorem systemu oceny jakości dla Uzdrowisk Galicyjskich pod patronatem Kłaster Medycyna Polska Południowy Wschód. Ostatnio był dyrektorem Hotelu Malinowy Dwór Medical Resort SPA w Świeradowie-Zdroju.

- To bardzo dobry wybór. Robert Węglarz posiada duże doświadczenie zdobyte w branży hotelarskiej i kompetencje zarządcze, które pozwolą mu na skuteczne kierowanie taką spółką - powiedział Marcin Chmielewski, Prezes Zarządu KGHM Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych S.A. oraz Przewodniczący Rady Nadzorczej

Interferie S.A. - Wierzę, że dzięki temu ogromny potencjał tej największej sieci hotelarstwo - wypoczynkowej będzie ciągle rozwijany poprzez inwestycje w infrastrukturę poszczególnych ośrodków, jak i podnoszenie standardów jakości obsługi.

Nie było zmian na funkcji wiceprezesa zarządu Interferii. Pozostał nim Dariusz Rutowicz.

Interferie to spółka należąca do lubińskiego KGHM-u, zarządza obiektami hotelowymi. W naszym regionie pod jej zarządem znajduje się m.in. Hotel Bornit w Szklarskiej Porębie i Malachit w Świeradowie.

(ROB)

Strażnicy z Lubomierza uratowali kamienicę

8 rodzin zamieszkujących kamienicę przy ul. Jeleniogórskiej w Lubomierzu szybkiej reakcji strażników miejskich z tego miasta zawdzięcza, że ciągle mają dach nad głową.

W miniony czwartek, w godzinach popołudniowych, patrolujący miasto strażnicy zauważyli dym wydobywający się z okienek dachowych kamienicy. Zaalarmowali strażaków, ale nie czekając na ich przyjazd sami wbiegli na strych, by gasić ogień. Pożar już się rozprzestrzenił; palili się przechowywane na strychu sprzęty, zajęła się też więźba dachowa, kilka - kilkanaście minut później ogień rozprzestrzeniłby się już na całą połać i jego szybkie ugaszenie byłoby bardzo trudne.

Strażnicy wyrzucili przez okna dachowe palące się sprzęty, a wodą podawaną

w wiaderkach przez zaalarmowanych mieszkańców ugasił palące się belki. Strażakom pozostało tylko dogaszenie pożaru, ale musieli też udzielić pomocy jednemu ze strażników, który mocno zatrut się dymem. Konieczny był pobyt w szpitalu, gdzie podano mu tlen i kroplówkę. Na szczęście już następnego dnia mógł wrócić do domu.

Burmistrz Lubomierza, Wiesław Ziółkowski, przyznaje, że jest dumny ze swoich funkcjonariuszy. - Tyle złego mówi się o strażnikach miejskich, warto więc zauważyć, jak sprawnie i odważnie zachowali się w tej sytuacji - ocenia. My mamy nadzieję, że ta duma z funkcjonariuszy przełoży się też na jakąś nagrodę, bo bez wątpliwości na nią zasłużyli.

(mal)

Rekordowe zainteresowanie, teraz kłopoty

Bo złamali przepis

Rekordowym zainteresowaniem cieszył się piłkarski mecz Karkonoszy z Olimpią Kowary, kilkanaście tysięcy osób bawiło się na lotnisku podczas finału Lata z Radiem. Co łączy te dwie imprezy? Organizatorzy obu będą tłumaczyć się na policji i w prokuraturze i grozi im nawet kara pozbawienia wolności.

Takiego meczu, jak ten w minioną środę na Złotniczej, kibice piłki nożnej nie oglądali od lat. Na wyremontowanym stadionie przy ul. Złotniczej były tłumy. Przyjechali fani Olimpii, byli też szalikowcy Karkonoszy. Doping nie ustawał przez 90 minut. Były race, tzw. sektorówka. Od lat też na meczu piłki nożnej nie było aż tylu przedstawicieli władz miasta i radnych. Raz, że były to derby, dwa, że był to pierwszy mecz na wyremontowanym stadionie. Grano wieczorem, była więc okazja do sprawdzenia oświetlenia. Podczas meczu było dość spokojnie. Oba kluby są zaprzyjaźnione, nie doszło do przykrych incydentów między kibicami. Przeciwnie, na trybunie zawisła flaga z nazwami Olimpii i Karkonoszy i napisem „Braci się nie traci”.

Kilka tysięcy ludzi bawiło się tydzień wcześniej na imprezie na lotnisku. Śpiewał Stachursky, Aframental i Łukasz Zagrobelny, było szereg konkursów i zabaw. Feta trwała do późnej nocy. Na koniec był pokaz sztucznych ogni, po czym ludzie rozeszli się do domów.

Wobec organizatorów obu tych imprez policja wszczęła postępowanie. - Naruszono przepisy Ustawy o imprezach masowych, konkretnie art. 58 ust. 1 - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Mówi on, że „kto organizuje imprezę masową bez wymaganego zezwolenia lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu albo przeprowadza ją wbrew wydanemu zakazowi, podlega grzywnie nie mniej szej niż 240 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Jak wyjaśniła rzeczniczka policji, w przypadku Lata z Radiem impreza przedłużyła się o około 40 minut. - Organizatorzy mieli zgodę na zabawę do godziny 23., tymczasem wszystko zakończyło się niedługo przed północą - precyzuje.

W przypadku meczu Karkonoszy chodziło o to, że była to impreza masowa, która w ogóle nie została zgłoszona. Organizatorzy przewidywali, że mecz nie będzie imprezą masową, bo obejrzy go nie więcej jak 900 osób. Tymczasem na trybunie - jak mówi E. Bagrowska - było 1200 osób i organizatorzy powinni spełnić wymogi wspomnianej ustawy.

Prezes Karkonoszy Tadeusz Duda tłumaczy, że klub nie był w stanie tego zrobić, bo zabrakło na to czasu. Organizatorzy musieliby uzyskać szereg opinii, m.in. straży pożarnej, a nawet sanepidu (!). Do tego musieliby zatrudnić firmę ochroniarską. Jak wyliczyli, spełnienie tych wymogów zajęłoby trzy tygodnie. A decyzja o tym, że będzie można na stadionie zagrać, zapadła w poniedziałek, czyli dwa dni przed meczem. Dopiero tego dnia stadion odebrała policja, przeszedł też weryfikację Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej (został dopuszczony warunkowo).

Klub oficjalnie sprzedał 900 biletów. Skąd wzięło się ponad tysiąc kibiców? - Musieli podrobić wejściówki - przypuszczali działacze jeszcze w trakcie meczu.

Prezes spółki Termy Cieplickie Zbigniew Kubiela przyznaje, że było sporo niedociągnięć ze strony klubu, przyznał się też do niedociągnięć ze strony jego spółki. Jak mówi, można było uniknąć tych kłopotów. - Proponowałem, by mecz rozegrano nie teraz, ale trzy tygodnie później, do czasu uzyskania przez klub wszystkich dokumentów - mówi.

Tyle, że - co zauważają działacze - stadion powinien być odebrany już dawno. Budowa opóźniła się o 15 miesięcy. Gdyby zakończyła się np. do końca maja, jak to jeszcze niedawno planowano, bez trudu można byłoby przygotować się do inauguracji. - I piłkarze, i kibice nie mogli się doczekać powrotu na swój stadion. Trudno się temu dziwić, że chcieli grać, tym bardziej, że tak długo musieli czekać - mówi.

- To był historyczny mecz, bo pierwszy raz w naszym mieście grano przy sztucznym oświetleniu - mówi z kolei Hubert Papaj, zastępca prezydenta Jeleniej Góry, który był na meczu. Bardzo chwalił obiekt, co do samej organizacji meczu powiedział, że „jest wiele do poprawienia”. - Z tego, co wiem, kibice mogli swobodnie przemieszczać się pomiędzy sektorami, nikt za bardzo nad tym nie panował. Były jakieś zniszczenia, wyrwane ogrodzenie i zniszczone krzeselka - mówi.

Broni natomiast organizatorów Lata z Radiem. - Dzień wcześniej ta sama impreza był w Świeradowie, śpiewał m.in. Krawczyk - mówi. - Tam też koncerty przedłużyły się i nikt nie robił z tego powodu problemów. Dla mnie priorytetem jest, aby było bezpiecznie. Nie uchylam się: przedłużyliśmy imprezę i za to bardzo przepraszam. Mam też nadzieję, że kara nie będzie wysoka i że nikt z nas nie pójdzie siedzieć.

- Najważniejsze, że w końcu doszło do tej inauguracji, bo gdyby nie

determinacja przedstawicieli Karkonoszy, nic by z tego nie było - uważa natomiast Piotr Kuban, dziennikarz sportowy, zajmujący się głównie piłką nożną. - Jakieś niedociągnięcia organizacyjne na pewno były, jednak przyćmiły je niedoróbki w postaci źle ustawionych jupiterów i fatalnie przygotowanej murawy. To o tym rozmawiano na trybunach szczerze wypełnionych setkami fanów, wśród których mnóstwo było kobiet i dzieci. Być może ludzi było więcej niż ustawa przewiduje, ale czy to źle, że jeleniogórzanie chcą oglądać w akcji klub ze swojego miasta? Organizacja imprez masowych jest to wyzwanie, z którym w przyszłości władze Karkonosze z pewnością będą musiały się zmierzyć, ale jestem spokojny, że jak poznają dobrze nowy stadion, nie będą mieć z tym problemu.

- A po co przed stadionem ustawiony był szwadron uzbrojonych po zęby policjantów? - pyta jeden z kibiców, który po meczu skontaktował się z naszą redakcją. - Dlaczego jeden z nich trzymał broń? Czy to nie była prowokacja?

- Spodziewaliśmy się, że zainteresowanie meczem będzie duże i że będzie to impreza masowa - mówi podinspektor Bagrowska odpowiadając na pytanie, skąd tylu funkcjonariuszy przed stadionem.

Policja w sprawie meczu jest nieugięta. - Postępowanie zostanie wszczęte lada dzień - powiedziała.

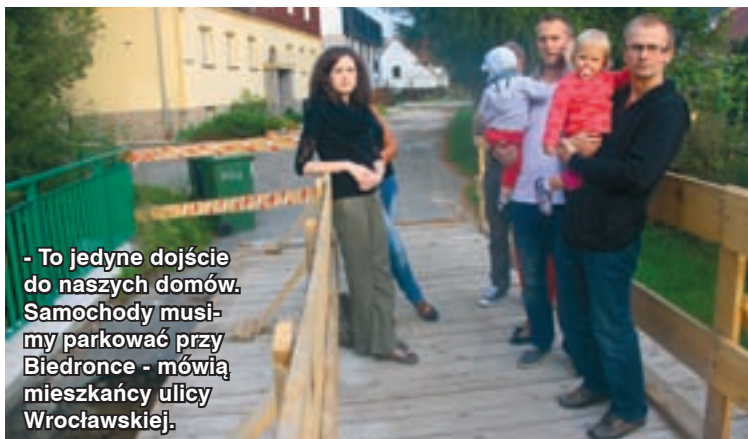
- Zarząd klubu chciałby podziękować naczelnikowi wydziału prewencji, panu Tomaszowi Szczurowskiemu, za pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa podczas tego meczu - podkreśla z kolei Tadeusz Duda. Trudno powiedzieć, czy mówi serio, czy ironizuje. - Szkoda, że musimy się tłumaczyć, mecz chciało obejrzeć jeszcze więcej ludzi, ale ich nie wpuściliśmy - mówi. - Pokazaliśmy przynajmniej, że zapotrzebowanie na piłkę nożną jest bardzo duże.

- Impreza nam się przedłużyła, ale nie było to celowe - mówi z kolei Roman Czejarek, dziennikarz Polskiego Radia, organizator Lata z Radiem. - Przedłużył się koncert grupy Aframental, który zgromadził mnóstwo widzów i było kilka bisów. Nie sposób było im przerwać. Próbowaliśmy to nadgonić, ale nie udało się. Czasami zbyt rygorystyczne przestrzeganie przepisów prowadzi do absurdalnych sytuacji. Coraz trudniej organizuje się imprezy o takim charakterze. Dla mnie priorytetem jest, aby było bezpiecznie. Nie uchylam się: przedłużyliśmy imprezę i za to bardzo przepraszam. Mam też nadzieję, że kara nie będzie wysoka i że nikt z nas nie pójdzie siedzieć. I że zobaczymy się w Jeleniej Górze za rok.

Robert Zapora

trzymał gaz obezwładniający, którym potraktował kierowcę auta. Ten jednak zdążył się lekko odwrócić i z miejsca ruszył. Atak nie odniósł skutku. Napadnięty zatrzymał się kilkaset metrów dalej, żeby o zdarzeniu zawiadomić policję. Teraz bandyta jest intensywnie poszukiwany. Konwojent w swoim aucie nie miał dużo pieniędzy.

(sad)



- To jedyne dojście do naszych domów. Samochody musimy parkować przy Biedronce - mówią mieszkańcy ulicy Wrocławskiej.

R. ZAPORA

Most za most?

- Zostaliśmy odcięci od świata - skarżą się mieszkańcy dwóch budynków przy ulicy Wrocławskiej w Jeleniej Górze. Uważają, że podczas remontu mostu w Maciejowej zniszczono im jedyny dojazd do domów. - To nie przez remont, wszystkiemu winna powódź - uważają tymczasem władze miasta i obiecują, że wkrótce przeprawa zostanie naprawiona. Czy tak będzie?

- Bez dojazdu jest około 20 rodzin - mówi Łukasz Nowak z ulicy Wrocławskiej 83a. Chodzi o mały mostek na potoku Komar. Prowadzi on do dwóch budynków wielorodzinnych. Był to jedyny dojazd do tych posesji.

- Zniszczenia powstały, kiedy firma na zlecenie miasta zaczęła stawiać zastępczy most na krajowej trójce - uważa Paweł Kałski, jeden z mieszkańców. - Wjechali na most dojazdowy do naszej posesji.

Most częściowo zawalił się, powstała w nim spora dziura. Miasto zabezpieczyło ludziom dojście do posesji drewnianą kładką. Niestety, to tylko przeprawa dla pieszych. Nie da się nią podjechać pod sam dom.

- Tu nie chodzi tylko o naszą wygodę, ale o to, że pojawiają się spore kłopoty - mówi Łukasz Nowak. - Pierwsza rzecz, co się stanie, gdy będzie musiało tu podjechać pogotowie, albo - odpukać - straż pożarna? Jesteśmy skazani na łaskę żywiołów.

- Do pracy używam samochodu-chłodzi - mówi Tomasz Prokop, inny mieszkaniec. - Muszę tę chłodnię podłączać do prądu. Zwykle robiłem to pod domem, teraz nie mam takiej możliwości.

Jak mówi, musiał wynająć plac parkingowy z możliwością podłączenia chłodni do prądu, ale to jest w innej części miasta. - Potrzebuję więc jeszcze jednego samochodu, by rano dojechać z domu do mojej chłodni - tłumaczy.

Ludzie swoje auta parkują na parkingu Biedronki i na placu przed kościołem, czyli kilkadziesiąt metrów od domów. Tyle, że to nie jest bezpieczne miejsce. Wiezorami gromadzi się tam margines. Piją, niszczą.

- Idę rano do samochodu i widzę, że na masce mam pełno butelek, kieliszków - mówi Sebastian Kuźma. - Są nawet za wycieraczkami. Do klamek powtykane są jakieś szmaty. Widać ślady libacji. I tak zaczynamy prawie każdy dzień.

Miał także spuszczone powietrze w kole. - Na szczęście tylko w jednym, miałem zapas, więc sobie poradziłem. Gdyby spuścili z dwóch, nie wyjechałbym - tłumaczy.

Podobna sytuacja przytrafiła się Łukaszowi Nowakowi. - Rozlali mi jakiś płyn na masce, spuścili powietrze w kole i ukradli dwa kołpaki - wymienia. Paweł Kałski miał również przykry incydent. Ktoś na jego samochodzie zostawił kamienie, narysował też znak „x”. - Maską do lakierowania - pokazuje.

- To bzdura - mówi Witold Szafrąński z firmy Jaz z Kunic, kierownik budowy mostu w Maciejowej. Odpowiada w ten sposób na zarzut, że to jego firma

zniszczyła most. - Czy któryś z tych mieszkańców ma wiedzę budowlaną, techniczną, czy któryś zajrzał pod spód tego mostu? - pyta.

Jak mówi, woda już podczas powodzi podmyła podpory i rozluźniony został cały łuk tej konstrukcji. - My podczas montowania kładki nie potrzebowaliśmy tego mostu do niczego, dźwig stał na drodze tuż obok - mówi.

Mieszkańcy nie zgadzają się z taką argumentacją. - Żadne zjawiska atmosferyczne nie spowodują takich szkód - uważa Paweł Kałski. - A dziura pojawiła się zaraz po tym, jak wjechał tu ich sprzęt.

- Ten most był w fatalnym stanie technicznym już wcześniej. Nie był remontowany od wielu lat, chyba od momentu powstania, poza odnowieniem barierki i posadowieniem przy nich belki betonowej - mówi z kolei Jerzy Bigus, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze. Z jego wypowiedzi wynika, że miasto nie obwinia za powstanie dziury wykonawcy przebudowy mostu na krajowej trójce. - Możliwe, że łapa dźwigu stanęła gdzieś przy nim, ale trudno to dzisiaj udowodnić. Po drugie, most został osłabiony w wyniku powodzi - mówi. - Na razie mieszkańcy mają tymczasową kładkę dla pieszych. Chcemy im pomóc, ale nie ma fizycznie możliwości zorganizowania innego dojazdu.

Zastępca prezydenta Hubert Papaj mówi, że miasto ma pomysł na odbudowę tego mostu. - Chcemy wystąpić do wojewody o zgodę na włączenie tego zadania do odbudowy czterech mostów w Maciejowej, które aktualnie są realizowane - mówi. - Istnieją pewne oszczędności przetargowe i jest możliwe, że będziemy mogli przeznaczyć niewykorzystane pieniądze z promesy wojewody na te prace. Wówczas zapłacilibyśmy jedynie 20 proc. wartości tego remontu, bo promesa obejmuje do 80 proc. wartości zadania.

Jak mówi J. Bigus, ze wstępnych wyliczeń wynika, że naprawa mostu kosztowałaby około pół miliona złotych.

- Tak wynika ze wstępnego projektu - mówi. - Planowane jest postawienie od nowa fundamentów, a na nich stalowej konstrukcji łukowej, a następnie ułożenie na niej warstwy jezdnej. Mamy nawet dwie firmy, które zainteresowane są wykonaniem tego zadania.

Zgłosiły się już dwie firmy. Jedna to firma Jaz, która odbudowuje most na krajowej trójce. - Jesteśmy na miejscu, byłoby nam i miastu łatwiej - przekonuje Witold Szafrąński.

Jak mówi J. Bigus, most ma być odnowiony jeszcze w tym roku. - Zobaczmy, na ile wystarczy pieniędzy. Możliwe, że najpierw wysypimy konstrukcję warstwą podkładową, tak, by można było przejechać, a w przyszłym roku dopiero położymy asfalt - planuje. - W każdym razie ludzie muszą mieć możliwość dojazdu jak najszybciej - mówi.

Czy tak będzie? Czas pokaże.

Robert Zapora

Zuchwały, choć nieudany napad na konwojenta Psiknął kierowcy gazem

Na ulicy Warszawskiej w sobotę (31. sierpnia)około godziny 19, przed samochód przystosowany do przewozu pieniędzy wybiegł człowiek, zmuszając

kierowcę do ostrego hamowania. Gdy prowadzący wóz otworzył okno, okazało się, że to nie niesforny przechodzień, a przestępca. Był zamaskowany, a w rękę

Okiem Kubka

CHWILE WYTCHNIENIA

Ludzie dziś żyją w biegu. Wszystkim się gdzieś spieszy - za czymś gonią. Dlatego tak im trudno: ZOBACZYĆ to, na co niby mają zwrócić oczy. USŁYSZEĆ, co niby dociera do ich uszu. DOTKNAĆ - z całą świadomością - tego, o czym niby myślą.

Takie są wyznaczniki nowoczesności - taka moda: wszystko ma płynąć wartko i głośno. Wszystkie dziedziny ludzkiego życia są w tym nurcie zanurzone; może lepiej rzec: toną. Stąd mój zdroworozsądkowy postulat: Każdego dnia - na krótką chwilę, kilka razy - „WYJŚĆ NA BRZEG”. Przyśiągnąć, przymknąć oczy i zajrzeć w głąb siebie. Mieć takie miejsca - nazywane kiedyś pięknie ŚWIĄTYNIA-MI DUMANIA. Czas się zatrzymuje - bezruch: ogarnia człowieka kojąca cisza.

Takimi świątyniami bywały niegdyś kościoły, sale wystawowe, teatry, filharmonie i - co także pamiętam - niektóre lekcje w szkole. Dziś z tych obiektów niemal kompletnie wyrugowano ducha. Są nachalne, krzykliwe. Stały się przedsiębiorstwami oraz instytucjami prowadzącymi KONIECZ-NIE intratny interes.

Przy dyscyplinie wewnętrznej - każda chwila i każde miejsce może się stać świątynią zadumy. Ale łatwiej o taki nastrój we własnym pokoju, w zacisznym zakątku ogródka, w lesie, w pustym kościele albo w górach.

CHWILE WYTCHNIENIA. Przypominam - kąpiele słoneczne: Oprzeć się plecami o pień drzewa, przymknąć oczy z twarzą zwróconą ku słońcu. Każdą cząstkę ciała przenika jasność - człowiek staje się światłością. O tym również pisałem: Zapatrzyć się w siebie - jak się patrzy w głąb studni, aby ujrzeć w tafli wody swoje odbicie - aż się zobaczy w ludzkim swoim odbiciu boskie oblicze człowieka.

Szła przez pustynię karawana. Na postojach turyści parasole rozkładali, chroniąc się w ich cieniu. Przewodnik, Beduin - poza obozowiskiem - klepał na parę minut, przykładając ucho do pustynnego piasku. Ktoś go zapytał: - Co robisz? Odrzekł spokojnie: - Słucham płaczu pustyni.

Pustynia płacze. W buciorach, w sandałach, w szpilekach ani bosymi stopami depcząc po piasku nie da się tego usłyszeć. Przyłóż ucho do swego serca, Czytelniku. - Słyszysz siebie? Słyszysz, co w Tobie płacze?

Anthony de MELLO. „ŚPIEW PTA-KA.” Lalka z soli przemierzając ziemię dotarła do Morza. Zafascynował ją olbrzymi falujący żywioł, którego dotąd nie знаła. Zdumiona - zapytała Morze: - Kim jesteś? Fale nagle uspokoiły się, Morze odpowiedziało ciszą: - Wejść, zobaczysz. Lalka weszła w morze. Zanurzając się - czuła, jak zanika. Ostatnią swą cząstką - szczęściem zdumiona - zawołała: - Teraz już WIEM, kim jestem.

W nadmiernym, hałaśliwym zagonieniu - umyka człowiekowi to, co najważniejsze: PRAWDA O SOBIE, Czytelniku. A bez prawdy o sobie, która się objawia w wyjątkowych chwilach głębokiej refleksji - nigdy nie ułożysz sobie życia ani pięknie, ani tym bardziej mądrze. Pora już.

- Nie uważasz...?

KUBEK



Droga przez, mękę by udowodnić, że się pracowało Niedostępne archiwa?

Pan Stanisław jest z Marciszowa. Przepracował uczciwie całe dorosłe życie, od 5 września 1964 roku. Powinien się teraz cieszyć zasłużoną emeryturą. Zamiast tego - rozsyła listy i odbija się od różnych klamek w poszukiwaniu dowodów na to, że faktycznie zapracował na świadczenia.

Niby ta emerytura już jest, wyliczona przez ZUS w oparciu o dostępną dokumentację. Nie ma się za bardzo czym ekscytować, bo na dzień dobry pan Stanisław dostał najniższą stawkę, około tysiąca złotych. Potem się troszkę zwiększyło, ale tak nieznacznie, że mężczyzna sam zaczął liczyć. I doliczył się, że w papierach nie ma wielu czynników, które ostatecznie mogłyby mieć wpływ na wysokość emerytury.

- Ja miałem 1900 zł, jak się zatrudniałem, to jest goła stawka - podkreśla emeryt. - Ale do tego jeszcze dochodziła premia kwartalna, bo w biurze technologicznym pracowałem. I trzynasta pensja, i chyba jeszcze deputat węglowy - wylicza mężczyzna. Lata pracy są, świadectwa umów pracy także. Brakuje tylko druków Rp. 7 z niektórych miejsc pracy, a tych było kilka na przestrzeni lat. Dlaczego teraz tak trudno jest skompletować papiery, poświadczające wysokość zarobków, tego pan Stanisław nie jest w stanie zrozumieć. Przecież nie zmyśla niczego, nie próbuje wyłudzić należnych mu pieniędzy.

Kamiennogórska „Dofama” wciąż działa, ale to już jest zupełnie inny zakład, niż przed laty. Inny właściciel, inna specyfika. Pan Stanisław pofatygował się osobiście po druk Rp. 7, ale czekało go gorzkie rozczarowanie, bo papiery przekazano do Składnicy Akt, czyli do prywatnej spółki „Archiwum”, z siedzibą w... Ostrowie Wielkopolskim. Nie może narzekać, dostał do ręki numer telefonu; po czym okazało się, że to telefon do jakiegoś prywatnego mieszkania.

- Lata pracy mam. I na to papiery są - pokazuje. - Brakuje natomiast druku Rp 7 z informacją o wysokości zarobków. Mnie z premią wychodziło 2 250 zł. A do tego doszłaby trzynasta pensja, czyli w sumie ok. 2300 - 2400, więc mój zarobek, z którego by obliczano emeryturę, zwiększyłby się o 25 - 28 proc.

Do kamiennogórskiego „Lnu” w ogóle nie dotarł. Dyrekcja była na ul. Świerczewskiego we Wrocławiu, obecnie Piłsudskiego, potem była na Raclawickiej, a w tej chwili wszystko przeniesiono do Nasławic, koło Sobótki. Wystawili Rp 7, ale pan Stanisław ma dokumenty na to, że nie uwzględnili wszystkiego. Musi albo znowu pisać, albo wsiąść w autobus i jechać za swoim pod Sobótkę.

- Ja choruję, mam RZS. Dostaję lekarstwa, które kosztują 387 zł za opakowanie - żali się starszy pan. Niechby mu wyszło z tych nieosiągalnych druków RP 7 choć 200 zł, to dla niego i tak bardzo dużo. A w skali roku? Wystarczy sobie tylko dodać.

- Kiedyś, jak u nas było województwo, to się załatwiało wszystko na Matejki, jak te baraki były - utyskuje starszy pan. - Teraz to przejęła Legnica i Wrocław albo jeszcze inne archiwa. Po co to było tak rozrzucać po Polsce?

zacyjno-Administracyjne DUW odpowiedziało zwięźle: Tkalnie Jedwabiu „Floreta” w Kamiennej Górze nie przekazały do archiwum dolnośląskiego dokumentacji płacowej z lat, które interesowały pana Stanisława. Ponadto

osób. Dlatego spróbowaliśmy trochę pomóc panu Stanisławowi. Internetowe poszukiwania składnicy akt, w której powinny być dokumenty z „Dofamy”, przyniosły zaskakujące informacje. Wściekli internauci założyli stronę, na której



Pan Stanisław przepracował uczciwie całe życie, a teraz musi stawiać na rzesach, żeby udowodnić ten fakt urzędnikom.

K. MATLA

Żeby tylko ludziom utrudnić życie? A tam, gdzie dokumentacja powinna być, ani się nie można dodzwonić, ani nie odpowiadają na pisma!

Pan Stanisław postanowił, że się nie podda. Pojechał do „Dofamy”, powiedział, że jest kłopot; korespondencja wysłana do archiwum w Ostrowie Wielkopolskim (za powiedzeniem odbioru) wróciła z adnotacją, że nie zastano adresata. Ludzie w byłym zakładzie pracy byli bardzo pomocni, służbowo przedzwonili do składnicy akt, na zupełnie inny nr telefonu. Ktoś tam odebrał i poradził, żeby nie wysyłać poleconych listów, tylko normalny. Bo taki trafi do skrzynki na listy i na pewno zostanie odebrany, a z takimi za potwierdzeniem odbioru jest problem, bo „pracownicy wychodzą w teren, i ich często nie ma”. Cóż miał zrobić mieszkaniec Marciszowa? Zaklecił kolejną kopertę i wysłał kolejną prośbę o druk Rp 7.

W marcu br. W sierpniu dotarł do naszej redakcji w poczuciu kompletnej bezradności. Nie tylko nie dostał żadnej odpowiedzi, ale powziął podejrzenie, że jego dokumentów już po prostu nigdzie nie ma. Nie czekał bowiem bezczynnie na odpowiedź z Ostrowa Wielkopolskiego, tylko napisał do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, próbując załatwić sprawę hurtowo. Niestety, Biuro Organi-

DUW nie posiada ani dokumentacji wytworzonej przez „Dofamę”, ani przez „Len”, ani przez Kopalnię Odkrywkową Surowców Drogowych we Wrocławiu. A na dobitkę mężczyzna został poinformowany, że dokumentacja płacowa, zgodnie z rozporządzeniem z 2002 r., była przechowywana przez 12 lat od daty wytworzenia. Co to znaczy w praktyce, tego już nie napisano. Pan Stanisław nadal więc pozostaje w niepewności, czy powinien jeszcze poszukać, czy już nie ma czego szukać, bo minęło 12 lat od wytworzenia papierów?

Nietrudno sobie wyobrazić, że w podobnej sytuacji jest wiele innych, starszych bądź niedołężnych

wieszają psy na szefowej archiwum. Wypowiadają się tam byli pracownicy, wierzyciele, kontrahenci - wszyscy tak samo jednoznacznie negatywnie. Czy to mógł być powód, dla którego firma nie odbierała poleconych listów? Trudno wyrokować. W każdym razie w rozmowie telefonicznej właścicielka z ogromnym zdziwieniem zareagowała na sugestie, że się nie odbiera albo ignoruje pocztę. Zapewniła, że druki Rp 7 wystawiane są zainteresowanym uprawnionym bez problemów i w dużych ilościach. A pan Stanisław? Cóż, papiery z „Dofamy” są, ale nie z tego okresu, który interesuje byłego pracownika...

(mat)

 EXPRESS	USŁUGI stolarskie „Rutecki”” srody, balustrady, drzwi, 730-576-692; 535-083-771. G2948-G
LOKALE ZAMIENIĘ, sprzedam dom w Pilchowicach na mieszkanie. Tel. 695-605-069. G2938-G	PRACA FX Sport sp. z o.o w Jeleniej Górze zatrudni grafika komputerowego ze znajomością Adobe Illustrator oraz języka angielskiego. CV i list motywacyjny proszę wysyłać na: info@fx-sport.com G2946-G
USŁUGI BUDOWA domów od A-Z docieplenia, remonty, gwarancja, 695-112-363. G2934-G	PRZYJMIEMY osoby do kontroli biuletów w autobusach MZK na terenie Jeleniej Góry. Elastyczne godziny pracy. Może być jako praca dodatkowa. Kontakt: ul. Wolności 145 pok. 6 tel. 75/6414949. G1647-K

Oszustwa nie było - mieszkania też nie ma Lubuszancka walczy o swoje 110 tys. zł

W blisko rok po wszczęciu śledztwa prokuratura jeleniogórska umorzyła sprawę dotyczącą Kamienicy pod Grodem. Kamienica ta, wielofunkcyjny i wielorodzinny budynek usługowo-mieszkalny, miała zostać zbudowana na Os. Robotniczym w Jeleniej Górze. Śladu po niej nie ma, został za to człowiek, który czuje się skrzywdzony i oszukany.

- Będę walczyć, na ile mi starczy sił i pieniędzy - zapewnia pani Emilia z Lubuskiego, która wykupiła w Kamienicy pod Grodem małe mieszkanko. - Może ktoś w końcu dopatry się, że ten pan od początku myślał o oszukaniu mnie - mówi o deweloperze, który zainkasował od niej pieniądze, ale nie ułożył nawet jednej cegły pod projektowany budynek.

O tej bulwersującej sprawie pisaliśmy już w NJ w ubiegłym roku. Spółka ICEDOM zaczęła werbować przez internet osoby

ofiara oszustwa. Próbuąc odzyskać oszczędności życia, powiadomiła o wszystkim prokuraturę. Rok temu ruszyło śledztwo w sprawie doprowadzenia kobiety do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, czyli w sprawie sprzedaży mieszkania w sytuacji, gdy spółka wcale nie miała zamiaru wywiązać się z planów ukończenia inwestycji. Wkrótce do postępowania włączono zupełnie inną sprawę; osoby, która czuła się pokrzywdzona przez tego samego dewelopera, aczkolwiek chodziło

dowodów na to, by stwierdzić, że deweloper, podpisując umowę przedwstępną, działał ze z góry powziętym zamiarem doprowadzenia pani Emilii do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem. Do chwili obecnej (mimo upływu trzech lat!) nie została zakończona procedura inwestycyjna budynku na Os. Robotniczym. A zdaniem pokrzywdzonej, tak naprawdę w ogóle się nie zaczęła. Ale prokurator nie ustalił jakichkolwiek innych okoliczności wskazujących na fakt, iż chodziło o z góry założone doprowadzenie kupującej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

- Tym samym nie można mówić o oszustwie na szkodę Emilii (...), ani też o jakimkolwiek innym przestępstwie na jej szkodę - czytamy w uzasadnieniu do decyzji o umorzeniu śledztwa. Cóż... oszustwa, jak widać, nie było. Działania na szkodę - też nie było. I mieszkania też nie ma. To co jest?

- Oczywiście, odwołałam się od tej decyzji prokuratury, ale już za pośrednictwem kancelarii adwokackiej - mówi pani Emilia. - Dopatrzyłam się też błędów w akcie notarialnym, który został sporządzony przez zaprzyjaźnionego z deweloperem notariusza. Napisałam w tej sprawie skargę do Izby Notarialnej we Wrocławiu. Zrobiłam to w kwietniu br. Do tej pory nie mogą mi dać odpowiedzi na piśmie, choć regularnie dzwonię i przypominam się. Jeżeli otrzymam niezadawalającą mnie odpowiedź, odwołam się jeszcze wyżej - zapewnia kobieta, która nie zamierza spocząć w tej walce. W marcu 2013 r. przyciśnięty deweloper sporządził oświadczenie, z którego wynika, że jest w stanie w najbliższym czasie, w imieniu spółki ICEDOM, podpisać z pokrzywdzoną porozumienie w sprawie rozliczenia kwoty 110 tys. zł. I na tym się na razie skończyło, czyli na słowach nie wartych funta kłaków.

(mat)



Najdroższa mapa świata kosztowała panią Emilię 110 tys. zł.

zainteresowane wykupieniem mieszkania w przygotowanym rzekomo do realizacji budynku. Pani Emilia, która zapragnęła wraz z mężem przenieść się w jesieni życia do Jeleniej Góry, wpłaciła deweloperowi 110 tys. zł. Umowę przedwstępną podpisano we wrześniu 2010 r. Mimo uspokajających telefonów, a potem nerwowych e-maili, inwestycja nie ruszyła z miejsca do dziś...

Pani Emilia straciła w końcu cierpliwość i całe zaufanie do inwestora. Jednostronnie, zgodnie z prawem, rozwiązała zawartą umowę i zażądała zwrotu pieniędzy. Uzyskała nawet sądowy nakaz zapłaty od firmy ICEDOM, wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od 1 stycznia 2012 r. Tylko, że... postępowanie egzekucyjne zostało umorzone, bo komornikowi nie udało się skontaktować z dłużnikiem. Próba egzekucji długu okazała się bezskuteczna.

Lubuszancka dotarła do nas w chwili, gdy nie miała już żadnych złudzeń co do tego, że padła

o inną inwestycję. Wreszcie, po upływie miesięcy, prokuratorowi udało się przesłuchać osobę, ku której adresowane były podejrzania o oszustwo. Mężczyzna zeznał, że w momencie zawierania umowy przedwstępnej inwestycja była na etapie nowych warunków zabudowy i że rozpoczęto prace niewymagające pozwoleń, co świadczy o tym, że zamysł budowania domu był prawdziwy. Pani Emilia nie może tego słuchać ze spokojem, bo jedyne roboty, do jakich doszło na działce budowlanej, to był wykop zrobiony jeszcze przez poprzedniego właściciela działki. W każdym razie - prokurator dał wiarę deweloperowi, który zapewnił, że nadal jest zainteresowany dokończeniem inwestycji, a pieniądze przełane przez niedoszlą klientkę spożytkowano a konto zaliczek, materiałów budowlanych, prac projektowych, itd. Śledztwo umorzono, bo prowadzący nie doszukał się w działaniu budowlancza znamion występku określonych w art. 286 par. 1 kk. Zabrakło

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Skuteczne metody terapii

Rozmowa z ELŻBIETĄ ZAKRZEWSKĄ, dyrektorem Szpitala

Specjalistycznego MSW w Jeleniej Górze, dyrektorem Centrum Usług Medycznych i Profilaktyki Zdrowotnej „Przedwiośnie” w Kowarach.

- Od pięciu lat kieruje pani szpitalem, którego misją jest jego rozwój poprzez wysoką jakość świadczonych usług. Jak się to robi?

- Stawiam na fachową i zaangażowaną kadrę, atmosferę przyjazną pacjentom i na najnowsze metody leczenia. Równie ważna jest bardzo dobrze wyposażona i nowoczesna baza. W pięciu poradniach leczymy rocznie kilkanaście tysięcy osób, w oddziałach stacjonarnych (160 łóżek w pokojach dwu- i trzyosobowych) dwa tysiące pacjentów. Dzieci, młodzież i dorosłych leczymy też w trzech oddziałach dziennych: psychiatrycznym i psychiatryczno-rehabilitacyjnym.

- Specjalizujecie się w świadczeniu usług medycznych w zakresie leczenia i profilaktyki czynnościowych zaburzeń nerwowych, a także ostrych reakcji na stres.

- Możemy pochwalić się ponad 30-letnią tradycją w tym zakresie. Jesteśmy jedną z nielicznych tego typu placówek ochrony zdrowia na Dolnym Śląsku. Pomagamy osobom po traumatycznych przeżyciach oraz wykonującym codzienne obowiązki z narażeniem własnego zdrowia, niekiedy życia.

- Stosujecie jedną z najskuteczniejszych metod leczenia zaburzeń nerwowych, jak i problemów osobowościowych.

- Tak. Podstawową metodą jest psychoterapia indywidualna i grupowa. Formami wspomagającymi są oddziaływania lecznicze, psychospołeczne oraz farmakoterapia.

- Szpitalna Poradnia Leczenia Uzależnień rozszerzyła ofertę terapeutyczną o...

- Nowy program Candis, tj. indywidualny program terapii dla osób z problemami w związku z używaniem marihuany i haszyszu. Tą metodą leczymy jako jedyni w regionie. Narkotyki biorą już dzieciaki w wieku 10 - 12 lat. Czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00 - 20.00 w budynku C Poradnia Leczenia Uzależnień prowadzi leczenie i terapię osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych: alkoholu, narkotyków/leków i tytoniu. Także uzależnionych od hazardu, seksu, pracy, zakupów i komputera/internetu. Poradnia pomaga członkom rodzin uzależnionych, prowadzi terapię indywidualną i terapię grupową dla dzieci i młodzieży uzależnionej. Wi-



zyta w Poradni Leczenia Uzależnień jest bezpłatna. W zakresie uzależnienia od alkoholu i narkotyków niewymagane jest również ubezpieczenie w NFZ.

- W ofercie Poradni Rehabilitacyjnej i gabinetów fizjoterapii są nowości. Od roku liczne schorzenia leczycie... jaką uderzeniową (Shock Master).

- Terapia radiałną falą uderzeniową to nowoczesna i wysoce efektywna metoda zabiegowa. Wysoka energia mechanicznej fali infradźwiękowej jest dostarczana do bolesnych części ciała za pomocą aplikatora. Dzięki zabiegowi falą uderzeniową niezwykle skutecznie można leczyć patologiczne zmiany ścięgien, więzadeł, torebek stawowych, mięśni i kości. Fala uderzeniowa przyspiesza procesy lecznicze poprzez stymulację tkanek do szybszej regeneracji, poprawia metabolizm oraz krążenie krwi, dzięki czemu w tkance poddanej zabiegowi zwiększa się ilość tlenu.

- Korzyści z tej terapii dla pacjenta są wielorakie. To potwierdzona klinicznie wysoka skuteczność, nieinwazyjny charakter zabiegu, krótkie sesje lecznicze i szybki powrót do zdrowia. Jakże są wskazania do zabiegu?

- Bóle mięśniowe i bóle stawowe, zapalenia: ścięgien/przyczepów, kaletki maziowej i powięzi podeszwowej stopy, zwapnienie okołobarkowe, kolano skoczka, zespół pasma biodrowo - piszczelowego, ostroga piętowa i halluxy. Fala uderzeniowa działa silnie przeciwbólowo.

- Spośród wielu inicjatyw Pani Dyrektor wymienia się też solary i szklarnię.

- Dzięki wykorzystaniu energii słonecznej mamy ciepłą wodę użytkową i 50 procent mniej płacimy za ogrzewanie. Zlokalizowana na terenie szpitala szklarnia wraz z ogrodem warzywnym to jeden z pomysłów terapeutycznych dla pacjentów.

- Dziękuję za rozmowę.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA



**Samodzielny Publiczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
Szpital Specjalistyczny MSW
w Jeleniej Górze**

**ul. Cieplicka 69-71 " 58-560 Jelenia Góra
Tel. 75 64 35 700 " Faks 75 64 35 741
sekretariat@szpitalmsw.net
www.szpitalmsw.net**

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Zabawa w rytmie country

ANTONI GĄSOWSKI



Country pod Śnieżką to pierwsza tego typu impreza na Dolnym Śląsku. Weekend przełomu sierpnia i września zabrzmiał muzyką rodem z Dzikiego Zachodu. Przy skocznych piosenkach, dobrym jedzeniu i w znakomitym towarzystwie mogliśmy się bawić od soboty do niedzieli.

Country to nie tylko sama muzyka. To przede wszystkim styl życia i sposób podejścia do świata. Dostrzeganie w codzienności tego, co pozytywne, znajdowanie dobrej energii wszędzie, gdzie się da. Zdaniem Korneliusza Pacudy, który poprowadził imprezę, country to recepta na życiowy optymizm.

Celem dwóch spotkań: w Karpaczu i Jeleniej Górze, była nie tylko popularyzacja muzyki, ale ukazanie, czym jest tak naprawdę kultura Zachodu. Amerykę znamy bowiem w mniejszym lub większym stopniu, najczęściej tylko z ekranu telewizyj. Mieliśmy zatem okazję dowiedzieć się, jak narodził się ów styl życia i dlaczego do dziś jest on taki popularny. Przede wszystkim jednak była to niepowtarzalna sposobność, by posłuchać wielu klasycznych i zupełnie

nowych piosenek w wykonaniu najpopularniejszych zespołów tego nurtu. Zagrali dla nas Alicja Boncol i KoAlicja, Colorado, Ryszard Wolbach, Zgredybillies, Eldorado, Whiskey River oraz Gabriela Mycielska przy akompaniamencie White Smoke.

- Nasz zespół gra już od 25 lat. Rozpoczęliśmy karierę w czasach, kiedy country było bardzo źle widziane przez ówczesne władze. Zakazane wręcz, bo reprezentowało wolność, Zachód i wszystko to, co wrogie socjalizmowi. Był w tej muzyce bunt i protest, dlatego Polacy zaczęli ją tak cenić. Lubię

twórczość amerykańską, bo ona ma coś w sobie - jakiś przekaz, to nie jest tylko zwyczajna przygrywanka, jak to się niektórym wydaje. Jest tu dusza, jest iskra - trudno nie polubić country - mówił po koncercie Antoni Kreis - główny wokalista, autor piosenek i założyciel Whiskey River.

- Jestem w Jeleniej Górze pierwszy raz i bardzo mi się tu podoba. Cieszę się, że miałam przyjemność zaśpiewać przed publicznością, która tak dobrze się bawiła - przyznała Gabriela Mycielska. Artystka wykonywała swe utwory w stylu americana, będącym połączeniem rocka, pop'u i muzyki country. Ładne, wpadające w ucho melodie, ciekawe brzmienia gitary i prawdziwie amerykański klimat - tak oceniła jej występ widownia zebrana na jeleniogórskim lotnisku. - Wydaje mi się, że mam głos bardzo pasujący do tego gatunku, a razem z zespołem White Smoke staramy się szukać także czegoś nowego, w oparciu o to, co już poznane - mówiła Gabriela Mycielska.

- Mamy nadzieję, że - jeśli chodzi o Polskę - muzyka country powróci do swych korzeni. To tutaj właśnie, na Dolnym Śląsku odbywały się jej pierwsze koncerty, zanim festiwale przeniosły się do słynnego dziś Mrągowa - przypomniał Korneliusz Pacuda.

Entuzjazm widowni pokazał, że pod Śnieżką - tak jak niegdyś - i dzisiaj znajdzie się miejsce dla muzyki rodem z Dzikiego Zachodu.

Antoni Gąsowski

Whiskey River na scenie w Jeleniej Górze



ANTONI GĄSOWSKI

Argentyński początek festiwalu

Owacjami na stojąco jeleniogórska publiczność nagrodziła wykonawców pierwszego dnia tegorocznej edycji festiwalu Silesia Sonans w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.



G. KOCZUBA

„Msza Kreolska” Ariela Ramireza zabrzmiała w wykonaniu solistów (Grzegorz Wilk, Michał Gasz) oraz zespołu Sierra Manta, a także połączonych chórów Uniwersytetu Wrocławskiego i Przyrodniczego. Dyrygował Alan Urbanek. Z Zespołem Sierra Manta gościnnie wystąpił Ariel Ramirez (bandeon) - stryjeczny wnuk kompozytora utworu, który obecny jest w salach koncertowych świata już od 50 lat.

Misa Criolla zawiera oryginalne kompozycje autora, powstałe w oparciu o formy i rytmy regionalne zaczerpnięte z tradycji folkloru muzycznego Argentyny i innych krajów Ameryki Łacińskiej. Składa się z 5 części śpiewanych w języku hiszpańskim według tekstu zatwierdzonego przez Komisję Liturgiczną.

Wśród publiczności, która gorąco oklaskiwała artystów, był również biskup legnicki Stefan Cichy. Festiwal Silesia Sonans od kilku już lat inauguruje obchody Września Jeleniogórskiego.

GOK

Aktywni seniorzy

Stowarzyszenie „Faktor” oraz LGD Partnerstwo Ducha Gór zapraszają do udziału w projekcie „Integracja międzypokoleniowa seniorów w Kotlinie Jeleniogórskiej”. Projekt otrzymał dofinansowanie z Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych (ASOS) 2012-2013.

Projekt dotyczy wyłącznie obszarów wiejskich i małych miasteczek powiatu jeleniogórskiego oraz środowisk i organizacji senioralnych działających na tym obszarze. Obejmuje działania realizowane do końca roku 2013.

W ramach przedsięwzięcia zorganizowanych zostanie m.in. osiem debat publicznych na temat sytuacji osób starszych w poszczególnych gminach wiejskich i miasteczkach powiatu jeleniogórskiego, zatytułowanych „Seniorzy - problem czy szansa dla środowiska lokalnego”. Pierwsze debaty odbyły się już w minionym tygodniu w Kowarach, Podgórzynie i Karpaczu. Następne będą mieć miejsce w Piechowicach (4 września, Piechowicki Ośrodek Kultury, od 10.00 do 13.00), Janowicach Wielkich (5 września, Świątlica Rudawy, od 15.00 do 18.00), Jeżowie Sudeckim (5 września, Sala Urzędu Gminy, od 10.00 do 13.00), Szklarskiej Porębie (6 września, MOKSiA, od 10.00 do 13.00) i Mysłakowicach (10 września, Restauracja Łomniczanka, od 10.00 do 13.00).

Projekt obejmuje także przygotowanie dwunastu animatorów lokalnych (6 do 25 roku życia i 6 po 60 roku życia) do dalszej pracy w środowiskach lokalnych, organizację warsztatów integracyjnych prowadzonych przez wyszkolonych animatorów lokalnych, wybór kilku organizacji do realizacji dalszych działań we własnych środowiskach lokalnych przy pomocy animatorów lokalnych oraz dofinansowanie tych działań w ramach projektu.

Ponadto stworzona ma zostać lub obsługiwana będzie strona www organizacji senioralnych. Powstaną też publikacje promujące „dobre praktyki” organizacji senioralnych na obszarze powiatu jeleniogórskiego oraz panel dotyczący „dobrych praktyk” organizacji senioralnych na stronie www.duchgor.org oraz www.faktor.org.pl. Całości dopełnią szkolenia oraz doradztwo dotyczące pozyskiwania funduszy krajowych dla organizacji senioralnych oraz utworzenie Punktu Informacyjnego i Doradczego dla Organizacji Senioralnych przy LGD Partnerstwo Ducha Gór.

Szczegółowe informacje na temat projektu dostępne są na stronach internetowych www.faktor.org.pl i www.konkursy-duchgor.org oraz telefonicznie pod numerem: 75 644 21 65.

ts

Bitwa nad Bobrem



ANTONI GĄSOWSKI

W huku armatnich wystrzałów, salw z karabinów i krzyków z pola bitwy odbyła się rekonstrukcja starcia dwóch oddziałów które zwały się w walce na jednym z pól pod Lwówkiem Śląskim.

Wielka historia nie ominęła miasta, które dziś liczy sobie przeszło 800 lat. W tym roku obchodzona jest dwusetna rocznica wizyty cesarza Napoleona Bonaparte w Lwówku Śląskim. Podczas wielkiej kampanii francuskie wojska stoczyły nad Bobrem dwie bitwy. Pierwsza z nich zakończyła się zwycięstwem Napoleona nad oddziałami pruskimi. Jednak już siedem dni później, 29 sierpnia, miało miejsce drugie starcie nad Bobrem, przynoszące Francuzom klęskę. Brało w nim udział kilka tysięcy żołnierzy. Rekonstrukcja walk w wykonaniu m.in. grupy historycznej Garnizonu Gdańsk opowiedziała historię, która wydarzyła się nieopodal. Odtworzono bowiem potyczkę, w której starły się z krwawym wynikiem dwa pododdziały obu armii.

Pole pod lasem stało się 1 września sceną wydarzeń sprzed dwustu lat. Uzbrowiona w karabiny drużyna pruskich żołnierzy natknęła się przypadkiem na zmęczonych walkami Francuzów. Żadna

ze stron nie zamierzała poddać się przeciwnikowi, wywiązała się więc ostra bitwa.

- Wykonywaliśmy sumiennie nasze rozkazy. Byliśmy przygotowani, każdy znał swoje zadanie, wiedzieliśmy, co robimy. Była to zresztą doskonała zabawa, nie tylko dla widzów, ale i dla nas. Dysponowaliśmy dobrym zapleczem technicznym, mamy świetnych specjalistów od pirotechniki. Wszystkie wystrzały i wybuchy były pod ścisłą kontrolą, pomimo że wyglądały zupełnie jak prawdziwe - mówił z zadowoleniem Krzysztof Romaszczuk, odtwórca roli francuskiego pułkownika. Efekty pirotechniczne okazały się rzeczywiście całkiem przekonujące, czego dowodem był prawdziwy strach w oczach młodszej części widowni.

- Przygotowania do imprezy zajęły nam mniej czasu niż sądziliśmy. Wszyscy starali się, aby rekonstrukcja wyglądała naprawdę spektakularnie, choć odtwórców było tylko sześćdziesięciu. Wydaje

nam się, że wszyscy byli bardzo zadowoleni. Były to prawda niewielkie zmiany w scenariuszu, niektórych bowiem poniosła ułańska fantazja - śmiał się po bitwie Piotr Kucznik, który wcielił się w żołnierza III Pułku Wojsk Księstwa Warszawskiego.

- Jest to rok szczególnie, przypada dziś bowiem okrągła, dwusetna rocznica tych historycznych wydarzeń. Mamy kontakt z wieloma grupami rekonstrukcyjnymi z całej Polski, impreza mogła być zatem przygotowana całkiem sprawnie. Widowisko przebiegło w myśl głównego scenariusza, ale my, organizatorzy, widzieliśmy też sporą dawkę improwizacji. Wielu aktorów działało bowiem nieco na własną rękę i w myśl własnych pomysłów. Nie było w tym rzecz jasna nic złego, wręcz odwrotnie. Bardzo życzylibyśmy sobie mieć możliwość powtórzenia całego przedsięwzięcia w roku przyszłym - przyznał Wojciech Krawiec, konferansjer niedzielnego wydarzenia.

Antoni

Biobudownictwo, czyli... (2)

Rozmowa 

z Barbarą Wojtkowską-Guicherit - architektem, specjalistką biologii budowlanej i biobudownictwa, założycielką Fundacji Królewski Szlak oraz Spółdzielni Socjalnej Ekocentrycy. Pierwszą część publikowaliśmy tydzień temu.

- Przyznaję, że umysł mi się trochę buntuje na widok kostki słomy, która jest wkładana w drewniany szalunek i za chwilę ma być ścianą czyjegoś domu. U nas? Przy piętnastostopniowych mrozach?

- To są najcieplejsze ściany, jakie istnieją. Naprawdę. Przeprowadzono mnóstwo pomiarów i prób w tym zakresie.

- Jak się buduje dom ze słomy?

- Wykorzystujemy kostkę słomy; taką, jaka wyskakuje z rolniczej prasy. Najczęściej tynkuje się ją z zewnątrz tynkiem wapiennym, z dobrej jakości wapna hydraulicznego. Nasi dziadkowie wykorzystywali do tego wapno długo-dolowane, czyli tzw. gaszone. Oczywiście mieszamy to z piaskiem, czasem z bardzo małym dodatkiem cementu. Wewnątrz tynkujemy gliną. Można wykorzystać glinę i wewnątrz, i na zewnątrz, ale ponieważ jest to materiał delikatniejszy, na zewnątrz stosuje się dodatki, które zapewniają wodoodporność. Taka ściana przypomina przenikalną dla pary wodnej kanapkę, która ma takie współczynniki ciepła, jakich się nie osiąga przy wykorzystaniu innych materiałów. Albo się je osiąga, ale przy bardzo wysokich nakładach i skomplikowanych technologiach. To, co my proponujemy, to zdrowa wersja budownictwa pasywnego.

- Co to jest budynek pasywny?

- To budynek, który zużywa bardzo małą ilość energii w ciągu roku. Otwory, przeszklenia, skierowane są na południe, dzięki czemu może generować pasywną energię słońca. Energia ta w okresach przejściowych może ogrzać cały budynek i wtedy nie trzeba go dogrzewać. Oczywiście, wymaga to bardzo dobrej izolacji i odpowiedniej wentylacji. Czasami takie budynki zupełnie się zamyka od strony północnej, czy północno-zachodniej. Stosowane są dwukomorowe przeszklenia, itd. Ten typ budownictwa powoli do nas wchodzi, można nawet starć się o dotację na ten cel. A budynki pasywne ze słomy powstają już w Czechach, przeszły pomyślnie wszelkie testy w Niemczech. To może być przyszłość, bo nikt nie chce płacić dużych rachunków za energię.

- Czy dom ze słomy może być bezpieczny? Przecież wystarczy tylko iskra...

- Słoma, owszem, łatwo się pali - ale tylko wtedy, gdy jest niezabezpieczona. Słoma otynkowana ma drugą klasę niepalności, co w praktyce oznacza, że przez dwie i pół godziny można ją traktować miotaczem płomieni. Gлина się wypieka, a wapno nie przepuszcza ciepła, co sprawia, że taki dom może się długo opierać płomieniom. Atesty były przeprowadzane i w Austrii, i Niemczech, i to bardzo starannie. A domy drewniane są we wszystkich testach pożarowych uważane za bezpieczne. Ludzie giną w pożarach w większości nie z gorąca, tylko z powodu emisji chemicznych, które są trujące.

- W środku słoma, a na zewnątrz i wewnątrz glina - to nie jest jedyna możliwa technika, prawda?

- Jest wiele możliwości. Stara polska technika to bloczki gliniano-słomiane. Do rzadkiej gliny wrzuca się

słomę, miesza się to i formuje bloczki, z których buduje się całe domy. Taki bloczek schnie około trzech tygodni. Domy tego typu stoją po dziś dzień w wielu miejscach, tylko ludzie o tym nie wiedzą, bo są one deskowane z zewnątrz. Inna technika to glina ubijana w ścianach.

- To wszystko wymaga jednak sporo zachodu.

- Właśnie tym się różni biobudownictwo od współczesnego, nowoczesnego budownictwa, że wykorzystywane w nim technologie są dużo wolniejsze. Tańsze - ale wolniejsze. Dwa lata temu rodzina w Baligrodzie zbudowała dom. Najpierw własnoręcznie przygotowali dwa tysiące bloczków, a potem w miesiąc postavili dom. Cały, włącznie z konstrukcją, kosztował ich 50 tys. zł. Jeśli podejdzie się do tego w odpowiedni sposób, potraktuje to jak zaba-

tych osób, które już coś podpatrzyły gdzieś w świecie. Sporo osób przymierza się do takiego domu, ale szukają projektów wzorcowych albo warsztatów, gdzie sami mogliby się uczyć konkretnych technik. Ludzie chcą dotknąć, zobaczyć taki budynek już gotowy, wypytać, jak się w nim mieszka.

- Przyjechałaś ze świata, z głową pełną fraktali i różnych innych rzeczy... Jak cię przyjęło środowisko? Nie podrażniłaś tradycyjnie zorientowanych architektów?

Rentgen

Barbara Wojtkowska-Guicherit jest architektem, specjalistką biologii budowlanej i biobudownictwa. Osiadła w Holandii, gdzie przez 20 lat studiowała zagadnienia dotyczące zrównoważonego rozwoju w budownictwie oraz baubiologię, czyli szeroko pojęty wpływ środowiska budowlanego na zdrowie człowieka. Jest członkiem VIBA - Stowarzyszenia i Fundacji Integralnej Biologicznej Architektury. Jest również specjalistką w wielu pokrewnych dziedzinach, uczy budowania z naturalnych materiałów, technologii strawbale i earthship oraz tynkowania ścian gliną i wapnem. Studiowała też szamanizm południowoamerykański u architekta z Peru oraz klasyczne feng shui w Chinach, przeszła szkolenie z radiestezji i geomancji, a także wiele innych. Pojawiła się w Karkonoszach z warsztatem budowania z gliny.

K. MATLA

powietrze, a dodatkowo redukują promieniowanie elektromagnetyczne. Takim przykładem są paprotki czy skrzydłokwiaty, które warto sobie postawić koło komputera.

- Czy ciągle jeszcze jesteście w dziale biobudownictwa?

- Oczywiście. Wcześniej mówiłam o baubiologii (biologii budowlanej), a część tej nauki zajmuje się wpływem promieniowania elektromagnetycznego na zdrowie człowieka. Na Zachodzie stają się np. popularne przewody elektryczne, które są ekranowane aluminium. Bo jak mamy ściany okablowane siecią, w której płynie prąd zmienny, to, niestety, źle wpływa na naszą immunologię. Ludzie

nie powinni też mieszkać zbyt blisko transformatorów. Dziś nikt o tym nie mówi, a pierwsze telewizory były produkowane w obudowie ołowianej, bo silnie promieniowały. Były za ciężkie, więc się rozstaliśmy z ołowiem.

- Co jeszcze przemawia za budową zdrowego, ekologicznego domu ze słomy?

- Konstrukcją czy fundamentami powinien się oczywiście zająć fachowiec. Ale całą resztę, układanie i tynkowanie ścian, z powodzeniem mogą wykonać ludzie nieprzygotowani do tego specjalistycznie: kobiety, dzieci, przyjaciele.

Jeśli dzieje się to pod okiem fachowca, to

25%

Zapisy:
tel. 698 136 816
ul. Malużyńskiego 39B
Jelenia Góra

jest wspaniały warsztat integrujący, a kontakt z gliną ma głębokie działanie terapeutyczne. Budowanie domu własnymi rękami, wspólnymi siłami, tak jak działo się to kiedyś, to fantastyczna sprawa. I tania.

- Czy w Polsce trzeba się borykać z jakimiś trudnościami prawnymi w zakresie biobudownictwa?

- Nie, bo Polska była pierwszym krajem na świecie, który miał normy budowlane dla biobudownictwa; opracowane przez instytut krakowski, a wprowadzone w 1962 r. Mieliliśmy być pionierem w tym zakresie, ale wtedy przystano nam wielką płytę z ZSRR - i cała idea padła. Na szczęście przepisy wdrożono i dlatego wszelkie wymagane pozwolenia dostaje się bez problemu.

- A co jest lepsze do budowy domu? Gлина, drewno, czy kamień?

- Kiedyś regulowało się to w naturalny sposób, bo ludzie budowali z tego, co mieli pod ręką. W górach mieli drewno, więc były bale, ale na podmurówce z kamienia. Tam, gdzie nie było drewna, budowano z gliny. Nic nie jest gorsze ani lepsze; wszystko zależy od techniki, na jaką się decydujemy. Na przykład kordłut, technika, która przyjechała niedawno do Europy z USA... Tak naprawdę to nasza, prastara technika z Polesia! Z 30-centymetrowych pieńków drewna opałowego buduje się ścianę, murując ją zaprawą glinianą, i tyle. Fantastyczna technika, która wyrosła ze zwyczajnej biedy.

- Zbudowałaś już swój własny, wymarzony dom?

- Nie. Szewc bez butów chodzi. Kupiłam piękny, ale bardzo stary dom z cegły XVIII-wiecznej, który bardzo trudno zaizolować. Eksperymentuję teraz z systemami grzewczymi bazującymi na starych technikach. Tak więc na razie nie buduję, bo mnie mój własny dom uziemił. Gdybym jednak zaczęła budować, to z mieszanki słomy i betonu konopnego, czyli mieszanki wapna z paździerzem konopnym. Technika, która poszła w zapomnienie, bo się nie sieje teraz konopi przemysłowych - ale wierzę, że się przebijie w Polsce, bo Polacy bardzo lubią beton.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Matla

25%
rabatu

ANGIELSKI, NIEMIECKI, HISPANŃSKI

Konwersacje, przygotowanie do egzaminów, zajęcia indywidualne i kursy w małych grupach.

Dorośli i młodzież - 1 lub 2 razy w tyg.
Dzieci - 2 razy w tyg.

Mała Lingua
szkoła języków obcych dla dzieci

O koncercie w Kościele Łaski, śpiewaniu i równowadze życiowej

Rozmowa z Małgorzatą Walewską, mezzosopranistką, gościem XVI Festiwalu SILESIA SONANS w Kościele Łaski w Jeleniej Górze

- **Zacznijmy od szczegółu, czyli piątkowego koncertu w Kościele Łaski.**

- To będzie wyjątkowy koncert. Jesteśmy w trakcie przygotowań do wielkiego recitalu w Operze Narodowej. Wymyśliłam, że będzie to recital z towarzyszeniem harfy, a to dość nietypowe podejście do recitalu w naszym kraju. Na harfę pisali głównie kompozytorzy francuscy. Filarem naszego koncertu będzie Hector Berlioz. Fantastyczna, magiczna muzyka, głównie o miłości, ale takim do niej podejściu, że wypada śpiewać w kościele. Bowiem to w Kościele Łaski w Jeleniej Górze po raz pierwszy będziemy prezentować repertuar, który pojawi się w Operze Narodowej. Koncert będzie pod koniec października, bilety już zostały wyprzedane. Jelenia Góra będzie jedyną szansą dla publiczności przed październikowym koncertem w Warszawie. Dla potrzeb koncertu w Jeleniej Górze nie zabraknie też utworów maryjnych. Zaśpiewam „Ave Maria” Schuberta, którą wszyscy tak kochają, także Serenadę Schuberta. Forma recitalu musi działać na wyobraźnię słuchaczy. Nie będzie kostiumu, orkiestry. Repertuar staram się wtedy dobrać do wnętrza i akustyki kościoła.

- **Przestrzeń Kościoła Łaski będzie atutem?**

- W warunkach akustyki kościelnej zestawienie harfy z głosem brzmi bardzo ciekawie. To, że występujemy bez dodatkowych instrumentów, jest faktycznie premierowe. Bardzo się cieszę, że będzie to kościół jeleniogórski. Byłam u Państwa wiele lat temu, stęskniłam się za tym miejscem. Bardzo miło wspominałam jeleniogórską publiczność. Ciepło mnie przyjął. Będziemy mieli okazję odświeżyć to towarzystwo wzajemnej adoracji.

- **Śpiewaczka operowa to zawód, pasja czy powołanie?**

- Wszystkie te elementy. Mimo, że to mój zawód, bardzo niechętnie odpoczywam od śpiewania. Śpiewak operowy musi czasem odłożyć instrument. Bo nie jest on przyklejony do palców, a zrośnięty z organizmem. Jedyną formą odpoczynku jest... żeby się nie odzywać. Jak mam przerwę i przez tydzień nie śpiewam, naprawdę już za tym tęsknię. Choć nie ukrywam, że to ciężka praca. Śpiewak operowy musi cały czas się uczyć. Śpiewam w dwunastu językach, mówię w czterech: rosyjskim, niemieckim, włoskim i angielskim. Aktualnie pracuję nad nauką francuskiego, w którym mówię w wymiarze podstawowym. Mam nadzieję, że francuski wkrótce będzie moim szóstym językiem, a recital w Jeleniej Górze do tego się przyczyni.

- **W wywiadach często wraca pani do „Halki”, swojego pierwszego spotkania z operą i ogromnego wzruszenia. To wtedy zapadła decyzja, że chce pani uprawiać ten rodzaj śpiewania?**



- Trudno powiedzieć o jednoznacznych decyzjach. Śpiewałam od urodzenia. Rodzina ze strony matki była mocno umuzykalniona, mój dziadek grał na mandolinie, ja śpiewałam. To było dla mnie przyjemne doświadczenie. I tak mi zostało do dzisiaj. Ciociom nie śpiewam już za często, ale występy są dla mnie jak powietrze. Kiedy trafiłam z mamą na tę „Halkę”, miałam sposobność odkryć, że rodzaj wrażliwości i emocji, które są obecne w operze, pasują do mojej wrażliwości. Świadoma decyzja w mojej głowie powstała, kiedy zdałam maturę w klasie matematyczno-fizycznej. Pomyślałam, że najlepszym połączeniem moich dwóch pasji, śpiewu i aktorstwa, będzie muzyka operowa. Do Akademii Muzycznej dostałam się nie za pierwszym razem, ale już wiedziałam, że bez względu na to jak daleko zajdę, chcę iść tą drogą. Dopiero później odkryłam, że jestem właściwą osobą na właściwym miejscu. I ta droga doprowadziła mnie do Kościoła Łaski w Jeleniej Górze.

- **Barwa głosu to dar. Sukces jest wypadkową talentu i okoliczności. Decyduje determinacja, ciężka praca, czy... szczęście, by w odpowiednim miejscu spotkać odpowiednich ludzi?**

- O sukcesie na początku drogi w ogóle nie myślałam. Faktycznie, nielicznym udaje się dojść do pozycji, do jakiej mnie się udało. Najważniejsza jest ciężka praca. Potrzebny jest jeszcze talent, który służy do tego, aby dar głosu wykształcić. To talent do języków, umiejętność uczenia się. W języku fińskim śpiewam tylko jedną pieśń, ale to był warunek uczestniczenia w konkursie w Helsinkach. W momencie, kiedy gram Judytę w Zamku Księcia Sinobrodego i opera jest napisana po węgiersku, umiejętności pamięciowe także są niezbędne. Do recitalu w Jeleniej Górze przygotowuję bardzo obszerny materiał w języku francuskim. Ważne, aby słowo miało odpowiednią wagę, rangę. Będziecie mieli szansę przekonać się o tym w Jeleniej Górze. Opowiadam publiczności, co zaśpiewam. To prawda, że język muzyczny jest ponad

słowami. Ale w momencie, kiedy wykonawca sam rozumie, o czym śpiewa, przekazuje emocje zawarte w tekście... Na drodze do sukcesu potrzebna jest też nieprawdopodobna determinacja, odporność psychiczna. I zdrowie.

- **A ono podczas premiery „Carmen” w Krakowie odmówiło posłuszeństwa. Utrata przytomności na scenie, poważna operacja, długa rehabilitacja... takie momenty zmieniają bieg życia.**

- Moje życie to nieustanne podróże. W domu na środku pokoju stoją otwarte trzy walizki. Jedną rozpakowuję, dwie pakuję. Albo odwrotnie. To życie, które nie każdy może wytrzymać. Mam produkcję w Tokio, wracam, przepakowuję walizki, lecę śpiewać na Hawaje. Ktoś powie: „To fantastyczne życie”. Tak, ale różnice czasu są rewolucją dla organizmu. Bywa, że jest środek próby, śpiewam, a dla mojego organizmu jest czwarta nad ranem, boli mnie głowa... wszystko ma swoją cenę. Mam fantastyczny zawód, nie zamieniłabym go na inny, ale cena, jaką płacę, jest bardzo wysoka.

- **Upierając się przy sukcesie... szczęście do ludzi i okoliczności są koniecznym warunkiem, czy przeznaczenie znajdzie swoją drogę?**

- Jeżeli jest talent, budzi w ludziach naokoło pewną wrażliwość i troskę. To moja teoria, poparta długoletnią obserwacją innych artystów. Sama aktualnie pomagam młodemu, utalentowanemu malarzowi wejść na zachodni rynek sztuki... Jestem już doświadczoną śpiewaczką, moja pozycja jest ugruntowana, ale na początku jest tak, że ktoś musi ciebie dostrzec. Ja miałam anioła w postaci Andrzeja Straszynskiego, pierwszego dyrygenta w Operze Narodowej. Był moim guru, wsparciem i ochroną. Wierzę, że talent zawsze wypłynie, to kwestia czasu. Ale początek jest najważniejszy. Dziś, w dobie internetu, świat jest otwarty, przysłowiowy Janko Muzykant na dalekiej wsi już nie zginie. Nawet, jeśli ktoś zainteresuje się nim jedynie z pobudek finansowych, możliwości zbitcia kapitału... Na ile talent ma szansę się rozwinąć, to już inna sprawa. Znam osoby, które miały fantastyczne warunki głosowe, a jednak nie zrobiły kariery, bo nie były w stanie opanować materiału pamięciowego czy zapanować nad stresem. Naprawdę, strasznie dużo elementów składa się na to, aby się udało.

- **Scena operowa zmienia się. Lubi pani eksperymenty reżyserskie, uwspółcześnianie kostiumów i charakteru widowiska operowego?**

- To wszystko zależy, do jakiego widza chcemy trafić. Uważam, że widz po raz pierwszy mający do czynienia z operą, powinien się zetknąć z klasyczną jej formą. Jestem otwarta na wszelkiego ro-

daju eksperymenty. Reżyser musi jednak podać logiczne uzasadnienie zmian, wychodzące od tekstu i przekonać mnie do swojej wizji. Tylko wtedy mogę być prawdziwa. Wtedy mu sprzyjam. Opera to praca zespołowa. Uważam bowiem, że to nie ja tworzę przedstawienie. Jestem istotnym elementem układanki. Tak naprawdę, czy wizja reżysera obroni się, widzimy dopiero, kiedy kurtyna idzie w górę na premierze. Wiem, że nie wszyscy soliści operowi tak działają. Choćby Jose Cura, którego trudno przekonać do wizji reżyserskich. Ostatnio pracowaliśmy razem w Berlinie z reżyserem brytyjskim, który robi zawrotną karierę.

- **Powiedziała pani kiedyś: „Patrzę do przodu, nie oglądam się za siebie”. Czy choroba zmieniła to spojrzenie?**

- Na początku myślałam, że zmieniła bardzo wiele. Zmusiła mnie do tego, abym bardziej myślała i dbała o siebie. Ale tak naprawdę... chyba jestem nie-reformowalna. Obiecałam lekarzom, że zwolnię. I tak było przez pewien czas. Przez dwa lata nie mogłam stać na scenie operowej, co na pewien czas wycofało mnie z rynku. W tej chwili odbudowuję swoją pozycję i nie sądzę, abym potrafiła się oszczędzać. Żebym miała nakolanniki, jak padam na scenie na kolana. Właśnie jestem po artroskopii kolana, rehabilitacja będzie jeszcze długo trwała. Ale jak miałam premierę spektaklu „Trubadur” Verdiego w Krakowie, kiedy emocje mnie poniosły, pomimo sprzeciwu wszystkich i tak wylądowałam na kolanach. W momencie, kiedy wychodzę na scenę, zamieniam się w postać. I wtedy nie mogę kalkulować, czy boli mnie noga. Dlatego publiczność we mnie wierzy, bilety na spektakle są wysprzedane. Bo ja nie kłamie.

- **Obiecała pani, że wyhamuje, nie tylko lekarzom. Choćby córce.**

- Obiecałam córce i mężowi, i mamie. Ale moi lekarze i moi bliscy też są moimi fanami. Przychodzą na przedstawienia, ulegają emocjom w operze, jak ja...

- **Podkreśla pani w wywiadach, że jest osobą szczęśliwą i spełnioną.**

- Myślę, że to kwestia równowagi życiowej. Oczywiście, że mogłabym robić większą karierę. Ale to wymagałoby kolejnych poświęceń. Koleżanki, które są nieustannie na pierwszych stronach magazynów operowych na świecie, na ogół nie mają stabilnej rodziny. Uważam się za osobę szczęśliwą, bo udaje mi się w równowadze godzić wszystkie elementy. Mam szczęśliwą rodzinę, fantastyczną córkę, która rozwija się malarsko. I śpiewam. Jestem już na tyle doświadczoną śpiewaczką, że zaczynam nawet mieć trochę czasu, aby angażować się w pomoc utalentowanym artystycznie dzieciom i młodzieży.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Badania i spektakl dla kobiet

Z inicjatywy miasta na deskach Jeleniogórskiego Centrum Kultury zostanie wystawiona sztuka zatytułowana: „Lewa, wspomnienie prawej”. Wszystko po to, by zachęcić kobiety do zgłaszania się na badania mammograficzne.

Fabula spektaklu opiera się na dzieńnikach Krystyny Kofty, która w wyniku

choroby nowotworowej została poddana mastektomii. Bohaterka monodramu przeżyła w ciągu roku mastektomię, a następnie chemioterapię. Dzięki chęci do życia i wsparciu rodziny wróciła do zdrowia. „Siłę do walki dają bliscy. Jednak prawdziwa siła jest w nas” - mówi pisarka. Od pierwszych minut będzie można zaob-

serwować heroiczną walkę kobiety, która nie załamała się mimo zaistniałej sytuacji.

W rolę głównej bohaterki monodramu wcieli się Teresa Stępień-Nowicka, aktorka Teatru im. Wilhelma Horzycy w Toruniu. Idea przedsięwzięcia jest podkreślenie wagi badań profilaktycznych. Sama Krystyna Kofta przyznaje, że gdyby robiła badania, USG, mammografię, pewnie wcześniej lekarze wykryliby guza i może obyłyby się bez mastektomii.

Badanie mammograficzne jest obecnie najlepszym sposobem wykrywania raka piersi w jego wczesnym stadium rozwoju. Każda kobieta w wieku między 50-69 rokiem życia raz na dwa lata ma prawo do skorzystania z bezpłatnego badania, sfinansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Spektakl odbędzie się 6 września 2013 r. o godz. 18.00 w Jeleniogórskim Centrum Kultury przy ul. Bankowej 28/30. Wstęp: 5 zł (rezerwacja i sprzedaż biletów poprzez

stronę internetową www.jck.pl - zakładka bilety). Panie, które wykonają cytologię lub mammografię w okresie od 1 sierpnia do 6 września, mają zapewniony wstęp wolny za okazaniem potwierdzenia wykonania badania (wejściówki do odbioru w JCK).

Informację o tym, gdzie można wykonać badania, znajdują się na stronie miasta www.jeleniagora.pl w zakładce „Sprawy społeczne - Zdrowie i polityka społeczna - Programy profilaktyczne”. **(ROB)**



Z autu

Pobudka!

Jakiś czas temu w rozmowie kulturalnej jedna z polskich reżyserów teatralnych zaryzykowała stwierdzenie, że jeleniogórska publiczność teatralną powinno się oblać ze sceny krwią z węzła ogrodowego i to pod dużym ciśnieniem - być może wtedy publiczność się ocknie. Byłoby to bardzo efektowne spełnienie postulatów genialnego Bertolta Brechta, który myśląc o widzach napisał kiedyś: „Nie gapcie się tak romantycznie!”. Niemrawość publiczności powinna być problemem nie tylko dyrektora teatru, ale także władz miasta, które biorą udział w wyborze osoby na to stanowisko.

Wątpię, by to brechtowskie żądanie w postaci celu znalazło się w umowie zawartej pomiędzy Piotrem Jędrzejsem, nowym dyrektorem Teatru im. C.K. Norwida, a aparatem władzy, ale zachowanie władz miasta jest często dobrym barometrem, mierzącym poziom sztuki. Nie ma bowiem nic gorszego, gdy większość lokalnych radnych uzna po premierze, że spektakl był „fajny”, bo „taki właśnie dla wszystkich”, „miły” i że „delektowaliśmy się aktorstwem”, no i „trochę odpoczęliśmy od codzienności”. Udało się - mamy przedstawienie niezwykle powabne, schlebające gustom, pozbawione współczesnego aktorstwa, mające za nic trudne tematy współczesności. Teatr stał się bezkarny. Rewizor jest zadowolony. Innymi słowy, nie ma dialogu z widzem, a jest kolejny marny rytuał. Nie ma uczestnictwa w debacie publicznej, jest rozrywka obliczona na zysk, a dyrektor może się wykazać dużą ilością sprzedanych biletów. Tu dochodzimy do poważnego problemu. Gdy w grę wchodzi żądanie wysokiej frekwencji, sztuka staje się wtedy negocjowalna, jest oparta na kompromisie z władzą i nie przekroczy żadnej granicy. Taka sztuka nie ma zwyczajnie sensu. Czy takiego teatru chcemy? Teatr im. C.K. Norwida, jak każda jednostka budżetowa, posiada misję społeczną i nie można wobec dyrektora teatru formułować takich samych oczekiwań, jakie formułuje reklamodawca wobec prywatnej telewizji, zorientowanej tylko na zysk, wynikający z określonej wysokości słupków oglądalności.

Pogodzenie celu, jakim jest produkcja dobrych przedstawień, z błędnymi wymaganiami ekonomicznymi ze strony władz, bo opartymi na zasadach gospodarki wolnorynkowej, to problem wielu dyrektorów instytucji publicznych z obszaru kultury i od września dotyczy on także Piotra Jędrzejsa. Mało tego, jeleniogórska scena dramatyczna nie istnieje w tej chwili na mapie dobrego polskiego teatru. Stała się muzeum rolnictwa i nie generuje absolutnie żadnego napięcia intelektualnego - widz przysypia. Zespół aktorski jest głodny sukcesu i współpracy z dobrymi twórcami teatralnymi, a widzowie chcą mieć generujący dyskusję i pobudzający intelektualnie teatr. Pytanie tylko, czy tego samego chcą urzędnicy. Jeśli nie, to mamy korpo-urzędników.

Oby od września dialog z publicznością był na wyższym poziomie niż miało to miejsce za dyrekcji Bogdana Kocy, a nowemu dyrektorowi i teatrowi należy życzyć takiej sztuki, do której nie będzie się wtrącać urzędnik.

Wojciech Wojciechowski

Pod patronatem „NJ” Od propagandy po klasykę

W Muzeum Karkonoskim w najbliższy piątek, 6 września, premierowy pokaz wystawy „Sztuka rosyjska lat 20. - 30. XX wieku. Rysunki, akwarele, gwasze i porcelana propagandowa”. Wernisaż zaplanowano na godzinę 16.

Ekspozycję tworzą prywatne zbiory rodziny Żerlicynów - Żarskich. Swoją kolekcję tworzyli od lat 60. XX wieku. W Muzeum Karkonoskim ponad 100 dzieł pokazuje tendencje w sztuce rosyjskiej tego burzliwego okresu. Futuryzm, kubizm, konstruktywizm sąsiaduje

z twórczością ludową czy ikonami. Sztuka, która aktywnie włączyła się w budowę nowego świata, polemizuje z tradycyjnymi gatunkami, jak portret czy pejzaż. Uzupełnieniem wystawy będą przykłady sztuki użytkowej.

Dla tych, którzy chcą więcej wiedzieć o sztuce rosyjskiej okresu ważnych przemian, Muzeum Karkonoskie organizuje 8 września o godz. 11 prelekcję, którą poprowadzi Aleksandra Krzywicka.

MPP



Izaak Machlis, „Dyskusja. Karykatura pisarza Maksyma Gorkiego”

60 Nie przegap

Jelenia Góra

Do 6 września w Kościele Łaski rozbrzmiewać będzie XVI Festiwal Silesia Sonans: przed nami 3 września o godz. 19.30 koncert pod dyktando Mirosława Jacka Błaszczyka w wykonaniu Agnieszki Rehlis (mezzosopran), Bartosza Kolendo (klarnet) z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej. 4 września zaplanowano koncert na skrzypce i organy: „Od Buxtehudego do Piazzoli”, 5 września koncert organowy pamięci Tadeusza „Errola” Kosińskiego w wykonaniu Zenona Siegieńczuka (organy), a finałowy koncert - 6 września o godz. 19.30 - „Plaisir d'amour”, czyli „Miłości czar” w wykonaniu Małgorzaty Wallewskiej (mezzosopran) i Anny Faber (harfa akustyczna i celtycka).

3 września o godz. 18 w DKF „KLAPS” w JCK będzie można obejrzeć historyczno - przygodowy film Leszka Wosiewicza pt. „Był sobie dzieciak” (o Powstaniu Warszawskim).

5 września o godz. 15.30 w Galerii „Korytarz” zaprezentowane zostaną „Dyplomy 2013”, prace studentów

Jeleniogórskiej Szkoły Fotografii, Wyższego Studium Fotografii oraz gościnnie Jeleniogórskiej Strefy Fotografii.

5 września o godz. 17 w Galerii Hall w ODK na Zabobrze swoje prace malarskie pokaże Bernadeta Nowak. Wystawę zatytułowała „Witajcie w mojej bajce. Podróże w krainę dzieciństwa”.

5 września o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym (nowej siedzibie - Zespole Pocysterskim przy ul. Cieplickiej) Kazimierz Pichlak zaprezentuje prelekcję z pokazem multimedialnym: „Himalajskie wędrówki do stóp Makalu”.

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2013, 7 września w samo południe, Muzeum Miejskie Dom Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie zaprasza na otwarcie wystawy „Miasto i jego obywatele. Görlitz i Zgorzelec 1945-1989” oraz prelekcję poświęconą „Procesom migracyjnym w kontekście aktualnych wyzwań społeczno-politycznych”.

8 września o godz. 11 w Muzeum Karkonoskim Aleksandra Krzywicka opowie o „Sztuce rosyjskiej lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku”.

9 września o godz. 17 ODK na Zabobrze organizuje pokaz multi-

medialny Stanisława Dąbrowskiego: „Makao - centrum hazardu”.

Kolejną projekcją filmową w DKF Klaps w JCK - 10 września o godz. 18 - będzie duński dramat „Polowanie” w reżyserii Thomasa Vinterberga.

Bukowiec

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w Pałacu Bukowiec 7 września zaplanowano warsztaty fotograficzne (o godz. 10) i ekologiczne (o godz. 13) dla dzieci i młodzieży. Na finał o godz. 16 z koncertem wystąpi Cieplicka Scena Młodzieżowa. W

niedzielę, 8 września, o godz. 11 i 13 przewidziano warsztaty ekologiczne.

Kowary

7 września o godz. 18 w Miejskim Domu Kultury w Kowarach Wrocławski Teatr Komedia zaprezentuje spektakl komediowy „3 x łóżko”.

Zgorzelec

Dziela Aleksandra Fredry w ramach „Czytelnictwa pospolitego ruszenia” będzie okazją posłuchać 7 września od godz. 16 na Przedmieściu Nyskim oraz w Domu Jakuba Boehme.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

Najbliższe spektakle

05.09.2013 (czwartek)	godz. 19:00	THE BEST OF (kabaret)
06.09.2013 (piątek)	godz. 19:00	„TAK LUBIĘ WAS ROZŚMIESZAĆ” (kabaret)

spektakl również dla grup

NASZA KLASA JUŻ NA DVD

TEATR NASZ
TEL.: 0 502 633 518
WWW.TEATRNASZ.PL

Mistrz i piękno

W Galerii BWA w Jeleniej Górze swoje obrazy pokazuje MARIUSZ MIEŁECKI. To pierwsza tak duża indywidualna wystawa malarska autora, o którym Henryk Waniek pisze: „Mariusza Mielęckiego stawiam w rzędzie producentów piękna, którego nigdy za wiele”.

Mariusz Mielęcki mieszka i tworzy w Popielówku pod Lubomierzem. Z Karkonoszami związany jest od roku 1992. Przyjechał wówczas z Sopotu współtworzyć Teatr Cinema w Michałowicach, realizując w nim scenografie i rekwizyty teatralne.

Kiedy poznałam twórczość Mariusza Mielęckiego, przedmioty gotowe składały w całość, dokładając swój element malarski. To było inne, osobne, poza modami, trendami, kierunkami. Było w tym coś z fascynacji sztuką dawną. Cykl „Gotyckie sny” nawiązuje do tego okresu - oprowadza po wystawie Janina Hobgarska, dyrektor jeleniogórskiego BWA - Aktualna ekspozycja jest małą retrospektywą. Zbiera twórczość, która

powstała na Dolnym Śląsku: w Michałowicach, Kwieciszowicach i Popielówku.

Mimo że Mielęcki pokazuje różne cykle (choćby „Gotyckie sny”, „Rodzina polska”, „Kapliczki”), wystawa jest jednorodna, interesująca w tej swojej inności. Uprawia malarstwo przedstawiające, figuratywne, wyróżniające się starannością i drobiazgowością w odtwarzaniu szczegółów, wysmakowaniem kolorystycznym i... humorem. Znak rozpoznawczym Mielęckiego jest nie tylko jednorodna stylistyka, ale także staranna teatralizacja obrazów i wystaw, dzięki unikatowym ramom tworzonym przez samego autora.

Jak pisze Waniek, „o jego obrazach wystarczy powiedzieć, że są na swój sposób skromne, a równocześnie na swój sposób wielkie, a przedstawiają to, co każdy zobaczy sam”.

Do obrazów Mariusza Mielęckiego w jeleniogórskiej Galerii BWA jeszcze wrócimy. Tej wystawy nie można przegapić.

MPP

Witaj szkoło...

Początek nowego roku szkolnego nastąpił 2 września, kalendarz zafundował w tym roku uczniom jeszcze jeden dzień wakacji. Ale dla niemal wszystkich szkół okres lata był - mniej czy bardziej, okresem wytężonej pracy. W Szkole Podstawowej nr 5, gdzie w inauguracji

szkoła w teście szóstoklasistów zajęła w minionym roku szkolnym najwyższe miejsce w mieście. Obiecałem, że przekażę w związku z tym upominek i dziś z nim przyszedłem.

Z rąk Marcina Zawilę urządzenie „alternatywna tablica interaktywna”



Marcin Zawila przekazuje Maksymilianowi Parysowi z SP 5 urządzenie sterujące do tablicy interaktywnej.

uczestniczył też Prezydent Miasta, Marcin Zawila, była to także okazja do podziękowań i gratulacji. Podziękowano rodzicom, którzy własną pracą przysłużyli się odnawianiu niektórych sal, w tym Katarzynie i Pawłowi Sierżantom, Barbarze Krygier, Wojciechowi Szkudlarkowi, Dariuszowi Krzemieńskiemu, Sebastianowi Zawierusze i wielu innym, anonimowym, bez których szkoła nie prezentowałaby się tak, jak w dniu otwarcia.

- Gratuluję uczniom i nauczycielom - powiedział M. Zawila - bo wasza

wartości kilku tysięcy zł odebrał Maksymilian Parys, przewodniczący dzisiejszej szóstej klasy w SP 5. Zapewne będzie chciał, by i w tym roku jego szkoła była w teście najlepsza.

- Gratuluję rodzicom, że wybrali tę szkołę i mam nadzieję, że nauczyciele efektami swojej pracy potwierdzą, iż był to wybór najwłaściwszy - powiedział M. Zawila dodając, że chciałby mieć więcej okazji do fundowania wartościowych prezentów służących lepszej edukacji.

Oświata jeleniogórska - to dziś ok. 11,5 tys. uczniów, prawie 1,4 tys. nauczycieli i blisko 600 pracowników obsługi.

W ostatnich latach przeżywa okres szczególnie wydatnego finansowania - tylko w czasie ostatnich trzech lat dokonano termomodernizacji wszystkich budynków, powstały w niemal wszystkich placówkach „Radosne Szkoły”, specjalne place zabaw dla najmłodszych podopiecznych, rozwinęła się (i rozwija) sieć kompleksów sportowych „orlik”.

A jednym z najważniejszych zadań jest intensyfikacja prac w procesie doskonalenia nauczania zawodu. Trzy centra takiej edukacji powsta-

dwóch ostatnich u schyłku sierpnia przebywał burmistrz włoskiego miasta Cervi, by rozmawiać o wymianie uczniów, nie tylko w okresie wakacji. Roberto Zoffoli był pod wrażeniem standardów wyposażenia szkoły. - W Cervi jest 200 lokali gastronomicznych i ok. 200 hoteli, choć miasto liczy raptem niespełna 40 tys. mieszkańców - powiedział. - W naszym przypadku to zasługa nadmorskiego położenia i faktu, że mieszkańcy Mediolanu do nas przyjeżdżają na weekendy. I u nas mamy szkołę gastronomiczno-hotelarską o liczbie uczniów podobnej do dwóch Waszych szkół, z którymi



Roberto Zoffoli w centrum edukacyjnym ZS Licealnych i Usługowych z dyrektorką Danutą Pawłowicz

ły w Zespole Szkół Technicznych „Mechanik”, Zespole Szkół Ekonomiczno-Turystycznych i Zespole Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2 („Handlówka”). Właśnie w tych

chciałbym nawiązać kontakty. Myślę, że jakością wyposażenia warsztatów szkolnych przewyższacie większość podobnych placówek edukacyjnych, jakie miałem okazję zobaczyć.

Park Norweski

Jeszcze przed końcem tego roku zakończony zostanie proces rewitalizacji Parku Norweskiego. - Prace trwały dwa lata - powiedział Marcin Zawila - i obejmowały przeróżne zadania, od przebudowania stawu, wzmocnienia brzegów potoku przepływającego przez Park, aż do przebudowania starych ścieżek i zbudowania nowych. Ten Park, w odróżnieniu od Zdrojowego, będzie przyjmował fanów aktywnej rekreacji - rowerzystów, rolkarzy, ale i pieszych, stąd prace przy budowie ścieżek, ich oświetleniu, itp. są prowadzone pod szczególnym nadzorem. A weźmy też pod uwagę, że wyprowadzenie z Parku Muzeum Przyrodniczego i przeznaczenie Domku Norweskiego na inne - najchętniej gastronomiczne - cele - zmieni to miejsce diametralnie.

Odbudowie i przebudowie podlega ponad 16 tys. m kwadr. powierzchni ścieżek. Biorąc pod uwagę ich przeciętną szerokość (2,5 m), oznacza to, że przez relatywnie niewielki Park przebiegać będzie bez mała 6.500 m ścieżek. Będą one pokryte różną nawierzchnią. Tam, gdzie wymaga tego podłoże i planowane funkcje - drobnym brukiem. Ok. 250 m będzie miało nawierzchnię typu „teraway”, to znaczy żywiczną, idealnie równą dla rolkarzy, a większość - żwirową. Ale współczesne technologie budowy żwirowych alejek gwarantują ich sukcesywne utwardzanie z biegiem czasu. Oznacza to w praktyce, że po kilku latach taka ścieżka jest przepuszczalna dla opadów atmosferycznych, nie szkodzi rosnącym tuż przy niej drzewom, ale zyskuje twardość i trwałość nieporównywalną z wcześniejszymi technologiami. Rolkarze będą mogli po niej poruszać się bez kłopotów.

- Cały proces projektowania i budowy konsultowaliśmy z fachowcami w tych sprawach, ale też z przedstawicielami Rady Cieplic, by i oni byli współautorami ostatecznego efektu - mówi M. Zawila. - Oczywiście, nie brakowało spraw trudnych, które musieliśmy korygować na bieżąco, bo i standardy oświetlenia, miejsca sytuowania monitoringu, i wiele innych aspektów podlegały bieżącym uzgodnieniom i korektom. Niemniej za ok. dwa miesiące nastąpi finał tych prac.

Jego efektownym zwieńczeniem będzie instalacja „pływającej fontanny”, która zostanie zakotwiona na środku stawu, natomiast pióropusz wody, która będzie wytryskiwała z jej centrum, sięgnie wysokości 18 m. - Elektroniczny system sterowania sprawi - zapewnia wykonawca - że przy silniejszym wietrze będzie nieco niższy, żeby uniknąć efektu „podlewania brzegów”. Ale już teraz Park Norweski jest na tyle głęboko przebudowany, że ktoś, kto nie był w nim w ostatnim roku, zobaczy zupełnie odmienione miejsce. Jednak - co ważne - wszelkie charakterystyczne i malownicze drobiazgi (w rodzaju kamiennego mostku) zostały zachowane, by uchronić atmosferę tego zakątka.

Nowe stare centrum Jeleniej Góry - rodzi się koncepcja na dekady

Co pewien czas powraca sprawa ulicy (a właściwie - alei) Wojska Polskiego, ale z reguły w dwóch aspektach - jedni są za, a inni przeciwko usuwaniu starych, próchniejących, ale wysokich drzew. Inni twierdzą, że potrzebna jest szybsza rewitalizacja elewacji. - Obie te sprawy są ważne - mówi Marcin Zawila, Prezydent Jeleniej Góry - ale obie są tylko częścią fundamentalnego pytania - czym ma być ta aleja?

Dziś jest przede wszystkim (szczególnie na odcinku od 1 Maja do Sudeckiej) „przelotowym” traktem dla części aut w kierunku Karpacza i Wałbrzycha. Można na palcach kilku zaledwie rąk wyliczyć zakłady usługowe czy sklepy tu istniejące. To „trudna” ulica. Ale nie ma dla niej alternatywy, więc nie można ograniczyć na niej ruchu, a z drugiej strony potrzeba podniesienia estetyki w tym ciągu jest nagła.

- Ogłosiliśmy przetarg na koncepcję zagospodarowania zaplecza Starego Miasta w szerokim tego słowa znaczeniu - mówi Marcin Zawila. - Chodzi nam nie tylko o Bankową, Kilińskiego, Podwałę, ale też Długą i Krótką, a równoległe - m.in. Wojska Polskiego. Jeden spójny projekt dla całego tego obszaru nie tylko pozwoli mieć wizję ożywiania tego kwartału zabudowy, spójną i zwartą, ale także pozwoli inaczej zaplanować funkcje na ulicach przyległych, choćby odnawiającej się w błyskawicznym tempie Okrzei, Piłsudskiego, Pocztowej... Taka koncepcja to wizja na wiele lat, ale wytyczyłaby kierunki postępowania i zapobiegła nieuchronnym błędom, jakie można

popępiać w planowaniu, jeśli się ma na uwadze tylko cele doraźne.

Na pytanie: jak więc ma wyglądać ulica Wojska Polskiego oraz jakie inne zmiany mogą dotyczyć kolejnych ulic, Prezydent Miasta odpowiada wprost: - Ostateczny wygląd wszystkich tych miejsc będzie wynikiem nie tylko wizji planistów, prac urbanistów, ale i opinii samych mieszkańców, bo bardzo liczę na rzeczową dyskusję. Wstępne projekty planistów są interesujące, ale późną jesienią wyłożymy do publicznego wglądu cały projekt, rysunki, a nawet - w niektórych wypadkach - makiety, by rozmawiać o przyszłym wizerunku. Powiem tylko, że część przedstawionych nam pomysłów wygląda na futurystyczne, ale bardzo atrakcyjne.

Zaczynając od Wojska Polskiego - trzeba by ulicę przebudować, ale bez zwężania jezdni i chodników, niemniej chodniki muszą być inne. Znikną asfaltowe, bo w niektórych miejscach to asfalt sprawia, że ulegają zawilgoceniu fundamenty domów. Pojawi się po jednej stronie ulicy ścieżka rowerowa, stanowiąca łącznik między istniejącymi już i planowanymi odcinkami. Jawi się koncepcja, by ta aleja była drogą ze spowolnionym ruchem. Będą musiały zostać przebudowane podwórka. Planiści przewidują, że miejsca dla samochodów „zejdą” nieco pod poziom gruntu, a podwórka (zadaszenia nad tymi miejscami) będą sukcesywnie stawać się terenami zielonymi. Przebudowany będzie mały park nieopodal dawnej siedziby Pogotowia Ratunko-

wego, zmieniona będzie zielen. Tam, gdzie stare drzewa stanowią zagrożenie dla balkonów i elewacji, zostaną zastąpione nowymi nasadzeniami, jednak to proces na kilkanaście lat.

Największa rewolucja może czekać Bankową, która powoli odzyskiwać będzie swoją funkcję z początku XX wieku - miejskiej Promenady. Ale wówczas nie było tylu aut, więc planiści przewidują, że Bankowa zostanie całkowicie zamknięta dla ruchu, natomiast samochody będą zjeżdżały do tunelu, który stanie się gwarancją drożności komunikacyjnej w całym tym rejonie. Zagwarantowanie pełnego bezpieczeństwa ruchu pieszych, otwarcie Wojska Polskiego na drobne usługi i powstanie mini kafejek spowoduje, iż poszerzy się obszar recepcji ruchu turystycznego, który dziś ograniczony jest właściwie tylko do ciągu Rynku, ul. 1 Maja i Konopnickiej.

Nowego spojrzenia wymaga plac między ulicami Kilińskiego i 1 Maja, dawne targowisko. Istniejące tam problemy własnościowe są już sukcesywnie rozwiązywane, nakładane są kary na firmę, która nie realizuje zapisów aktu notarialnego. Trudno dziś sobie wyobrazić, że może tam powstać planowana poprzednio wielka galeria handlowa, skoro właściwie rozpoczynają się prace przy dwóch innych - na obszarze dworca PKS i na Zabobrze, a potrzeby śródmiejskie może zaspokajać Galeria Karkonoska i Pasaż Grodzki, przynajmniej w stopniu, jakie mają ku temu możliwości.

Najbardziej efektowny z pomysłów - z pewnością kontrowersyjny, jednak bardzo interesujący - polega na tym, by znaczną część ulicy Długiej pokryć przeszkłoną kopułą, aby niezależnie od pory roku zawsze można było tam spacerować „suchą stopą”. A przebudowa Podwały, dokończenie projektu rewitalizacji Młynówki, inny obraz Osiedla Robotniczego, który już się wyłania po częściowych wyburzeniach niektórych obiektów, dopełni tego wizerunku.

- Pierwsze rozmowy o koncepcji niczego nie przesądzą - mówi Marcin Zawila. - Na przełomie 2013/14 zaczniemy cały cykl publicznych debat. W lutym 2014 r. pojawi się pierwszy dokument, stanowiący punkt odniesienia do dalszych prac. Namawiam bardzo do wzięcia udziału w dyskusjach, bo to od mieszkańców zależy naprawdę przeważająca część tego projektu. Byłoby pożyteczne, gdybyśmy w rozmowie skupili się nie tyle na krytyce rozwiązań architektów z Warszawy, bo to łatwe, ale na wnoszeniu naszych własnych pomysłów, które uzupełnią tę wizję. Sam mam wiele wątpliwości i pytań, m.in. jak rozwiązać sprawę parkowania autobusów turystycznych, jak skutecznie ożywić te ulice usługami, które wymagają miejsc do parkowania, itp. Ale możemy sobie powiedzieć, że jeśli w dyskusji my sami zakreślimy wizję rozwoju miasta na dekady, to kolejnym pokoleniom będzie łatwiej ją realizować i łatwiej nosić ewentualne korekty, które podyktuje rozwój technologiczny i cywilizacyjny.

W Wojcieszowie powstała grupa inicjatywna sprzyjająca budowie dyskontu. Właściciel sklepu w pawilonie po GS robi wszystko, żeby inwestycję opóźnić.

Biedronka rodzi się w bólach

Mało już jest miejsc, gdzie nie ma dyskontów - sieciowych, dużych sklepów. Do takich należy Wojcieszów. Portugalski potentat chce postawić na dużym placu między ulicą Słowackiego i Chrobrego swój supermarket, ale piętrzą się problemy formalne i inwestycja się przeciąga. Dla dużej grupy mieszkańców jest jasne, że za opóźnianiem budowy Biedronki stoi właściciel pawilonu spożywczego, sąsiadującego z działką, gdzie ma stanąć nowy sklep.

- Teraz ma wysokie ceny i żyje jak pączek w maśle, potem na pewno mu się pogorszy - mówi pani Jadwiga z Grupy Inicjatywnej Biedronka, która wraz z koleżankami zebrała 511 podpisów mieszkańców miasteczka pragnących, aby dyskont jak najszybciej powstał.

Jest drogo

W Wojcieszowie jest osiem spożywczaków. Jak twierdzą trzy mieszkanki z Grupy Inicjatywnej „Biedronka”, we wszystkich są ceny wygórowane. - Tutaj jest wszystko droższe. Najbardziej to widać na nabiale i owocach. O, widzi pan, ta kawa Inka niedawno kosztowała 3,80 zł, teraz podwyższyli na 4,20. 10 proc! Ludzie tu nie mają wyboru, to sklepikarze podwyższają - mówi pani Jadwiga. Dodaje, że sama słyszała od miejscowego sklepikarza opinię, że „zawsze sprzedaje towar za taką cenę, jaką wystawi”.

Pani Józefa wskazuje, że dobrze widać różnicę cen na pieczywie. - W markecie kupi pan w torebce 4 bułki za 1,20 zł. W naszym sklepie za to nawet pan dwóch bułek nie kupi. A to dla mieszkańców ważne. Przecież tutaj mieszkają prawie sami starsi ludzie z niskimi emeryturami - mówi. Wyjaśnia, że właśnie ci są zdani na miejscowe sklepy i drożyznę. Młodszy, pracujący, z samochodami, jadą do Jeleniej Góry albo do Świerawy na większe zakupy.

Pani Małgorzata siedzi z nami nerwowo i zapowiada, że zaraz musi jechać. Sąsiad jedzie do Biedronki i obiecał ją zabrać na zakupy. Nie ma wątpliwości, że ten wyjazd przyniesie jej duże oszczędności. - Tutaj cukier kosztuje 4,40 zł za kilogram, w markecie niecałe 3 zł, mleko u nas 2,70 za litr, tam - 2,15. Kiedyś sobie policzyłam po zakupach w supermarkecie, ile bym na to wszystko, co przywożłam, wydała w miejscowym sklepie. Jeśli w supermarkecie zapłaciłam 140-150 zł, to mam oszczędności około 50 zł. To przecież bardzo dużo - analizuje.

Kobiety, z którymi rozmawiam, choć ich nazwiska widnieją pod pismami do urzędów i na listach, nie chcą podać nazwisk i pokazać twarzy w prasie. Boją się szyskan. Jednej z nich w miejscowym sklepie już nie chciano obsłużyć...

Jest byle jak

Mieszkanki wskazują, że ceny, to nie jedyny element handlu, który chciałyby zmienić w Wojcieszowie. Mówią, że sklepy są mniej estetyczne, mieszczą się w starych, niedoinwestowanych pawilonach lub odrapanych budynkach. Taki standard geesowski. To wpływa na wizerunek miasteczka, które wydaje się jak z poprzedniej epoki - zapomniane, zapyziałe. Ubolewają też nad obyczajami w niektórych sklepach.

- O, tutaj obok, w sklepie przy osiedlu właściciel nie wystawia cen na artykułach mięsnych i wędlinach. - Wchodzi się, wybiera się towar, a pani wtedy ustala, jaka ma być cena. Ceny ma uznaniowe - mówi pani Małgorzata. Idę to sprawdzić. Rzeczywiście, w ladzie chłodniczej są wystawione mięsa i wędliny bez cen. Pytam, dlaczego nie mogę się dowiedzieć przed zakupem, ile co kosztuje, z jakiego powodu nie ma wystawionych kartek z informacją o cenie, jak to jest przyjęte. - Tak jest dlatego, że, jak ktoś kupuje, to możemy tę cenę obniżyć - tłumaczy sprzedawczyni mało przekonująco i ostatecznie wyprasza mnie ze sklepu.

Do zwolenników dyskontów nie przemawiają argumenty, że w małych

sklepikach, zaopatrujących się w zwykłych hurtowniach, żywność może być mniej przetworzona chemicznie, zdrowsza, o czym się czasem mówi. - Sama widziałam, jak jeden z handlowców z Wojcieszowa kupował towar w Biedronce, który potem sprzedawał w swoim sklepie. Czyli jest często tak, że mamy i tak towar z dyskontów, tyle, że dużo droższy. - mówi pan Małgorzata.

Henryk Dąbrowski: nie unikniemy tego

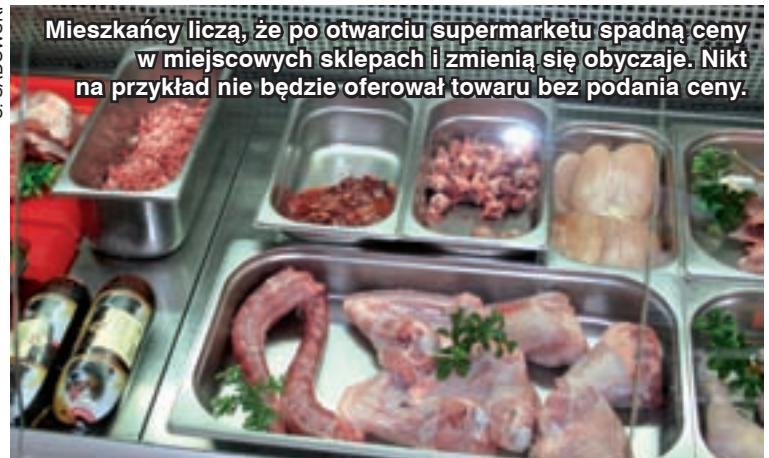
Henryk Dąbrowski jest właścicielem pawilonu po GS. To on kwestionował budowę dyskontu. - Skutecznie blokuje powstanie Biedronki - jak to ujmują zwolennicy nowej jakości w miejscowym handlu. Pan Henryk śmieje się na taką ocenę sytuacji. - Tutaj taki gigant, potężna firma, i ja miałbym mu krzyżować plany... Ja jestem szarakiem - dziwi się. Wyraża też przekonanie, że dyskont w niedługim czasie tutaj powstanie, bo to nieunikniony bieg rzeczy. Tak się zmienia świat.

O co mu więc chodzi? O możliwość dojazdu do jego pawilonu od strony działki, na której ma stanąć dyskont. Tam jest wygodniej niż od głównej ulicy, bo bliżej. - Gdy ja kupowałem od GS mój pawilon przed laty i chciałem dokupić większy

uchybień, popełnionych na etapie wydawania decyzji pozwolenia na budowę, i z tego powodu ją uchylił. I przekazał do ponownego rozpatrzenia. Od nowo wydanego pozwolenia na budowę Henryk Dąbrowski ponownie się odwołał i teraz sprawa czeka na rozpatrzenie u wojewody.

Wszystko to bardzo się przeciąga. Trwa już ponad rok.

Członkowie Grupy Inicjatywnej Biedronka, obserwując bóle, w jakich rodzi się ta inwestycja, doszli do przekonania, że Henrykowi Dąbrowskiemu w hamowaniu zmiany oblicza handlu w Wojcieszowie sprzyja urząd miasta. Burmistrz Sławomir Maciejczyk zapewnia, że nie ma wpływu na planowane i realizowane inwestycje przez inwestorów na terenie miasta na działkach niebędących własnością gminy. Dodaje, że uwagi zawarte w decyzji wojewody, dotyczącej uchylecia pozwolenia na budowę dyskontu, dotyczą badania przez starostę złotoryjskiego zgodności projektu zagospodarowania terenu objętego inwestycją z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta. - Wojewoda w żadnym akapicie nie wskazuje na niedociągnięcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego czy nierzetelny wypis z planu - tłumaczy dalej burmistrz Wojcieszowa.



Mieszkańcy liczą, że po otwarciu supermarketu spadną ceny w miejscowych sklepach i zmienią się obyczaje. Nikt na przykład nie będzie oferował towaru bez podania ceny.

Potentat w mniejszych miejscowościach działa bowiem tak, że stawia takie obiekty za pośrednictwem innych podmiotów, z którymi potem podpisuje umowy na prowadzenie sklepów według przewidzianych w sieci standardów.

Oskar Nowicki jest właścicielem jednej z dwóch działek obejmujących teren, na którym ma stanąć supermarket. Wskazuje, że niezależnie od działań Henryka Dąbrowskiego, na przedłużający się czas dopełnienia wszelkich procedur zasadniczy wpływ ma wojewoda, u którego

Na tym placu w Wojcieszowie ma powstać dyskont, ale sprawa ciągnie się już ponad rok.



Lista mieszkańców Wojcieszowa, którzy podpisali się pod pismami domagającymi się budowy „Biedronki” lub innego typu podobnego „Supermarketu” (12)

W Wojcieszowie w akcji popierającej powstanie dyskontu wzięło udział 511 osób.

sprawy grzęzną na dłuższy czas. - Firma z Kostrzyna, która miała stawiać sklep, wycofała się, uznając, że nie chce marnować czasu na przedłużające się procedury - mówi Oskar Nowicki. Teraz wraz z Rafałem Tokarzem, właścicielem drugiej działki czekającej na inwestycję, szukają nowego podmiotu, który zdecydowałby

się na kontynuowanie przedsięwzięcia. - Rozmawiamy z dwoma zainteresowanymi - mówi Oskar Nowicki.

W jego opinii decyzja wojewody co do budowy supermarketu będzie już tylko formalnością. Nie spodziewa się kolejnych trudności, bo wszystko już zostało wyjaśnione, także wątpliwości dotyczące numeracji działek (zwłaszcza sprawa działki nr 94), które były powodem uchylecia decyzji o pozwoleniu na budowę. Zakładając więc, że niepodważalne pozwolenie na budowę będzie gotowe jesienią i szybko znajdzie się nowy inwestor, supermarket powinien stanąć w Wojcieszowie już w przyszłym roku.

Co będzie ze sklepikami?

Obroty nam spadną, trzeba będzie zwolnić ludzi, może zamknąć całkiem interes - słyszymy w kolejnych sklepikach. Henryk Dąbrowski przyznaje, że niektóre towary w jego sklepie są droższe, bo i tańsze być nie mogą. - Ja w hurtowni czasem towar kupuję drożej niż jest w supermarketach - tłumaczy. On sam zatrudnia siedem osób. Na pewno, jak ruszy dyskont, nie utrzyma tylu pracowników. Nie wierzy, że duży sklep zatrudni tylu, ilu straci pracę w małych sklepach. - Poza tym wiem, że w marketach jest bardzo duża rotacja pracowników - mówi.

Karolina Skorupa, właścicielka małego sklepu niedaleko urzędu miasta, też jest przekonana, że konkurencja z dyskontem będzie bardzo trudna. Dziś ma swoich stałych klientów. Nowy, duży sklep może jej ich zabrać.

Panie z Grupy Inicjatywnej Biedronka uważają, że supermarket nie zmieni znowu tak dużo w sytuacji mniejszych sklepów. - Utrzymają się, tak jak się utrzymują w innych miastach, gdzie są Biedronki, Lidl i Dina. Tyle, że taki właściciel nie będzie już tak na nas zarabiał. Nie będzie jadł chochlą, a tylko łyżeczką - mówią. Zapowiadają, że jeśli dotychczasowe działania, zbieranie podpisów nie dadzą szybko efektu, to podejmą następne. - Zebraliśmy 500 podpisów, ale możemy zebrać i 1500, bo ludzie chcą tutaj zmiany - deklaruje pani Jadwiga.

Sławomir Sadowski



Projekt „Wspieranie rozwoju regionalnych firm na pograniczu czesko-polskim” CZ.3.22/2.1.00/12.03400
jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przekraczamy Granice.

Poznaj Bogactwo Regionu

Dnia 6.09.2013 r. (piątek) o godz. 11:00 na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze, rozpocznie się już 11. Wystawa Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką”. Na tegorocznej wystawie, organizowanej przez Karkonoską Agencję Rozwoju Regionalnego S.A, swoje wyroby zaprezentuje aż 100 regionalnych firm, w tym 85 firm polskich oraz 15 czeskich z regionu Jablonec nad Nysą.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w wystawie. Jest to znakomita okazja, aby przekonać się ile bogactwa kryje się w naszym regionie. W trakcie wystawy nie tylko będzie można zobaczyć, ale również zakupić unikatowe wyroby rękodziela artystycznego, pamiątki regionalne, wyroby ceramiczne, produkty pszczelarskie i wyroby z miodu, ręcznie robioną biżuterię, odzież lnianą oraz rośliny ozdobne. Wystawa łączy smak i tradycję, dlatego każdy kto ją odwiedzi, będzie mógł skosztować regionalnych i ekologicznie wytwarzanych wyrobów spożywczych, napojów i trunków. Podczas wystawy wyłonieni zostaną laureaci konkursu w dwóch kategoriach, tj.: „Najciekawszy Produkt Karkonoski” oraz „Karkonoski Produkt Spożywczy”.

Wspaniałą atmosferę imprezie nadadzą występy amatorskich zespołów muzycznych. Wystąpi zespół LITTLE WINGS z Żaclęfa oraz Kowarska Orkiestra Rozrywkowa Ludwika Szulii.

Spacer alejkami 11. Wystawy Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką” to ciekawa okazja spędzenia piątkowego popołudnia wraz z rodziną.

Program 11. Wystawy Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką”:

- * 11:00 - rozpoczęcie 11. Wystawy Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką”
- * 11:00 - 12:00 - przeprowadzenie konkursu w dwóch kategoriach: „Najciekawszy Produkt Regionalny” i „Regionalny Produkt Spożywczy”
- * 14:00 - ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie laureatom nagród: pamiątkowych dyplomów i tradycyjnie już rzeźb Jelonków Karkonoskich.
- * 18:00 - zakończenie 11. Wystawy.

Firmy polskie:

1. **Abditus Sp. z o.o.**
Tel.: 602 418 810 E-mail: likier@borowiec.pl
Oferta firmy: Likier Karkonoski.
2. **Aleksandra Horbacz**
Tel.: 794 349 736 E-mail: alexjg@o2.pl
Oferta firmy: Domowe wypieki, ciasta, ciasteczka na bazie naturalnych składników.
3. **ANIELA PANCZAK**
Tel.: 795 821 535 E-mail: daniel-74@wp.pl
Oferta firmy: Produkty wytwarzane we własnym gospodarstwie rolnym: pieczywo, nabiał, smalec, wypieki.
4. **ART-EL CERAMIKA ARTYSTYCZNA**
Tel.: 75 731 43 91 E-mail: artela@wp.pl
Oferta firmy: W naszej pracowni, która znajduje się w Dobkowie, powstają prace z gliny szamotowej, wykonane bez użycia koła garncarskiego; głównie figurki, naczynia użytkowe.
5. **Artystyczna Pracownia Stolarska Janusz Puzio**
Tel.: 606 345 632/ 75 732 12 99
E-mail: januszpuzio@onet.pl
Oferta firmy: Kompleksowa aranżacja wnętrz: schody, drzwi, meble, kuchnie, biurka itp. Biurka ręcznie rzeźbione; stół z krzesłami rzeźbiony; drzwi ręcznie rzeźbione.
6. **Belle Epoque by Jolanta Trzcinińska**
Tel.: 75 755 22 70 E-mail: galeria@olantatrzcińska.pl
Oferta firmy: Torebki, etui, biżuteria, obrazy.
7. **Bogdan Heliniński**
Tel.: 75 76 94 827 E-mail: kamil.h@me.com
Oferta firmy: Sprzedaż miodu z własnej pasieki.
8. **Bożena Wysocka**
Tel.: 725 826 875 E-mail: biuro@agencjamb.pl
Oferta firmy: Wyroby lniane, torebki, biżuteria, kapelusze, ubrania.
9. **CERAMIKA ARTYSTYCZNA - IRENA KRZYSZTOF MICHALCZUK**
Tel.: 504 689 458 E-mail: i.michalczuk@gazeta.pl
Oferta firmy: Producent ceramiki bolesławieckiej. Ceramika produkowana jest metodą tradycyjną - zdobiona metodą stempelkową i unikatową.
10. **Dawid Pietras**
Tel.: 886 703 651 E-mail: d.m.pietras@wp.pl
Oferta firmy: Rzeźba, płaskorzeźba w drewnie.
11. **Dom Pachnący Chlebem Agata Szwed**
Tel.: 691 476 410 E-mail: chleb_piec@op.pl
Oferta firmy: Piec chlebowy.
W starej izbie chlebowej organizowane są warsztaty i pokazy pieczenia naszego specjału.
12. **Dorothy's Workshop**
Tel.: 888 543 591 E-mail: dorothyworkshop@gmail.com
Oferta firmy: Tworzenie przedmiotów dekoracyjnych do domu, przywracanie starych, porzuconych przedmiotów do życia, projektowanie i szywanie zabawek dla dzieci, a także przedmiotów służących do dekoracji pokoiów dziecięcych.
13. **Edyta Palasz**
Tel.: 75 789 61 37
Oferta firmy: Miód, wyroby z wosku, ziola. Degustacja piwa z miodu.
14. **ELMAR Marian Bochenek**
Tel.: 728 326 972 E-mail: maniek260470@wp.pl
Oferta firmy: Minerale, biżuteria z minerałów, szkła i drewna.
15. **EMPANADA Damian Kucharski**
Tel.: 75 76-76 802/ 510 100 806
E-mail: empanada@wp.pl
Oferta firmy: Produkcja wyrobów garmażeryjnych.
16. **Eugeniusz Kowalczyk**
Tel.: 74 867 76 57
Oferta firmy: 100 proc. suszone grzyby metodą tradycyjną. Wszystkie rodzaje grzybów jadalnych oraz suszone owoce leśne.
17. **Ewa Kokoszka**
Tel.: 74 848 16 99 E-mail: kokoszkowa@o2.pl
Oferta firmy: Ewa Kokoszka - kartki, obrazy wykonane techniką haftu wstążeczkowego. Janusz Selent - rzeźba w drewnie.
18. **FIORE OGRODY KARKONOSZY RODZINY WIĄCEK**
Tel.: 600 874 519 E-mail: sklep@ogrody.karkonoszy.eu
Oferta firmy: Szkółka roślin ozdobnych byliny, pnącza, rośliny lecznicze, ziola, rośliny liściaste i iglaste.
19. **Galena FHU Małgorzata Kowzan**
Tel.: 606 917 730 E-mail: galeria-jg@wp.pl
Oferta firmy: Wystawa i sprzedaż poduszek z gryki, orkiszu, płaskurki oraz poduszek ziołowych.
20. **„GODEX” Adam Winiarski**
Tel.: 74 853 06 31 E-mail: adam.winiarski@wp.pl
Oferta firmy: Ceramika użytkowo-ozdobna (figurki ceramiczne szachy, biżuteria, obrazy ceramiczne).
21. **GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE „MONTE CHRISTO”**
Tel.: 500 432 243 E-mail: ga.monte.christo@gmail.com
Oferta firmy: Noclegi w pokojach w stylu retro, domowe jedzenie, możliwość uczestniczenia w tradycyjnym wypieku chleba, zwiedzanie skarba domowego oraz obcowanie z naturą, nauka jazdy konnej.
22. **Gospodarstwo Pasieczne „BARC”**
Tel.: 505 177 949
Oferta firmy: Gospodarstwo Pasieczne posiada certyfikat na miód wrzosowy z Borów Dolnośląskich, jest członkiem Sieci Dziedzictwo Kulinarne Dolny Śląsk w ramach Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne.

23. **Gospodarstwo pasieczne Kossakowski**
Tel.: 609 751 246 E-mail: kossakowski.krzysztof@wp.pl
Oferta firmy: Miody uzyskane tylko z własnej pasieki, co gwarantuje wybitną jakość oraz pełne bezpieczeństwo.
24. **Gospodarstwo rolne**
Tel.: 757 814 816
E-mail: malgorzata.makuchowska@gmail.com
Oferta firmy: Likier, sok malinowy, dżem malinowy, ogórek małosolny, smalec wiejski, kielbasa jagnięca, ciasto drożdżowe, makowiec.
25. **Gospodarstwo Rolne Jadwiga Gołubińska**
Tel.: 663 133 325
Oferta firmy: Malina, Aronia, Czarna porzeczka. Przetwory oraz sadzonki.
26. **Gospodarstwo Rolno-Sadownicze Irena i Andrzej Laniak**
Tel.: 691 740 458 E-mail: laniak01@wp.pl
Oferta firmy: Sok, syropy, dżemy, sorbety, musztarda z gruszek - naturalnie wytworzone bez chemii i konserwantów, słodzone ekologicznym cukrem trzcinowym, wiele produktów dla diabetyków.
27. **HelenaArt Helena Wiśniewska**
Tel.: 604 708 812 E-mail: helena@helenaart.pl
Oferta firmy: Zdobienie przedmiotów ozdobnych i użytkowych techniką „Decoupage”, filcowanie welny z jedwabiem.
28. **HOTEL BIS*****
Tel.: 600 038 195 E-mail: ada@goneplaying.net
Oferta firmy: Hotel Bis*** położony w Centrum Cieplic - znanego od wieków uzdrowiska słynącego z leczniczych wód termalnych. Restauracja oferuje pyszne dania przygotowywane ze świeżych składników doskonałej jakości.
29. **INNOGLASS Agnieszka Ślipko- Strzałkowska**
Tel.: 793 573 313 E-mail: agnieszkaslipko@gmail.com
Oferta firmy: Projektowanie i realizacja szkła artystycznego i użytkowego oraz witrażu; projektowanie i realizacja biżuterii artystycznej.
30. **Irena Wydra**
Tel.: 666 237 007 E-mail: irenawydra6@wp.pl
Oferta firmy: Rzeźba z drewna oraz piece szydełkowe.
31. **Jan Olszowy Pracownia Artystyczna**
Tel.: 768 781 782 E-mail: jan_olszowy@op.pl
Oferta firmy: Szkło artystyczne ręcznie malowane, kwiaty szklane, wyroby z filcu.
32. **„Jasta”**
Tel.: 723 965 146 E-mail: janstach12@gmail.com
Oferta firmy: Prace drewniane typu anioły, serduska i ozdoby do wnętrza wykończeniem decoupage.
33. **KAROLINA I EMIL CIERLIK „PASIEKA POD ŚWIERKAMI”**
Tel.: 722 014 298 E-mail: karkabmp@gmail.com
Oferta firmy: Przedmioty ozdobione techniką decoupage, biżuteria fryzolitkowa, świece z wosku pszczelego, miody z „Pasieki pod Świerkami”.
34. **Kolo Gospodyń Wiejskich w Mysłakowicach**
Tel.: 500 647 541
Oferta firmy: Ciasta, pierogi, pasztety, rolady, ciastka, barszcz czerwony.
35. **Krystyna Śmigielska**
Tel.: 697 562 455
Oferta firmy: Rękodzieła - obrazy haftowane ręcznie - przedmioty z drewna dekorowane techniką decoupage.
36. **Lawenda Izerska Gospodarstwo Rolne Dorota i Tomasz Pawlak**
Tel.: 75 78 39 035/ 602 772 306
E-mail: dendro@gazeta.pl
Oferta firmy: Sadzonki roślin ozdobnych, bukiety lawendowe i galanteria lawendowa.
37. **LICEUM PLASTYCZNE W ZESPOLE SZKÓŁ RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH IM. S. WYSPIAŃSKIEGO W JELENIEJ GÓRZE**
Tel.: 606 833 262
E-mail: liceum.plastyczne@zsart.edu.pl
Oferta firmy: Prezentacja prac uczniów Liceum Plastycznego z zakresu rękodzieła artystycznego: rzeźba w drewnie, szkło artystyczne, rysunek, malarstwo.
38. **Liściaki i rymowanki**
Tel.: 695 180 910 E-mail: sokolowska_b@wp.pl
Oferta firmy: Obrazy z liści suszonych i grafiki, wyroby z sitodruku i malowane na szkle, poezję ilustrowaną liściakami.
39. **LolaArtStudio Olga Jaros**
Tel.: 501 434 310 E-mail: lolaartstudio@wp.pl
Oferta firmy: Biżuteria filcowa, szydełkowa i drewniana, szyte maskotki. Akcesoria galanterijne oraz charakterystyczne dla firmy szydełkowe misie. Dodatkowo produkty z papieru.
40. **MADA MAGDALENA SIENKIEWICZ**
Tel.: 692 218 302 E-mail: mada.crafts@gmail.com
Oferta firmy: Ręcznie wykonana biżuteria szklana z użyciem grafiki, fotografia autorska.
41. **Malarstwo Iluzoryczne Izabela Szulinińska**
Tel.: 607 521 771 E-mail: izabelaszulinska@interia.pl
Oferta firmy: Akwarele - pejzaże karkonoskie oraz Jelenia Góra i Cieplice.
42. **Malarstwo Olejne**
Tel.: 503 662 604 E-mail: bozenakachnic@gmail.com
Oferta firmy: Włoskie scenki rodzajowe, kwiaty, kapliczki, konie i inne zwierzęta.
43. **Małgorzata Kamińska**
Tel.: 724 684 971
Oferta firmy: Koronki szydełkowe.

44. **Olszowski Ireneusz Rękodzielnictwo**
Tel.: 605 857 016 E-mail: irek.01@wp.pl
Oferta firmy: Ręcznie, artystycznie wykonanie mebli ogrodowych z galezi oraz konarów i różnych ozdób.
45. **P.H. JARKO Jolanta Zagórska**
Tel.: 603 879 120 E-mail: phjarko@wp.pl
Oferta firmy: Pamiątki regionalne typu rękodzielniczego tj. rzeźba, wyroby z drewna, skóry, wyroby ze skór, welny; minerały, ceramika, mapy i przewodniki terenu itp.
46. **Pasieka „Pod Lipą” Jan Wójcik**
Tel.: 694 327 474
Oferta firmy: „Pasieka pod Lipą” działa od roku 1998, specjalizuje się w pozyskiwaniu miodów odmianowych oraz propolisu, pyłku kwiatowego i świeczek z prawdziwego wosku pszczelego.
47. **PASIEKA „POD STUDNIKIEM”**
Tel.: 503 325 543 E-mail: aczechowska5@gmail.com
Oferta firmy: „Jedz wszystkie miody - będziesz wiecznie młody”. Do nabycia miody z własnej pasieki, miód gryczany, lipowy, wrzosowy z Borów Dolnośląskich.
48. **Pasieka Bartuś Zenon Mieczkowski**
Tel.: 75 75 14 570
Oferta firmy: Miody kwiatowe, spadziowe, plastry pszczele, kit pszczeli.
49. **Pasieka na Malinowym Wzgórzu**
Tel.: 604 917 693 E-mail: andrzejzesut1@wp.pl
Oferta firmy: Miód pszczeli, świece z wosku pszczelego, sok z malin, konfitury z malin, maliny w syropie.
50. **Pasieka Pod Wielką Sową**
Tel.: 693 469 559
E-mail: pasiekapodwielkasowa@gmail.com
Oferta firmy: Miody tradycyjne i z naturalnymi dodatkami, naturalne produkty pszczelego pochodzenia - propolis, świece i inne.
51. **PASIEKA PRODUKCYJNA Jerzy Tukajło**
Tel.: 515 547 803
Oferta firmy: Miody z własnej pasieki.
52. **PASIEKA WEDROWNA MISTRZA JANA**
Tel.: 509 419 993
E-mail: barbara.dziewczynska@gmail.com
Oferta firmy: Miody naturalne, świece z wosku pszczelego, propolis, ziołomiody: malinowy, pokrzywowy, miętowy.
53. **PHU „MELANIT” MAŁGORZATA SZAJNOGA**
Tel.: 601 174 115 E-mail: szajnoga.melanit@gmail.com
Oferta firmy: Minerale naturalne i syntetyczne, regionalne wyroby szklane i z minerałów, pamiątki, drobna biżuteria z minerałów.
54. **Piekarnia Uljanka Urszula Klejps**
Tel.: 691 700 098/ 601 566 336
E-mail: uljanka@interia.pl
Oferta firmy: Producent pieczywa z naturalnych surowców. Tradycyjne metody wytwarzania ciast i zaczynów.
55. **PPH Lawenda Renata Drabowicz**
Tel.: 667 310 985 E-mail: drabowicz8@wp.pl
Oferta firmy: Uprawa lawendy. Bukiety woreczki, poduszki, sadzonki, wianki z lawendy itp.
56. **PPHU A-art Aldona Staroń**
Tel.: 696 081 822 E-mail: aldonaart46@wp.pl
Oferta firmy: Biżuteria artystyczna z kamieni materiału i skóry.
57. **Pracownia Artystyczna Alter Ego Beata Grzesiak**
Tel.: 504 446 943 E-mail: alterego@artfusing.pl
Oferta firmy: Artystyczne wyroby ze szkła. Są to artystyczne i użytkowe naczynia szklane, drobne szklane dekoracje do domu i pamiątki regionalne oraz autorska szklana szklana.
58. **PRACOWNIA RAMIARSKO-ARTYSTYCZNA MACIEJ BEREZOWSKI**
Tel.: 791 037 011 E-mail: mberez@vp.pl
Oferta firmy: Ręcznie wykończone ramy do obrazów, luster oraz malowane meble, głównie drewniane skrzynie.
59. **PRACOWNIA RZĘBY**
Tel.: 77 435 96 17
Oferta firmy: Rzeźby w drewnie i korze. Drobne pamiątki.
60. **PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNO-WYDAWNICZE DARGA Sp. z o. o.**
Tel.: 607 851 127 E-mail: ptwdarga@wp.pl
Oferta firmy: Laska wykonana z drewna, trzymak w kształcie głowy ducha gór, z napisem „Laska Duchy Gór” Szklarska Poręba.
61. **PRZEMKO Włodzimierz Paszkowski**
Tel.: 602 763 964 E-mail: resia@poczta.pl
Oferta firmy: Sprzedaż drewnienek zapachowych, lawendy, galanterii skórzaną.
62. **Przemysław Gniewek „Bartnik Sudecki”**
Tel.: 530 445 898 E-mail: ogrodnictwo@jelenia.pl
Oferta firmy: Sprzedaż wyrobów pszczelich.
63. **Agencja Mienia Wojskowego**
Tel.: 71 364 73 79 E-mail: marketing@amw.com.pl
Oferta firmy: Dolnośląskie nieruchomości z zasobu Agencji Mienia Wojskowego.
64. **RZĘBA PIOTR JAGIELSKI**
Tel.: 724 532 490
Oferta firmy: Anioły karkonoskie, kapliczki.
65. **Manucraftura**
Tel.: 691 752 207 E-mail: annaszpecht@gmail.com
Oferta firmy: Szklana biżuteria, malowanie koszulek i kubków na zamówienie.



66. **Salon Kosmetyczny „Ewelina” Stanisława Pasternak**
Tel.: 661 783 435 E-mail: malwina_pasternak@vp.pl
Oferta firmy: Twarde sery podpuszczkowe z mleka krowiego - wędzone, niewędzone, z ziołami oraz orzechami. Powidła owocowe, syropy z sosny, z kwiatu bzu i mlecza.
67. **Skowron Mieczysław „NORWOKS”**
Tel.: 757 554 036 E-mail: dot36@vp.pl
Oferta firmy: Obrazy wykonane techniką wypalania w drewnie - sklepka o tematyce narciarskiej związanej z naszym regionem.
68. **Smak & Tradycja Usługi Gast Mobilne-Handel Zofia Kowalczyk**
Tel.: 697 662 711 E-mail: zosiak29@gmail.com
Oferta firmy: Skarby lasu - przetwory 100 proc. ekologiczne, czyste, technologia ręczna tradycyjna, z owoców dziko rosnących jadalnych lasu z zachowaniem wszystkich witamin.
69. **Solectwo Nagórze**
Tel.: 787 500 036 E-mail: zoska495@gmail.com
Oferta firmy: Hodowla pszczoł, drobiu, krów, miody, sery białe, sery wędzone, sery smażone, jajka od kur zielononózek oraz pyszne chleby żytnie na zakwasie a pieca opalanego drewnem.
70. **Spizarnia Miodowa Ewa Migocka**
Tel.: 691 529 142 E-mail: kontakt@spizarniamiodowa.pl
Oferta firmy: Miody i inne produkty pszczele, kosmetyki, paraleki, słodczyce - na bazie surowców pszczelich.
71. **SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA „KAMOS”**
Tel.: 510 046 874 E-mail: handel@kamos.pl
Oferta firmy: Kamiennogórski ser pleśniowy, twaróg, kefir, śmietanka itp.
72. **Stowarzyszenie Pławna**
Tel.: 601 846 897 E-mail: appelt@vp.pl
Oferta firmy: Pieczywo pełnoziarniste na zakwasie, żytnim i z różnymi dodatkami.
73. **Szamotnia - pracownia ceramiki artystycznej Magdalena Sienicka**
Tel.: 663 562 400 E-mail: magdalenasienicka@wp.pl
Oferta firmy: Ceramika artystyczna, garncarstwo.
74. **Szklana Kuźnia Magdalena Kuźniarz-Scheiner**
Tel.: 669 480 669 E-mail: magdakdesign@tlen.pl
Oferta firmy: Produkty artystyczne ze szkła w połączeniu z metalem lub drewnem. Biżuteria szklana, statuetki, obrazy szklane, przedmioty codziennego użytku.
75. **Świat Lnu Sp. z o.o.**
Tel.: 725 550 269 E-mail: k.dolny@swiatlnu.pl
Oferta firmy: Świat Lnu - producent tkanin lnianych. Konfekcja stołowa, obrusowa, kuchenna. Duży wybór serwet, obrusów, fartuchów kuchennych, torebek i wiele innych wyrobów lnianych.
76. **Władysław Martyniak**
Tel.: 607 848 853
Oferta firmy: Wyroby z wosku pszczelego - świece oraz figurki woskowe a także miód z własnej pasieki.
77. **WOJCIESZOWIANKA SA**
Tel.: 512 864 230 E-mail: p.bujak@wojcieszowianka.pl
Oferta firmy: WOJCIESZOWIANKA S.A.- producent wód źródlanych oraz napojów smakowych z regionu Jeleniej Góry. Przedsiębiorstwo istnieje od 1969 roku, a swój sukces zawdzięcza produkcji wody źródlanej na skalę europejską.
78. **Wycinanka s.c. Zofia Sompolińska, Łukasz Sompoliński**
Tel.: 600 857 819 E-mail: biuro@wycinanka.net
Oferta firmy: Producent artykułów rękodzieła - ozdoby tekturowe, stemple, ozdoby ze sklejek, organizacja warsztatów ze Scrapbookingu.
79. **WYTWARZANIE I SZLIFOWANIE SZKŁA GOSPODARZEGO HENRYK LUBKOWSKI „LEŚNA HUTA”**
Tel.: 601 554 093 E-mail: lesnahuta1@wp.pl
Oferta firmy: Wazony, świeczniki, kwiaty, misy, drobna galanteria szklana, dekoracje ogrodowe szklane. Wszystko wykonane ze szkła. Dmuchane i formowane ręcznie.
80. **Wytwarzanie Rękodziela Ludowego i Artystycznego Anna Czaja-Sobieraj**
Tel.: 509 832 967 E-mail: czaja.a@interia.pl
Oferta firmy: Rękodzieło ludowe i artystyczne. Ceramiczne ptaszki gwizdzące, jajka w różnych rozmiarach, dzwoneczki, baranki, dzbanuszki, naparstki, gałki do mebli, korki do wina, szopki świąteczne, choinki, panny ceramiczne, kubki, miski ceramiczne.

81. **Zakład Ceramiczny CERGOR**
Tel.: 75 731 63 20
Oferta firmy: Ceramika użytkowa ręcznie malowana.
 82. **ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY ADAM KULKOWSKI**
Tel.: 798 754 959 E-mail: adamkulkowski@o2.pl
Oferta firmy: Architektura Ogrodowa, Altany, Drewnutnie, Stoły, Ławki, Huśtawki i inne wyposażenie ogrodu jak również galanteryjnie ogrodowe, budki legowiska, karmniki i inne.
 83. **Zakłady Mięsne Niebieszczańscy Sp. J.**
Tel.: 75 78 13 733
E-mail: niebieszczanscy@niebieszczanscy.pl
Oferta firmy: Sprzedaż wyrobów ze Starej Spizarni ze szczególnym wskazaniem na nowości w segmencie premium + sprzedaż wyrobów grillowanych.
 84. **CARING & FLORISTIK Kamila Kopczyk**
Tel.: 508 804 924
E-mail: dekoratorniahalinki@o2.pl
Oferta firmy: Pracownia florystyczna zajmuje się tworzeniem aranżacji, kompozycji, wianki.
 85. **PPHU GaleriaM s.c. Krystyna Kasprzak**
Tel.: 691 244 355
Oferta firmy: Konfekcja damska z tkanin naturalnych: len, welna
- Firmy czeskie:**
1. **Česká hračka s.r.o.**
Tel.: 724046014 E-mail: info@glassunicum.cz
Oferta firmy: Biżuteria szklana.
 2. **DRDA GLASS s.r.o.**
Tel.: 420483397214 E-mail: info@drda-glass.cz
Oferta firmy: Biżuteria.
 3. **GLASSUNICUM**
Tel.: 420483305143 E-mail: kitt@kitt.cz
Oferta firmy: Syrop.
 4. **GLASS-Welt**
Tel.: 420499897142 E-mail: jos.kus@seznam.cz
Oferta firmy: Wyroby tekstylne, obrusy.
 5. **Irena Mašková**
Tel.: 723399611 E-mail: matej.hnatek@seznam.cz
Oferta firmy: Biżuteria.
 6. **KITL s.r.o.**
Tel.: 724058374
E-mail: manfredlindner@centrum.cz
Oferta firmy: Biżuteria.
 7. **Kús a syn**
Tel.: 774546951 E-mail: info@ceska-hracka.cz
Oferta firmy: Zabawki.
 8. **Liba Laurinová**
Tel.: 608925632 E-mail: petr.klamt@seznam.cz
Oferta firmy: Koral.
 9. **LIGLASS, a.s.**
Tel.: 774815474
E-mail: jan.vondrou@glas-welt.com
Oferta firmy: Biżuteria, szklanki.
 10. **Manfred Lindner**
Tel.: 602630913 E-mail: nikfamily@tiscali.cz
Oferta firmy: Biżuteria.
 11. **Matěj Hnátěk**
Tel.: 734224908 E-mail: maskovai@seznam.cz
Oferta firmy: Ceramiczne klocki.
 12. **Nikl Rudolf**
Tel.: 777559338 E-mail: cz.glass@atlas.cz
Oferta firmy: Placki ziemniaczane.
 13. **Petr Klamt**
Tel.: 728040921
E-mail: eva.machackova.sp@seznam.cz
Oferta firmy: Biżuteria.
 14. **Petr Machačka**
Tel.: 736481445 E-mail: m.mollerova@liglass.cz
Oferta firmy: Szkło.
 15. **Rostislav Kaderavek**
Tel.: 775609195
E-mail: rostislavkaderavek@seznam
Oferta firmy: Biżuteria szklana, kryształowa.

Crowdfunding stosowany, czyli...

Szczera do bólu opowieść miasteniczki

Dagmara. Pielęgniarka. Upsss... była pielęgniarka. Dziewczyna z Karpacza. Napisała książkę, którą bardzo chce wydać. Miasteniczka. W ogóle nie wygląda na chorą. Tylko czasem, nagle, z ręki wypada jej szklanka. Albo na oczy opadają powieki, których potem nie jest w stanie podnieść. Albo wchodzi do wanny, z której nie potrafi już samodzielnie wyjść.

- Czasem ktoś mnie pyta, jak to jest być chorym na miastenię. Proszę wtedy, żeby ten ktoś sobie wyobraził, że ma ciężką, poważną gripę. To mniej więcej podobny stan. Tylko, że moja grypa nigdy nie mija - tłumaczy sympatyczna blondynka, która zaraz chowa się za nieśmiałym uśmiechem. „Moim marzeniem jest, aby przeczytała to choć jedna osoba, niechorująca na miastenię. Niechorująca w ogóle, zdrowa. Zastanawiasz się, dlaczego? Już Ci tłumaczę, Drogi Czytelniku. Wiele osób zdrowych żyje z taką dużą pewnością, że im na pewno się nic nie stanie i do końca życia będą zdrowi, szczęśliwi...”

Zachorowała bez żadnego ostrzeżenia, w 2000 roku. Szła ulicą. Nagły, nie do opowiedzenia ból głowy skosił ją jak uschniętą trawkę. Przewróciła się, gdyby nie stojący obok budynek. Zaczęła widzieć podwójnie, a mowa zmieniła się w bełkot. Po kwadransie zebrała się w sobie i weszła do sklepu, szukając ratunku. Sprzedawca natychmiast wziął ją za narkomankę. Wyzwał od ćpunek i kazał się wynosić, grożąc wezwaniem ochrony. Krzyczał, żeby poprosiła o pomoc swojego diler, to może wtedy, po następnej działce, mowa jej wróci. Więc spróbowała wybiłgać kartkę, żeby napisać, że nie jest na żadnym hajku... Wyszła ze sklepu z podkulonym ogonem. Na zewnątrz się poryczała. Nie miała już odwagi poprosić kogokolwiek o pomoc. Stała pod ścianą i płakała, a ludzie ją mijali. Nikt nie przystanął, nie zapytał, nie zainteresował się szlochającą kobietą. Bała się. Bała się tak bardzo, że wołała iść po ścianach do własnego domu niż wsiąść do taksówki czy autobusu. Właśnie taki był jej pierwszy dzień w chorobie. Jeszcze nawet nie wiedziała, że to miastenia.

„Mam alergię na zapytania typu: Jak to, nie możesz już iść...? Niemożliwe... Przecież to tylko kawałek...? Nie możesz otworzyć drzwi... Żartujesz? Spałaś całą noc i znów jesteś zmęczona...? Przecież minęło tylko 5 godzin... Oczy ci się same zamykają?... Nie rozumiem cię, mogłabyś mówić głośniej?”

Diagnoza wykasowała ją ze wszystkiego - z zawodu, który ukochała, z bycia matką, żoną, kobietą. Jej dotychczasowe życie rozsypało się jak domek z kart. Została sam na sam ze sobą, w wyłącznym towarzystwie choroby i w asyście pierwszej grupy inwalidzkiej. Plus renta, której

nie wystarczało nawet na zapłacenie rachunków. Mogła położyć się i umrzeć albo stawić czoła tej sytuacji. Wybrała życie. Wywalczyła sobie miejsce pracy w zakładzie pracy chronionej. Wklepywała dane do komputera, który wstawił jej do domu pracodawca. Ile mogła, tyle klepała. Potem się kładła, przysypiała, coś przegryzała i znowu klepała. Ten high life trwał wystarczająco długo, by odłożyć na pierwsze od dwunastu lat wczasy za własne, osobiście zarobione pieniądze. Dagmara zapragnęła pojechać tam, gdzie jeszcze nigdy nie była. Zaczęła się uczyć hiszpańskiego. Potem szlag wszystko trafił, bo rząd przestał wspierać przedsiębiorców zatrudniających osoby niepełnospraw-

i spadła do trzeciej grupy inwalidzkiej. Z 630 złotymi miesięcznie. Trwała tak przez dwa lata, chowając się przed własnymi myślami; takimi, co to mogą wyprowadzić na balkon ciemną nocą albo odkręcić fiolkę z jakimś świństwem.

„W temacie miastonii interesuje mnie między innymi, że jest jedną z chorób autoagresji. Nigdy nie zadawałam pytania: dlaczego ja? Myślę, że lepiej skupić swoją uwagę i energię na tym, aby się dowiedzieć, na co zachorowaliśmy, skąd to się bierze, jak leczyć, itd. Uważam, że zadawanie pytania „dlaczego ja?” do niczego nie prowadzi. To pytanie jest drogą w ślepą uliczkę, niczym więcej.”

Dagmara jest głęboko przekonana, że cuda się zdarzają. I, że wokół jest

Dziewczyna nauczyła się też po drodze dwóch języków, hiszpańskiego i angielskiego. Wywalczyła drugą grupę niepełnosprawności. A potem zaczęła pisać książkę. Dlaczego?

- Bo nie mogę długo mówić - wyjaśnia z rozbijającą szczerością.

Książka, zatytułowana „Miastenia i Bumi na klamerkach”, powstawała przez rok. Dagmara przez moment się zastanawia, gdy ją pytam, czy gdyby była zdrowa, „normalna”, też by latała po świecie, pisała książki. - Nie! - odpowiada - bo wtedy najczęściej mówił, że na to wszystko KIEDYŚ będzie czas, a KIEDYŚ równa się NIGDY.

Gdy sama sobie próbowała odpowiedzieć na pytanie, skąd wzięła się

był ten pierwszy moment, kiedy sama siebie zaczęłam nie lubić? - rozważyła w książce. Niestety, powodów, by się nie lubić, było jeszcze całe mnóstwo. Na przykład wtedy, gdy ojczym robił z matki worek treningowy, a Dagmara chciała równocześnie stać się niewidzialna i bronić mamy. Albo wtedy, gdy były mąż wydzielał kobiecie po złotówce na bochenek chleba...

„Zrozumiałam też inną rzecz. Nie wolno się topić w chorobie. Nie wolno też, jak mówią czasem lekarze, „nauczyć się z nią żyć”. Wyobraźmy sobie, że odkręcamy kran i na nasze ręce zaczyna spływać gorąca woda. Co wtedy robimy? Jak najszybciej te ręce zabieramy spod tej gorącej wody. Gorąca woda jest tutaj symbolem choroby... Nie można dać się zdominować chorobie i tylko nią żyć. Warto żyć zgodnie z własnymi oczekiwaniami, marzeniami.”

Obecne marzenie Dagmary Drab z Karpacza to wydanie książki, która nie jest ani poradnikiem medycznym, ani pamiętnikiem. To prawdziwa historia życia osoby z przewlekłą, neurologiczną chorobą męczliwości mięśni, czyli z miastenią. To książka o tym, jak się przestać topić we własnej chorobie i zacząć żyć naprawdę. Dagmara potrzebuje 2800 zł, by spełnić swe marzenie. Nie ma ich, dlatego postanowiła zaryzykować. Pragnie skorzystać z tzw. finansowania społecznościowego, czyli systemu zwanego w internecie crowdfundingiem. To proste. Na odpowiedniej stronie internetowej opisuje się swój projekt, na który potrzebne są fundusze. Projekt Dagmary nazywa się „Przeczytaj i zacznij żyć”. Każdy, kogo pomysł zainteresuje, może wesprzeć jego realizację kupując przygotowane przez autora projektu „nagrody”. Nagrody przygotowane przez Dagmarę to: podziękowanie, wpis w podziękowaniach w e-booku, książka w wersji papierowej, kilka książek w wersji papierowej, itd. Można wykupić „nagrodę” odpowiednio za: 1 zł, 20 zł, 50 zł, 100, 150 zł bądź 200 zł. Zainteresowani znajdą wszelkie szczegóły na stronie <https://wspieram.to/projekt,478.html>. Autorka daje sobie czas do Wigilii. Jeśli w wyznaczonych ramach czasowych nie uzbiera zaplanowanej kwoty, projekt zostanie zakończony. Szkoda by było...

Katarzyna Matla



Dagmara Drab choruje na miastenię. W książce „Miastenia i Bumi na klamerkach” opisała swą własną przemianę.

ne. Najpierw straciła pracę, potem odebrano jej pierwszą grupę inwalidzką. To było zaskakujące, upokarzające, kompletnie niezrozumiałe... Wielokrotnie zapewniano ją, że następnym razem na pewno dostanie już stałą grupę, bez konieczności ciągłego ponawiania okropnego, bolesnego badania EMG, które w największym skrócie polega na rażeniu mięśni prądem. Po czym znowu, po raz kolejny, stanęła przed komisją

pełno dobrych, życzliwych, wspianych ludzi. Uważa też, że trzeba bardzo uważać na to, co się mówi i myśli, bo marzenia - te prawdziwe, od serca - naprawdę się spełniają. Marzenia Dagmary, zdegradowanej do wymiaru 630 zł miesięcznie i nigdy niepewnej, czy zdoła wrócić ze spaceru o własnych siłach, zmateriałyzyowały się w postaci wyjazdu na egzotyczną wyspę na Karaibach, a potem podróży do Australii.

jej miastenia, gdy dopuściła myśl o autoagresji, zrozumiała, jak bardzo musiała kiedyś siebie samej nie lubić. I to też była silna motywacja do tego, by spotkać się z własnymi demonami. Opisała więc wszystko, co działo się przed i po zachorowaniu, włącznie ze zwichniętymi przy narodzinach bioderkami. Założyli jej gips, żeby stawy ułożyły się anatomicznie. Ułożyły się, ale patologicznie. - Może to

Gmina Podgórzyn remontuje za 1,3 mln zł swoją byłą siedzibę Będzie ośrodek kultury

Okazały budynek w centrum wsi służył gminie za siedzibę do połowy lat dziewięćdziesiątych. Tutaj była m.in. okazała sala, w której odbywały się sesje rady. Z czasem stan techniczny obiektu uniemożliwił użytkowanie go. Urzędnicy przenieśli się do nieco klaustrofobicznego budynku obok, a była siedziba została na długie lata zamknięta i zabezpieczona. Samorząd kilkakrotnie od tamtego

czasu zabiegał o środki unijne na remont obiektu. Nie udawało się to aż do teraz. W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich udało się uzyskać dofinansowanie przebudowy obiektu na Centrum Aktywności Społecznej „Pogórze”. Cały projekt jest wart 1,3 mln zł, z czego unijne dofinansowanie wyniesie 0,5 mln zł. W obiekcie znajdzie się biblioteka, świetlica, sala spotkań oraz sale wielofunkcyjne. Wyremontowany obiekt stanie się m.in. siedzibą bardzo prężnie działającego Koła Gospodyń Wiejskich w Podgórzynie. Budynek zostanie oddany do użytku w drugiej połowie 2014 r.

W ostatnich latach w gminie Podgórzyn oddano do użytku Klub Ekran w Miłkowie oraz zaadaptowano dawną szkołę podstawową na schronisko turystyczne.

(sad)

S. SADOWSKI



Pięć sekund od złota Maja Włoszczowska wicemistrzynią świata MTB

Jeleniogórzanka, w barwach zawodowej grupy kolarskiej Giant PRO XC Team, do bogatej kolekcji sportowych trofeów dołożyła kolejny krążek. Na trudnej technicznie trasie w Pietermaritzburgu (RPA) zdobyła srebrny medal mistrzostw świata w kolarstwie górskim. Triumfowała mistrzyni olimpijska z Londynu, 24-letnia Francuzka Julie Bresset (czas 1:42,54 godz.). Najbardziej utytułowaną w polskiej historii kolarzki wyprzedziła o pięć sekund. Z 52 zawodniczek do mety dotarły tylko 43.

Miejsce na brązowym podium wywalczyła Esther Suess. Na kolejnych miejscach sklasyfikowano Rosjankę Irinę Kalentiewę i liderkę Pucharu Świata MTB Tanję Zakelj ze Słowenii. Nie startowała trzykrotna mistrzyni olimpijska Sabine Spitz, która na treningu miała wypadek i z uszkodzonym barkiem została odwieziona do szpitala. Niemka jako jedyna pokonała Maję w igrzyskach 2008 w Pekinie.

Po starcie kilka czołowych „góralek” uzyskało przewagę nad zasadniczym peletonem, jednak nie wszystkie wytrzymały szybkie tempo. Potem przez ponad pół godziny Włoszczowska i Bresset jechały tylko we dwójkę, zmieniając się na prowadzeniu. Francuzka zaatakowała na stromym zjeździe przed metą. Na ostatniej prostej jeleniogórzance, mistrzyni świata z 2010 roku z Mont-Sainte-Anne, nie udało się dogonić Julie Bresset. Rok temu w Pietermaritzburgu Maja



wygrała zawody Pucharu Świata. Występ w MŚ w RPA to dla niej finał wielkiego powrotu po upadku i ciężkiej kontuzji podczas zgrupowania we włoskim Livigno i kilkumiesięcznej rehabilitacji. Tegoroczny sezon (po poprzednim straconym), „Pszczółka” rozpoczęła zwycięstwem w Pucharze Hiszpanii w Jerez de la Frontera.

Niedawno Maja Włoszczowska ze szwajcarskiego Berna wróciła z brązowym medalem mistrzostw Europy. W Żerkowie już po raz 27-my zdobyła tytuł mistrzyni Polski (wyścigi MTB, szosowe i drużyno-

we). W cyklu zawodów Pucharu Świata trzykrotnie zajmowała drugie miejsce. Na podium wchodziła w Mont-Sainte-Anne, Nowym Mieście i w Albstadt. Przed ostatnią rywalizacją w norweskim Hafjell (14 bm.), 29-letnia jeleniogórzanka jest trzecia (780 pkt.) w klasyfikacji generalnej PŚ. Przed nią Czeszka Katerina Nash (865) i Tanja Zakelj (950 pkt.). Przygoda Mai z kolarstwem trwa już szesnaście lat. Zaczęło się od pierwszych sukcesów w klubie karpaczańskiej Śnieżki.

Henryk Stobiecki

Udane wakacje z tenisem

- Było świetnie, dużo się nauczyliśmy - to najczęściej powtarzali uczestnicy tegorocznych Wakacji z MOS-em w Jeleniej Górze. W ubiegłym tygodniu nastąpiło oficjalne zakończenie trwających od dwóch miesięcy zajęć.

- Pomysł jest trafiony, średnio 40 dzieci codziennie od poniedziałku do piątku uczestniczyło w zajęciach prowadzonych przez wykwalifikowanych instruktorów - mówi Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Jeleniej Górze.

Dzieci uczyły się podstaw gry, poruszania się z rakieta, a także odbić.

- Chodziłem tu przez miesiąc, bardzo mi się podobało - powiedział nam Adrian Oryński, który ma 9 i pół roku. - Nauczyłem się dobrze prawidłowych forhendów i bekhendów. Wcześniej tenisa ćwiczyłem z rodzicami na wakacjach w Świnoujściu.

Chłopak chce zapisać się do klubu tenisowego. Zajęcia prowadzone przez trenerów Pawła Skoczka i Tomasza Kolkę podobały się też 5-letniej Zosi Morawskiej. - Rakieta wcale nie jest ciężka. Lubię odbijać piłkę - powiedziała.

- Wcześniej w ogóle nie grałem w tenisa, a tu nauczyłam się odbijać i gramy

turnieje, mecze. Dają radę - powiedziała Ola Czeakańska ze starszej grupy.

Jak mówi dyrektor MOS-u, wpływ na zainteresowanie zajęciami miała pogoda. - Byliśmy przygotowani na to, że w razie deszczu zajęcia odbywałyby się w hali. Na szczęście, w tym roku dzieci bardzo rzadko wchodziły do hali sportowej. Udało nam się zmotywować ich do ruchu na świeżym powietrzu - podkreśla.

- Cieszę się, że nie siedzą przed komputerami, ale spędzają czas aktywnie, czynnie uprawiają sport. I ten sport ich bawi, bo to widać, że są uśmiechnięci - powiedział Tomasz Kolek, jeden z instruktorów. - Najważniejsza była tu zabawa, zapoznanie się z rakieta, a także nauka. Na tenis nigdy nie jest za późno. Trzeba się nim bawić, a jak się osiągnie jakiś wynik, to wtedy zastanawiać się, co dalej.

Dzieci ćwiczą do dzisiaj, ale oficjalne zakończenie Wakacji z Tenisem odbyło się w środę. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy, medale a także bony na poczęstunek do Mc Donald'sa. Z kolei najlepsi stanęli na podium i otrzymali także puchary. Byli to:

- grupa młodsza rocznik 1999 i młodsi: 1. miejsce zajął Kornel Kolek (7 lat), 2. miejsce Kacper Wnęk, 3. miejsce Julia Jezusek.
- grupa starsza (1999 i starsi): 1. miejsce Oliwia Gasiulewicz, 2. miejsce Sławomir Jezierski, 3. miejsce Adam Pałucki.

(ROB)



Uczestnicy zajęć byli bardzo zadowoleni. Na zdjęciu - grupa młodsza.

Kto z kim w Pucharze Polski

W środę, 11 września br., piłkarze dwudziestu czterech drużyn zagrają w meczach drugiej rundy Pucharu Polski na szczable okręgu jeleniogórskiego. Wszystkie potyczki o godzinie 17. Z awansu do kolejnej fazy PP (wolny los), mogą już się cieszyć zawodnicy i kibice Olimpii Kowary.

- Ze względów oszczędnościowych i po sugestjach klubowych działacze pucharowe pary nie zostały rozlosowane, lecz znów zestawione terytorialnie - przypomniał prezes OZPN w Jeleniej Górze, Andrzej Kowal. - Losowanie zaplanowaliśmy dopiero od ćwierćfinałów z udziałem ośmiu najlepszych w regionie zespołów.

Fanów futbolu czeka sporo emocji i sportowych wrażeń w spotkaniach derbowych. Z najciekawszych warto wymienić konfrontacje Gryfa Gryfów

Śl. z lubańskimi Łużycami, Chrobrego Nowogrodzic z Piastem Wykroty, Leśnika Osiecznica z Twardym Świątoszów, Sudetów Giebułtów z mirskim Włókniarzem i Victorii Ruszów z Nysą Zgorzelec.

Zestaw pozostałych par PP: Hutnik Pieńsk - Piast Zawidów, Olsza Olszyna - Granica Bogatynia, Mitex Podgórzyn - Karkonosze Jelenia Góra, KS Łomnica - Lotnik Jeżów Sudecki, Olimpia Kamienna Góra - Pogon Świerzawa, Orzeł Wojcieszów - Orzeł Lubawka, Włókniarz Leśna - BKS Bolesławiec.

Jeżeli w regulaminowym czasie 90 minut gry pucharowy pojedynek zakończy się wynikiem remisowym, nie będzie dogrywki. Sędziowie przeprowadzą konkurs rzutów karnych.

(STOB)

VIP-y z łukami

W Rzeszowie rozegrano finałowe, czwarte w tym cyklu, zawody Pucharu Polski w łucznictwie. Trzy krążki wystrzelali z łuków blokzkowych zawodnicy MKS-u Bobry Jelenia Góra.

Na „srebrnym” podium w seniorskiej kategorii stanęli Ryszard Zygmunt i Anna Wacławska, na najniższym stopniu Andrzej Trzebiński. Na czwartej pozycji sklasyfikowano Daniela Wacławskiego. W jeleniogórskim klubie lekarskie małżeństwo pp. Wacławskich trenuje dopiero od... roku i już notuje ogólnopolskie sukcesy. Niewiele zabrakło do zakwalifikowania się do narodowej reprezentacji na mistrzostwa świata we Wrocławiu (wrzesień br.). Anna i Daniel Wacławscy sami kupili sprzęt, w tym łuki za ponad 20 tysięcy złotych. Na treningu można ich spotkać nawet dwa razy dziennie.

W dniach 7 i 8 września br. wychowankowie trenera Henryka Chemicza powalczą w Nowej

Rudzie w mistrzostwach Polski młodzików o medale w konkurencjach indywidualnych i w punktacji drużynowej. Do strzelania 2 x 50 metrów i 2 x 30 m w klubowym zespole „Boberków” zgłoszono Magdalenę Wawrzyniak, Michała Działka, Wiktora Piotrowskiego, Mateusza Rudęgo, Marcina Mendonia i Kubę Rurkowskiego.

Wszystkich łuczników MKS Bobry zobaczymy tydzień później, 15 IX br., podczas międzynarodowego turnieju „Września Jeleniogórskiego”. Do rywalizacji w czterech kategoriach wiekowych przystąpi cała dolnośląska czołówka oraz zawodnicy z Niemiec. W dodatkowym turnieju szansę sportowo - rekreacyjnego zaprezentowania swoich umiejętności łuczniczych dostaną też VIP - y, m. in. posłowie na Sejm RP, prezydent JG Marcin Zawila i naczelnicy wydziałów z UM.

(STOB)

Wyścig na Śnieżkę

Tylko 350 osób może w najbliższą niedzielę, 8 września br., wystartować w nietypowym w Polsce górskim wyścigu na najwyższy szczyt Karkonoszy (1602 m n.p.m.). Rowerowych śmialców czeka pokonanie 14-kilometrowej trasy o przewyższeniu blisko tysiąca metrów.

Kto wjedzie na Śnieżkę, otrzyma pamiątkowy medal i specjalny, jedyny w swoim rodzaju T-shirt. Wśród wszystkich uczestników zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody z rowerem MTB włącznie. Zwycięzcy kilku kategorii wiekowych odbiorą puchary, na triumfatorów w grupie open kobiet i mężczyzn czekają nagrody pieniężne po 1000 złotych.

Start wspólny o godz. 11 przy DW „Bachus” w Karpaczu, grupowy zjazd na miejski stadion około 13.45. Ogłoszenie wyników i losowanie nagród o godzinie piętnastej. Impreza ma charakter charytatywny. Cały zysk z opłaty startowej (są z niej zwolnieni wcześniej zgłoszeni mieszkańcy Karpacza), będzie przeznaczony na pomoc edukacyjną dla młodzieży oraz pomoc dla osób z miasta pod Śnieżką i z okolic.).

Zapisy: <https://online.datasport.pl/zapisy/portal/zawody.php?zawody=815>. Więcej informacji pod nr tel. (75) 75-194-53 i na www.roveremnasniezke.pl

(STOB)

IV liga

Rozgrywki IV ligi pędzą jak pendolino, w minionym tygodniu znowu rozegrano dwie kolejki. Najważniejszym wydarzeniem tej środowej były derby regionu jeleniogórskiego: Karkonosze - Olimpia Kowary. Raz, że mecze te cieszą się sporym zainteresowaniem kibiców, dwa, że było to połączone z otwarciem po remoncie stadionu Karkonoszy. Nowa trybuna wypełniła się kibicami obu drużyn, było sporo oficjeli, którzy rzadko pokazują się na meczach piłkarskich. Sam mecz lepiej rozpoczęła Olimpia, już w 4 minucie do bramki gospodarzy trafił Zatylny. Podopieczni Krzysztofa Kapelana mieli jeszcze kilka okazji, ale ich nie wykorzystali. W drugiej połowie lepiej zaprezentowali się jeleniogórzanie i tylko dzięki znakomitym interwencjom bramkarza Olimpii, Marcina Gąsiorowskiego, nie wygrali tego meczu. Zdołali jedynie wyrównać. Podawał najlepszy w ekipie gospodarzy Marcin Bednarczyk a strzałem głową gola zdobył Łukasz Kusiak. Był to jego pierwszy gol po powrocie do Karkonoszy.

W tej samej kolejce doszło do innego spotkania rywali zza miedzy: Piast Zawidów podejmował Granicę. Gole padły dopiero po przerwie. Janiak, wprowadzony za Iwańskiego, pięknym strzałem z rzutu wolnego z 20 metrów pokonał bramkarza Piasta. Kwa-

drans później było już 2:0 dla Granicy. Dobre podanie z głębi pola otrzymał Sawicki i z 16 metrów z narożnika pola karnego posłał piłkę do siatki. Piast zdobył kontaktowego gola po rzucie karnym (strzelał Siciński). Jak twierdzą goście, była to jedenastka z kapelusza. Trener Piasta, Rafał Wichowski, nie protestuje. - Możliwe, że tak było, ale później ewidentnie należał nam się karny, bo obrońca Granicy odbił piłkę ręką, a sędzia nie zagwizdał. Suma zysków i strat równa się zero - powiedział.

BKS rzutem na taśmę zdobył trzy punkty w meczu z Kuźnią Jawor. - Goście ewidentnie przyjechali po remis. Postawili autobus w bramce i nawet nie myśleli o grze w piłkę, atakowali zaledwie dwoma zawodnikami - skomentował Jan Woch, prezes BKS-u. Jedyny gol w tym meczu padł w ostatniej akcji meczu. Wrzucił Wojciech Glanc a piłka spadła pod nogi Jacka Bochni, który wiedział, co z nią zrobić.

W sobotę BKS grał na wyjeździe z Olimpią Kowary. Emocjonujące dla kowarskich kibiców było jedynie pierwsze 30 minut, kiedy to Olimpia nacierała z werwą. I udokumentowała przewagę dwoma golami. Najpierw, w 14. minucie, Kuźniewski dośrodkował w pole karne. Szujewski przyjął piłkę klatką piersiową i strzelił nie do obrony, otwierając wynik meczu. W 26 minucie było już 2:0. Strzelał niezawodny Maciej Udod, piłka otarła się o Janickiego i zmyliła bramkarza BKS-u.



Marcin Bednarczyk z Karkonoszy świetnie sobie radził na wyremontowanym stadionie przy Złotniczej. Kilkakrotnie po jego akcjach zakotłowało się pod bramką Olimpii.

Sytuacji było więcej, ale - jeśli chodzi o zdobycz bramkową - to tyle. BKS największe zagrożenie stwarzał po stałych fragmentach gry. W 80. minucie po rzucie rożnym piłka spadła pod nogi Dziegłewskiego. Ten strzelił, ale wyskakujący do zablokowania strzału Piskórz dotknął jej ręką. Sędzia wskazał na rzut karny, który skutecznie wyegzekwował Wojciech Glanc.

Zmęczone derbowym pojedynkiem Karkonosze nie dały rady w meczu z liderem - rezerwami Miedzi Legnica, i przegrały na bocznym boisku w Legnicy aż 0:3. Również trzema bramkami przegrał Piast Zawidów w Wielkiej Lipie. Za to po fatalnym początku podnosi się Granica Bogatynia. W sobotę zainkasowała komplet punktów w pojedynku z Orlą Wąsosz. Pierwsza połowa była wyrów-

Liga okręgowa

Pierwsze zwycięstwo odnieśli piłkarze Piasta Dziwiszów, trwa znakomita passa piłkarzy z Leśnej. Lotnik coraz bliżej czołwki, coraz trudniejsza jest sytuacja Pogoni Świerżawa i Miteksu Podgórzyn.

W czwartej kolejce sporym zainteresowaniem cieszyły się derby powiatu jeleniogórskiego: Piast Dziwiszów podejmował Endico Mitex Podgórzyn. Obie drużyny w tym sezonie jeszcze nie wygrały, zatem motywacja była podwójna. Spotkanie lepiej rozpoczęli goście, którzy po голу Czerniaka wyszli na prowadzenie. Jeszcze przed przerwą ich zapędy ostudziła piłkarze Piasta: wyrównał Pacan, a na 2:1 podwyższył Lisowski. W drugiej gola dołożył Pietrzykowski i to Piast

cieszył się z pierwszych trzech punktów w sezonie.

Zadowoleni mogą być także piłkarze lubańskich Łużyc, którzy odnieśli drugie w tym sezonie zwycięstwo. Był to pożądanym mecz Damiana Bojdziańskiego, który wyjeżdża za granicę do rodziny. Występ uczcił golem, otwierając wynik spotkania. Wprawdzie Orzeł kilkanaście minut później doprowadził do wyrównania, ale w drugiej połowie gospodarze zdobyli zwycięskiego gola.

Drugiej z rzędu porażki doznał spadkowicz z IV ligi, Nysa Zgorzelec. Nysa była bliska wywalczenia punktu, ale straciła gola w doliczonym czasie gry. Trzeba jednak przyznać, że Piast Wykroty przeważał i wy-

grał zasłużenie. W 86. minucie gospodarze mieli rzut karny. Grzegorz Roman trafił do siatki, ale sędzia z niezrozumiałych dla gospodarzy powodów nakazał powtórzenie karnego. Roman za drugim razem trafił w słupek. W samej końcówce zrehabilitował się i po akcji zespołu zdobył zwycięskiego gola. A w Zgorzelcu panują minorowe nastroje, liczone na szybki powrót do piłkarskiej IV ligi, tymczasem Nysa, póki co, wygrała tylko jeden mecz.

Jak burza idzie Włókniarz Leśna, który odniósł czwarte z rzędu zwycięstwo. Jedynego gola w meczu beniaminków zdobył Kamil Bełzowski, skutecznie wykorzystując rzut karny.

Po serii trzech zwycięstw pierwszej porażki w tym sezonie doznał piłkarze Leśnika Osiecznicy. Przegrali z wojskowymi ze Świętoszowa. Potknięcie Leśnika wyko-

rzystał Włókniarz Mirsk, który zasłużenie wygrał w Kamiennej Górze i awansował na pozycję wicelidera tabeli. Mecz rozegrano na starym stadionie przy ul. Sportowej, w centrum blokowiska. To dlatego, że stadion Olimpii jest w remoncie. Zmiana miejsca nie przyniosła kamiennogórzanom szczęścia. Włókniarz przeważał i zdobył gola po indywidualnej akcji Juźwiaka. Minął on dwóch obrońców i trafił do siatki. Wyrównał w 34. minucie Zarzecki. Losy meczu rozstrzygnęli bracia Morzeccy. Szymon przedarł się prawą stroną i wyłożył piłkę Bartoszowi, który z bliska dopełnił formalności.

Dobry mecz rozegrali piłkarze Lotnika Jezów, którzy stabilizują formę po letniej rewolucji kadrowej. Pewnie pokonali Czarnych w Lwówku Śląskim, a wynik otworzył grający trener, Maciej Suchanecki. „Suchy” mógł jeszcze przynajmniej dwukrotnie

nana, z lekkim wskazaniem na Granicę. W drugiej jej przewaga nie podlegała dyskusji a losy meczu rozstrzygnęły się między 72 a 73 minutą. Wówczas trafiali Pietkiewicz i Sawicki i z 3:2 zrobiło się 5:2. Goście grali już w tym czasie w dziesiątkę, wcześniej ich grający trener, Łukasz Stuczyk, zobaczył czerwoną kartkę (za dwie żółte). Humoru nie popsuł gospodarzom nawet gol zdobyty przez Orłę w ostatniej minucie.

4. kolejka: **Karkonosze Jelenia Góra - Olimpia Kowary 1:1** (0:1), Kowalski - Zatylny; **Piast Zawidów - Granica Bogatynia 1:2** (0:0), Siciński (k) - Janiak, Sawicki; **BKS Bobrzan Bolesławiec - Kuźnia Jawor 1:0** (0:0), Bochnia; **KP Brzeg Dolny - Sokół Wielka Lipa 1:1**, Orla Wąsosz - Orkan Szczedrzykowice **0:0**, Pogoń Oleśnica - LZS Stary Śleszów **0:2**, AKS Strzegom - Miedź II Legnica **0:2**, MKS Szczawno Zdrój - Orzeł Ząbkowice Śląskie **1:4**.

5. kolejka: **Olimpia Kowary - BKS Bobrzan Bolesławiec 2:1** (2:1), Szujewski, Udod - W. Glanc; **Miedź II Legnica - Karkonosze Jelenia Góra 3:0** (2:0), Granica Bogatynia - Orla Wąsosz **5:3** (2:2), Pietkiewicz x2, Sawicki x2, Szydło; **Sokół Wielka Lipa - Piast Zawidów 4:1** (1:0), Siciński; **Orzeł Ząbkowice Śląskie - KP Brzeg Dolny 1:2**, Kuźnia Jawor - MKS Szczawno Zdrój **0:3**, LZS Stary Śleszów - AKS Strzegom **5:0**, Orkan Szczedrzykowice - Pogoń Oleśnica **4:0**. **(ROB)**

wpisać się na listę strzelców, ale raz trafił w poprzeczkę, a drugim razem chybił po strzale głową z bliskiej odległości.

4. kolejka: **Olimpia Kamienna Góra - Włókniarz Mirsk 1:2** (1:1), Zarzecki - Juźwik, B. Morzecki; **Czarni Lwówek Śląski - Lotnik Jezów Sudecki 0:2** (0:1), Suchanecki, Kurzelewski (k); **Piast Dziwiszów - Endico Mitex Podgórzyn 3:1** (2:1) Pacan, Lisowski, Pietrzykowski (k); **Pogoń Świerżawa - Victoria Ruszów 1:2** (0:1) Sielach - D.Łojko, Mentel; **Twardy Świętoszów - Leśnik Osiecznica 2:1** (1:1), Chruścicki, Iwanian - M. Chmielowski, mecz w Osiecznicy; **Piast Wykroty - Nysa Zgorzelec 1:0** (0:0), Roman; **Hutnik Pieńsk - Włókniarz Leśna 0:1** (0:1) Bełzowski (k); **Łużyce Lubań - Orzeł Lubawa 2:1** (1:1), Bojdziański, Modzelewski - Gucwa. **(ROB)**

A klasa

Już po trzech kolejkach spotkań w I grupie nie ma drużyny bez porażki. Dotychczasowi zwycięzcy solidarnie przegrali swoje mecze właśnie w tę niedzielę.

Liderujący dotąd KS Łomnica przegrał w Piechowicach, ale po dobrym, wyrównanym spotkaniu. Fragmentami przeważała to jedna, to druga drużyna, obie zespoły miały też sporo sytuacji bramkowych. O zwycięstwie Lechii zdecydował łut szczęścia i lepsza dyspozycja dnia.

O jeszcze większym niedosyćcie mogą mówić zawodnicy Gryfa, którzy nieznacznie przegrali z Kowarami, choć przez cały mecz prowadzili grę, częściej byli w posiadaniu piłki i stworzyli sporo sytuacji bramkowych. Kowaranie głównie kontratakowali, a o ich zwycięstwie przesądziła przepiękna bramka Jakubowskiego z gatunku „stadiony świata”.

Tego samego, co o Łomnicy i Gryfowie, nie można powiedzieć o Chełmsku. Wysoka porażka z Woskarem to wynik słabej gry, zwłaszcza w obronie. Inna sprawa, że ekipa ze Szklarskiej Poręby szybko zdobyła dwa gole, a trzecia bramka na początku drugiej połowy właściwie przesądziła o wyniku. Potem gospodarze kontrolowali grę.

Porażki drużyn z czoła tabeli wykorzystał Orzeł Wojcieszów, który na wyjeździe pokonał Orla z Mysłakowic i zajął pozycję lidera. Wojcieszowianie przeważali w I połowie, czego wynikiem były trzy gole. Po zmianie stron gra się wyrównała. Wojcieszowianie po meczu skarzyli się na sporo sędziowskich błędów w tym spotkaniu.

Sporo się działo w meczu Chojnika z Piastem Bolków. Lepiej zaczęli gospodarze, którzy stworzyli kilka niezłych sytuacji, m.in. sam na sam. Nie wykorzystali ich jednak, a z czasem do głosu doszli rywale. Po zmianie

stron więcej z gry mieli goście, ale po голу zdobyły obie ekipy. Kluczowy dla wyniku okazał się strzał z 25 metrów Proroka - zawodnik Piasta zerwał pajęczynę z okienka bramki Chojnika, co oznaczało 3 punkty.

Ciągłe bez zwycięstwa pozostaje Wolbromek, który w pierwszym meczu na swoim boisku musiał uznać wyższość Pagaza. Nysa jednak bliska była zdobycia choćby punktu. Wprawdzie przyjeźdni szybko zdobyli dwa gole, ale jeszcze przed przerwą gospodarze odrobili straty, a mogli wygrywać, gdyby Nowak zdołał wykorzystać rzut karny (ładną interwencją popisał się Głód). W II części zespoły grały o całą pulę. Więcej sytuacji mieli goście, jedną zamienili na gola dającego zwycięstwo.

W meczu drużyn z dołu tabeli, Czarnych Przedwojów i Kwisy Świeradów, lepsi ci pierwsi, choć szanse bramkowe miały oba zespoły. O wyniku zdecydowały aż dwa karne podyktowane przeciwko Kwisie, które wzbudziły sporo wątpliwości wśród zawodników przegranej ekipy.

W II grupie trzecie zwycięstwo odniosła Pogoń Markocice. Do tego nad wymagającym rywalem z Jędrzychowic. To znaczący sygnał, że zespół z Bogatyni może być jednym z głównych kandydatów do awansu. Zwycięstwo, choć okazałe, wcale nie przyszło łatwo. Do 80. minuty wynik ważył się - a na prowadzenie częściej wychodzili zawodnicy Apisu. Kiedy jednak przy stanie 3:3 gospodarze strzelili 4., a chwilę później 5. gola, gości wyraźnie opuściła ochota do gry.

Niełatwo przyszła też wygrana Iskrze Łagów, która męczyła się w Radostowie. Wprawdzie łagowianie prowadzili po pierwszej połowie, ale gospodarze mieli kilka okazji na wyrównanie, a ich szanse wzrosły w 78. min., po czerwonej kartce dla gracza Iskry (za co? - tego nie wie nikt). Tyle, że goście w końcówce meczu przypiętutowali zwycięstwo drugim golem.

W meczu Olszy z Orlikami, a więc także drużyn z aspiracjami, I połowa należała do gospodarzy z Olszyny, ale wynik pozostał remisowy, bo obie ekipy wykorzystały rzuty karne. Po zmianie stron gospodarze objęli prowadzenie, ale Orliki do końca były w grze i niewiele zabrakło do wyrównania: trafili w słupek, potem piłkę zmierzającą w okienko wybił bramkarz gospodarzy.

Z pomocą rywali z Kościelnika wygrali piłkarze Cosmosu Radzimów - goście sprokowali 2 rzuty karne, przy czym ten drugi był mocno wątpliwy, co przyznał nawet trener radzimowian (Cosmos wykorzystał tylko jedną z tych okazji). Popełnili też sporo błędów w obronie.

Bardzo zacięty przebieg miały derby Rębiszowa z Włókniarzem Mirsk, zakończone niekrywym żądaniem żadnej z drużyn remisem.

Pocucie krzywdy mieli za to po meczu u siebie z Sulikowem zawodnicy i działacze Błękitnych Studniska (to też gminne derby), twierdzący że sędzia bez wątplenia ich skrzywdził. - Uznał bramkę dla rywali zdobytą ze spalonego, podyktował przeciwko nam karnego z kapelusza, nie zauważył ręki rywala w polu karnym - wyliczał przewiny arbitra jeden z działaczy Błękitnych. - Przy takim sędziowaniu nie mogliśmy wygrać.

- Trzeba było wykorzystać nie 100-, a 200-procentowe okazje na początku meczu, to potem nie trzeba byłoby obwiniać sędziego - odpowiadał działacz z Sulikowa, oceniając pracę sędziego jako bardzo dobrą.

Takiej różnorodności ocen nie było po meczu Platerówki ze Stellą. Wprawdzie gospodarze przegrali niewysoko, ale przynajmniej wygrał zasłużenie.

W III grupie trzy drużyny ciągle pozostają bez porażki. Cenne zwycięstwo odniósł zespół z Raciborowic, bo nad także dobrze sobie radzącym LZS-em Brzeźnik. Mecz był

wyrównany, a obie drużyny miały szanse na gole. Te jedyną wykorzystali goście. Nie bez trudu wygrały też Iwiny, dla spotkania z Łaziskami miało wyrównany przebieg. Najłatwiejsze zwycięstwo odniosła Warta Bolesławiecka, która imponuje skutecznością. W Nowogrodzcu przyznali, że wynik jest i tak najniższym wyznacznikiem kary, a goście byli wyraźnie lepsi.

Efektownie wygrał u siebie z Jawą Górnik Węgliniec, aplikując rywalom aż 9 goli. Po zmianie stron na krótko inicjatywę przejął jednak Otok i miał sytuacje nawet na wyrównanie, jednak jeśli nie udaje się wpakować piłki do pustej bramki, trudno myśleć o korzystnym wyniku.

Do końca ważył się wynik Tomaszowa z Łąką. Prowadzili to jedni, to drudzy - bramek padło aż siedem, a drugie tyle mogło paść, gdyby nie słupki i poprzeczki. O porażce Łąki zdecydowała nie najlepsza w tym meczu postawa bramkarza.

Sporo się też działo w Oicach, które podejmowały Zebrzydową. Tu bramek tyle nie padło, ale okazji też było wiele. Dwie najlepsze zmarnowali goście, nie wykorzystując dwóch rzutów karnych (przy czym ten drugi podyktowany został za rękę, której nie było, co zgodnie przyznają w obu zespołach).

Jednostronny przebieg miał mecz w Starych Jaroszwicach, gdzie gospodarze nie dali szans beniaminkowi z Majdana

I grupa
Lechia Piechowice - KS Łomnica 4-2 (1:1) Kandyba, Mackiewicz (k.), Morański, Masłowski - Wilczyński, Ozimek; **Woskar Szklarska Poręba - Włókniarz Chełmsko Śląskie 4:1** (2:0): Biernacki, Maczek, Turczyk, Stefanowicz - Butkiewicz dla Chełmska; **Nysa Wolbromek - Pagaz Krzeszów 2-3** (2-2): Nowak (2) - P. Kraszewski, Rosłan, G. Kraszewski; **Orzeł Mysłakowice - Orzeł Wojcieszów 2-3** (1:3): Błaszczak, Pożoga - Kasper (k.), Kruk dla Wojcieszowa;

czerw. k.: (75. min.; Orzeł; 2 ż.); **Chojnik Jelenia Góra - Piast Bolków 1-2** (0:0): Pietrzykowski - SzemBERSKI, Prorok dla Bolkowa; czerw. k.: Fala (58. min., Chojnik, faul); **Olimpia Kowary - Gryf Gryfów Śląski 1-0** (0:0): Jakubowski; **Czarni Przedwojów - Kwisa Świeradów Zdrój 3-0** (1-0): Doliński (k.), Kwiecień (k.), Kosowski.

II grupa
Pogoń Markocice - Apis Jędrzychowice 5-3 (0-1): Achciński (2), Bregin (2), Sienkiewicz - Jaworski, Rydół (2); **Błękitni Studniska Dolne - Bazalt Sulików 1-4** (0-1): Kiełb - Bandura (k.), Pazyr, Lipniacki (2) dla Sulikowa; **Skalnik Rębiszów - Włókniarz II Mirsk 3-3** (1-1): Sapiński (sam.), Wrona, Badura dla Mirska; **Olsza Olszyna - Orliki Węgliniec 2-1** (1:1): Markowski (k.), Cieślak - Hałdaś (k.); Cosmos Radzimów - LZS Kościelnik 4-2 (2:1): Panek (k.), Czarnota, Ziomek (2) - Lichociński (2) dla Kościelnika; **LZS Radostów - Iskra Łagów 0-2** (0:1): Pirszel, Radziul; czerw. k.: Woźniak (83. min., Łagów, niesport. Zach.); **Orzeł Platerówka - Stella Lubomierz 2-3** (0-2) bramki: Ziółkowski, Zajac - Maciejewski, Soczyński (2)

III grupa
LZS Brzeźnik - GKS Raciborowice 0-1 (0-0): Brożko; **KS Stare Jaroszwice - Majdan Bolesławice 5-1** (2-0): Nizioł (2), T. Król (k.), P. Zajac, Sykała dla Jaroszwic; **GKS Iwiny - LZS Łaziska 2-1** (2-0); **LKS Ocice - Sparta Zebrzydowa 1-1** (1-1): Kasprzyk - Zdunek dla Zebrzydowej; czerw. k.: Braszko (85. min., Ocice, 2 ż.); **Górniki Węgliniec - Jawa Otok 9-3** (3-0): Dąbrowski (3), Kaleta (2), Ziola (2), Komarzyniec, Michaluk - Pitera (2), Kaźmierczak; **Chrobry Nowogrodzic - GKS Warta Bolesławiecka 1-3** (0-1): Piekarz - Spychalski (2), Krzysik; **GKS Tomaszów Bolesławiecki - KS Łąka 4-3** (1:2): Kurlej, Skóra, Sadowski, Budas - D. Kumosz, Nitarski, Denka dla Łąki. **(sad)**

Tabele wszystkich lig na stronie www.nj24.pl

Wyciąg do wycięcia?

Jan Zieliński, wieloletni dzierżawca schroniska „Na Hali Szrenickiej”, musi rozebrać wyciąg orczykowy działający od połowy lat 80. przy obiekcie. Tak uznał jeleniogórski sąd, rozpatrując pozew Karkonoskiego Parku Narodowego. Powód? Wyciąg stoi tam nielegalnie.

- Wyciąg postawiła w latach 80. ubiegłego wieku Olszyńska Fabryka Mebli. Potem urządzenia kupiło od fabryki PTTK, a ja odkupiłem orczyk w 2001 roku. Przez te wszystkie lata nic się nie zmieniło - wyciąg działał w każdym sezonie, przechodził wymagane odbiory techniczne, a ja płaciłem Sudetom Lift, i to niemało, za utrzymanie tras. Te umowy były odnawiane co roku. Ale w 2011 roku spółka Sudety Lift już nie podpisała za mną umowy. Po prostu nie chcieli - mówi Jan Zieliński.

Wyciąg bez umowy

Siłą rozpędu niejako orczyk na Hali Szrenickiej działał jeszcze w minionym sezonie narciarskim, ale wtedy już trwała wymiana korespondencji i spór między właścicielem wyciągu, spółką Sudety Lift i Karkonoskim Parkiem Narodowym. Właściciel sąsiadującego orczyka, jak i wszystkich pozostałych wyciągów w kompleksie Szrenicy - spółka Sudety Lift zaczęła domagać się od KPN-u reakcji w stosunku do J. Zielińskiego, który wykorzystywał grunt pod wyciągiem bez żadnego tytułu.

- Nasza spółka jest dzierżawcą wszystkich gruntów w tym rejonie, a pan Zieliński nigdy nie miał z nami żadnej umowy poddzierżawy.

Oplaty dotyczyły jedynie kosztów utrzymania przez nas stoku i partycypacji w czynszu płaconym na rzecz parku. Ale to na nas spoczywały wyłącznie koszty sztucznego dośnieżania, zapewnienia obsługi ratowniczej GOPR-u. Nie może być tak, żeby ktoś korzystał z tego, nie ponosząc kosztów. A poza tym nie możemy bez zgody KPN-u poddzierżawiać gruntów oddanych nam w dzierżawę - mówi Andrzej Kucharczyk, dyrektor spółki Sudety Lift.

Gospodarz „Hali Szrenickiej” chciał więc wydźwignąć pas gruntu pod wyciągiem bezpośrednio od KPN-u, ale park nie mógł tego zrobić, bo umowa dzierżawy z Sudetami Lift nie przewiduje takiej możliwości.

- Spółka Sudety Lift mogłaby za naszą zgodą poddzierżawić grunt osobom trzecim, ale jeśli nie ma takiej woli, to park nie może jej do tego zmusić. W tym zakresie nie jesteśmy stroną - wyjaśnia Przemysław Tołknow, zastępca dyrektora Karkonoskiego Parku Narodowego.

Wycinanie konkurencji?

- Tym bardziej, skoro KPN twierdzi, że nie ma możliwości oddziaływania na czynności

spółki Sudety Lift

w tym zakresie, to żądanie usunięcia wyciągu mojego klienta jest bezprawne, bo narusza podstawowe przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów - twierdzi mec. Tadeusz Wróblewski, pełnomocnik J. Zielińskiego.

Właściciel wyciągu uważa, że działanie Sudetów Lift to nic innego, jak właśnie pozbywanie się konkurencji. Tuż przy jego wyciągu orczykowym, na początku lat 90. spółka wybudowała swój orczyk, nieco dłuższy i o większej przepustowości.

- Z mojego wyciągu korzystają głównie narciarze, którzy nocują w schronisku. Każdego sezonu mam różne grupy sportowców i studentów na obozach. Moje ceny są niższe niż w Sudetach Lift i jest możliwość wyboru między wieloma rodzajami biletów. A u konkurenta dwa sezony temu zniknęła w ogóle oferta na sam tylko orczyk na Hali - opowiada J. Zieliński, który wystąpił do

Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o wydanie postanowienia „nakazującego Sudetom Lift i Karkonoskiemu Parkowi Narodowemu wstrzymanie działań ograniczających konkurencję i naruszających zbiorowe interesy konsumentów”.

- Nie wiem dlaczego park współdziała z Sudetami Lift, umożliwiając spóźnie pozbycie się konkurencji - mówi Jan Zieliński.

Jednak zdaniem A. Kucharczyka to argument chybiony: - Przecież turyści i narciarze, którzy chcieliby korzystać tylko z wyciągu pana Zielińskiego, i tak muszą wjechać na górę naszymi wyciągami, więc tak czy inaczej muszą u nas kupić bilet.

G. KOCZUBAJ

UOKiK

póki co bada sprawę, ale co do dalszych losów wyciągu J. Zielińskiego wypowiedział się już sąd, który przychylił się do pozwu Karkono-

skiego Parku Narodowego i nakazał demontaż urządzeń oraz wydanie terenu właścicielowi.

- Podstawą naszych działań był brak tytułu prawnego do korzystania z gruntów oddanych w dzierżawę spółce Sudety Lift. A poza tym właściciel wyciągu nie wykonał wymaganej oceny oddziaływania na środowisko swojego urządzenia, nie uzyskał także zgody ministra środowiska na odstąpienie od zakazów obowiązujących na terenie parku. Wielokrotnie informowaliśmy pana Zielińskiego o konieczności uregulowania tych spraw, ale nasze pisma pozostawały bez echa - dodaje P. Tołknow.

Dyrekcja parku przyznaje, że wspomniane, wymagane prawem dokumenty, opracowania i opinie posiada dla swoich urządzeń spółka Sudety Lift, która zamierza czynić kolejne inwestycje na Hali Szrenickiej.

- Mój wyciąg stoi tam od połowy lat 80. Więc i park, i ministerstwo, które dało zgodę na jego posadowienie, doskonale wiedzą, jak oddziałuje na środowisko. Czyż może inaczej i w większym stopniu niż sąsiedni orczyk Sudetów Lift? - pyta retorycznie J. Zieliński.

Pełnomocnik gospodarza „Hali Szrenickiej” przypomina, że w zarządzeniu ministra środowiska z 2010 roku w sprawie zadań ochronnych Karkonoskiego Parku Narodowego są zapisane prawa J. Zielińskiego do eksploatacji jego orczyka.

Od niekorzystnego dla siebie wyroku J. Zieliński przygotowuje apelację.

- Możliwość korzystania z wyciągu z rabatem to dla wielu moich klientów dodatkowa zachęta do korzystania z usług schroniska. Zresztą, planując biznes w jakimś dłuższym okresie, zawsze uwzględniałem przychody z wyciągu - przyznaje J. Zieliński.

Gospodarz schroniska, jego znajomi oraz narciarze korzystający z wyciągu na Hali Szrenickiej rozpoczęli zbieranie podpisów pod protestem w sprawie likwidacji wyciągu. Ma on trafić do UOKiK-u.

Grzegorz Koczubaj

REKLAMA I PROMOCJA



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.
ul. Targowa 74
03-734 Warszawa
www.plk-sa.pl



PROGRAM REGIONALNY
INICJATYWA EUROPEJSKA

DOLNY ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Koleją w Sudety – w tym roku wrócą pociągi do Szklarskiej Poręby.

Pod koniec roku podróżni będą mogli skorzystać z połączenia kolejowego do Szklarskiej Poręby. PKP Polskie Linie Kolejowe S. A. modernizują regionalną linię kolejową, łączącą Jelenią Górę ze Szklarską Porębą. Szybki i wygodny transport pociągami będzie alternatywą dla ruchu samochodowego. Z odnowionego połączenia skorzystają nie tylko mieszkańcy, ale także turyści i kuracjusze odwiedzający Sudety.

Inwestycja obejmuje modernizację ponad 12 km torów, między stacją Piechowice a Szklarską Porębą Górną. Perony na obydwu stacjach zostaną przystosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych. W ramach przeprowadzonych prac wyremontowane zostaną również rozjazdy, obiekty inżynierskie oraz przejazdy kolejowe.

Zakończenie wszelkich prac zaplanowano na IV kwartał 2013 r., natomiast pierwsze pociągi pasażerskie dojadą do zimowego kurortu pod koniec tego roku.

Wartość projektu to prawie 36 mln złotych brutto, z czego ponad 21 mln złotych pochodzi ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007 - 2013.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013.



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Góry Żytawskie czekają na odkrycie

Tych, którzy jeszcze się nie odważyli wyruszyć poza Karkonosze, serdecznie zapraszamy na wycieczkę w Góry Żytawskie, czyli niemieckie Zittauer Gebirge.

W przewodnikach można się natknąć na równoznaczną nazwę - Lausitzer Gebirge, czyli Góry Łużyckie. Tak czy inaczej chodzi o pasmo górskie w Sudetach Zachodnich, prawdziwy skarb natury na pograniczu czesko-niemieckim; razem unikatowy, liczący zaledwie 50 km kwadr. obszar fantastycznych, kredowych piaskowców. Mieszkańcy Jeleniej Góry i okolic dojadą tam, kierując się najprostszą drogą do

zbończyć z prostej i ładnej, acz nudnawej ścieżki. Już po kilku minutach wędrówki natkniemy się na drogowy znak oznaczony także na żółto; tyle, że kółeczkiem, a nie prostokątem, który prowadzi prosto na Töpfer. Kółeczko zachęca, by skręcić w prawo, prostopadle do głównej trasy, i ruszyć dość ostro pod górę. Na szczęście to tylko kawałek. Wkrótce szlak doprowadzi nas ku wspaniałej, górskiej formacji, która jest jednym z dwóch najważniejszych w Górach Żytawskich, legalnych obszarów wspinaczkowych. Nosi on nazwę Gratzer Hohle. Góry są zachwycające. Wytyczono

w nich liczne drogi wspinaczkowe, które zostały opisane i oringowane. Wewnątrz skalnego komina, z miejscem ogniskowym na dnie, znajduje się nawet przykuta do ściany apteczka pierwszej pomocy, ze składanymi noszami, akcesoriami ratunkowymi i telefonem. To oczywiście pod kątem skałkowców, którzy raczej nie przyjeżdżają tu podziwiać widoków. Turyści obejdą całe skupisko skalne, trzymając się żółtego szlaku. Po kilkunastu minutach doprowadzi on do punktu widokowego z miejscem odpoczynku. Tu warto zwrócić uwagę

K. MATLA

K. MATLA

Drewniany krzyż w punkcie widokowym opatrzono napisem w czterech językach: Wszyscy stanowimy jedno.



Schronisko Töpferbaude.

ma pomnik przyrody, jakim jest twój skalny „gluszek”. Nazwę swą piaskowiec zawdzięcza oczywiście kształtowi. Takich niespodzianek, oznaczonych żółtą tablicą z charakterystyczną, czarną sową - Naturdenkmal - będzie więcej.

wymagająca niż ostatni odcinek tej z żółtym prostokątem. Ostatnie, kilkusetmetrowe podejście pod samo schronisko będzie strome, mokre, krzaczaste, i wymagające uwagi.

Wszystko jedno, z której strony podejmiemy - Töpfer wynagrodzi wszystko. Schronisko jest przepięknie położone, a rozciągająca się wokół panorama po prostu zachwyca. Wielką atrakcją wzniesienia jest skalna formacja piaskowcowa o nazwie Brama Skalna. Brama powstała wzdłuż szczeliny piaskowca razem ze strefą grubego żwiru. Na jej szczycie prowadzą metalowe schody zwieńczone dużym punktem widokowym. Turyści mogą się orientować w terenie dzięki litografii z opisem szczytów i miejscowości, umieszczonej przy balustradzie. Brama Skalna, jako pomnik natury, objęta jest ochroną. U jej podnóża mieści się rozległy taras widokowy, mała gastronomia, zacienione ławeczki i plac zabaw dla dzieci. W pogodne dni turystów jest sporo, bo na Töpfer można też wjechać z drugiej strony autobusem z Oybyna. Albo też, po wejściu na szczyt żółtym szlakiem, można zjechać na dół odchodzącym co godzinę Oybiner Gebirgssekspress. Na tarasie widokowym uwagę przyciąga duży, drewniany krzyż, z napisem w czterech językach: Wszyscy stanowimy jedno. I tym refleksyjnym akcentem kończymy wycieczkę do Oybyna. Jeśli jeszcze nie byliście - pojedźcie. Na pewno nie będziecie żałować.

Brama Skalna to pomnik przyrody - formacja piaskowca kredowego.

K. MATLA



Zittau - czyli przez Świeradów Zdrój, a następnie szybkim skokiem przez Czecho wprost do Bogatyni. Z Bogatyni jedziemy do Sieniawki, gdzie przekraczamy granicę, i natychmiast jesteśmy w niemieckim Zittau, dawniej Żytawie. Tu się nie trzeba wysilać, tylko pozwolić prowadzić brązowym tabliczkom z napisem Zittauer Gebirge. Dojedziemy, jak po sznurku, około 6 km za Zittau, do rozstaju dróg z dwoma kierunkami: jeden do kurortu Oybin, a drugi do kurortu Jonsdorf. Obydwa należą do najpopularniejszych miejscowości wypoczynkowych w Górach Żytawskich, dziś jednak zapraszamy do Oybyna. Obydwa kurorty łączy turystyczna trasa kolejki wąskotorowej, Zittauer Schmalspurbahn, którą można wybrać się w rozrzucającą, 45-kilometrową wycieczkę. Widoki są fantastyczne, górsko-sielsko-anielskie. Nasza propozycja jest jednak inna. Zostawiamy auto przy pierwszym przystanku kolejki, obok hotelu Teufelsmühle, czyli Diabelskiego Młyna. Przy zabytkowym, kamiennym krzyżu zaczynają się trasy turystyczne. Nasza jest żółta i wiedzie na szczyt Krieche, gdzie stoi przepiękne schronisko Töpferbaude. Wedle informacji, piechura czeka 40-minutowa wędrówka. Można jednak

zacząć w ostatecznym rozrachunku mniej

(mat)

Miasteczko widmo

Kościół
św. Jana
Chrzciela
w Miedziance

Bywa, że znika człowiek. Że zapada się pod ziemię, że wszelki słuch po nim ginie. Całe miasto, które przepada prawie bez śladu to jak motyw scenariusza z prawdziwego filmu grozy. Co wydarzyło się w Miedziance, miasteczku, które niegdyś tętniło życiem, a dziś straszy pustką?

Jadąc wzdłuż Miedzianego Potoku wąską, asfaltową drogą prowadzącą z Marciszowa przez Janowice, trafić można przypadkiem do Miedzianki, małej miejscowości, która przycupnęła w cieniu otulających ją drzew. Dosłownie przypadkiem, bo żadne oznaczenia umieszczone wzdłuż jezdni nie informują o tym, że takie miejsce w ogóle istnieje. Skręcając w lewo na



Ruiny bramy pałacowej.

Janowickim moście, dostrzec można po chwili zieloną tablicę, a na niej napis - Miedzianka. Słowo budzi od razu skojarzenie z surowcem wydobywanym w kopalniach. I słusznie. Ale to nie z powodu miedzi działa tu się

rzeczy rodem z sensacyjnej powieści. Gdzieś w połowie kilkusetmetrowego odcinka dzisiejszej wsi stoi na trawiastym placu eklektyczny kamienny kościół z czerwoną dachówką i niebieską iglicą. Wygląda, jakby znalazł się tutaj przez pomyłkę - jest o wiele za duży, biorąc pod uwagę, że w bliższej i dalszej odległości znajduje się nie więcej niż pięć mieszkalnych domów. Po uważniejszym przyjrzeniu się świątyni dostrzec można pewne detale. Ot, choćby pajęczę sieci utkane między skrzydłem bocznych drzwi, a framugą. Kilka szyb w oknach jest powybijanych a z wnętrza zionie tylko ciemność. Nie ma wątpliwości, że niedysiejsze kwitnące miejsce kultu jest coraz mniej uczęszczane. Pochylony nieco krzyż, znajdujący się na czubku wieży kościoła pod wezwaniem św. Jana Chrzciela, góruje nad wsią trochę jakby z przynębieniem. Spacerując po miejscowości, odnosi się wrażenie, że tkwi ona w jakimś dziwnym śnie. Spomiędzy bujnych gałęzi rosnących tu drzew wychylają się resztki dawnych zabudowań, sugerujące, że dawniej miejsce to wyglądało zupełnie inaczej. Pozostałości piwnic, bram wjazdowych, ślady fundamentów zarośnięte krzewami zdają się mówić, że wydarzyło się tu coś złego.

Historia Miedzianki sięga XIII wieku. Powstała jako osiedle górnicze, założone w celu usprawnienia wydobywania odkrytych w tym miejscu rud żelaza,

a później srebra. Trzysta lat później inwestuje się tu w górnictwo miedzi, a osiedle nabywa prawa miasta wydobywczego. W pierwszej połowie XVI wieku istnieje już w (ówczesnym) Kopferbegu ponad 160 szybów i sztolni, górnictwo przeżywa rozkwit, a miasto zaczyna doskonale prosperować. Po kilkudziesięciu latach naturalne złoża rudy żelaza i srebra powoli się kończą, rozpoczyna się jednak wydobywanie kobaltu, substancji bardzo cennej w przemyśle farbiarskim XVII w. W 1811 r. osiedle uzyskuje pełne prawa miejskie.

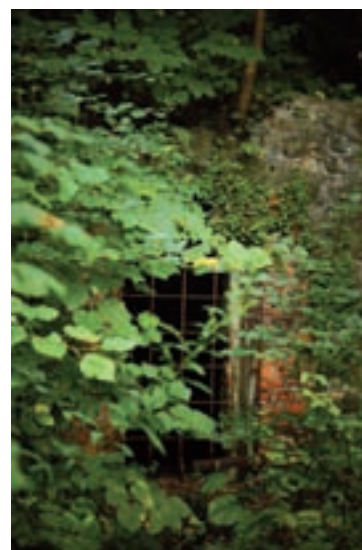
Jeszcze przed II wojną światową i w latach 40-tych, Kopferbeg staje się prawdziwym kurortem. Są tu szkoły, kawiarnie, jest rynek z otaczającymi go piętrowymi kamienicami, cukiernie, piekarnie, dwa przedszkola, apteka, dom kultury, są nawet dwie sale kinowe. Wieczorem i nocą światła gazowych ulicznych lamp odbijają się w szemrzącej wodzie kamiennej fontanny. Miasto tętni życiem i nazywane jest perłą Dolnego Śląska.

Dziś jest tu pięć z górą domów, jeden kościół ukryty wśród drzew i... i nic więcej. Wokół pola, łąki, przez wieś przejść można piechotą w kilka minut, spotykając po drodze może jedną - dwie osoby. Gdzie się podziało kilkadziesiąt kamienic, sklepy, ulice, przechodnie, dorożki, bawiące się wokół domów dzieci? Wygląda jakby miasto po prostu zapadło się pod ziemię. Okazuje się, że właśnie tak się stało, a dlaczego?

Tuż po II wojnie światowej rosyjskie kopalnie, w których pracowali więźniowie gułagów i które pracowały wcześniej dosłownie pełną parą, nie były już tak wydajne. Rosjanie mieli problem ze zbyt małym wydobywaniem złóż, a zbyt wielkimi ambicjami na stworzenie potężnego, nuklearnego arsenału, którego lękać mieli się zachodni kapitaliści. Dzięki wysiłkom towarzysza Berii Rosja otrzymać zaczęła pożądany metal z terenów dzisiejszych Czech, Bułgarii, Niemiec i Polski. Uran, potrzebny do budowy broni masowego rażenia, znalazł się właśnie w Miedziance - ku jej późniejszej zgubie. Ruszyło wydobywanie na dużą skalę. Rosjanie ściągali tu ochotników z Krakowa, Śląska i wschodnich części kraju. Płacili górnikom sowicie, bo radioaktywny metal cenniejszy był dla ZSSR od złota, a budowa jądrowej broni nie mogła czekać. O tym, rzecz jasna, nikt nie wiedział. Pracownicy kopalni byli przekonani, że wydobywają miedź i srebro. Szepotało się tu i tam o ukrytych w głębszych partiach kopalń złóżach złota, ale nikt nie wiedział nic na pewno. Poza tym ci, którzy zadawali zbyt dużo pytań, zwalniani byli z pracy lub znikali w niewyjaśnionych okolicznościach.

Miedzianka od 1948 roku była z pozoru tylko zwykłym miasteczkiem, bo jak twierdzą dzisiaj ci, którzy te czasy pamiętają - działało się w niej bardzo dziwne rzeczy. W miejskim pałacu przemycali konfidenci i agenci tajnych służb, w gospodach i na ulicach pojawiali się zawodowi dono-

siciele, wynajęci ponoć przez NKWD. Odkąd kopalnia funkcjonować zaczęła jako fabryka papieru, ludzie zrobili się bardzo podejrzliwi i ostrożni jednocześnie. Bali się. Coś bezspornie wisiło w powietrzu. Akurat po śmierci Józefa Stalina w 1953 roku złoża zaczęły się powoli kończyć. Do 1954 roku wywieziono ponoć z Mie-



Pozostałości Pałacu w Miedziance.



Tu stały niegdyś piętrowe kamienice.

dzianki przeszło 600 ton rudy uranu. Rosjanie nie dbali jednak o zdrowie górników, interesował ich tylko metal.

Pracownicy kopalni dopiero później doświadczyli na sobie, jakie skutki powoduje wydobywanie promieniotwórczego pierwiastka.

Gwałtowna i rabunkowa gospodarka górnicza doprowadziła do bardzo poważnych szkód. Ze względów bezpieczeństwa publicznego podjęto decyzję o likwidacji osady. Nieoficjalnie mówiło się o naciskach ze strony ZSSR i zacieraniu śladów działalności Rosjan w tym miejscu. Miasteczko nie zniknęło jednak od razu. W 1967 roku wysadzono w powietrze jeden z dwóch kościołów. Koniec poewangelickiej świątyni był bardzo dramatyczny. Mury budynku uniosły się podobno pod wpływem wybuchu w powietrze, po czym runęły z hukiem na ziemię,

zamieniając się w wielką kupę gruzu. Tak w każdym razie wspominają to wydarzenie nieliczni żyjący do dziś świadkowie. 5 lat później buldożery zniszczyły większość budynków i zasypały je ziemią. Na zagrzebanych ruinach posadzone drzewa, które rosną tu do dziś. Ludność przesiedlona została na tereny Jeleniej Góry. Taki był smutny los perły Dolnego Śląska, która jak na ironię losu - powstała i upadła z powodu górnictwa.

Tekst i zdjęcia:
Antoni
Gąssowski



Jeden z ocalałych domów w Miedziance.

Trwa konkurs fotograficzny promujący atrakcje turystyczne naszego regionu.

Zobacz ducha gór!

Przez kolejne tygodnie na łamach naszego specjalnego przewodnika prezentujemy wszelkie atrakcje turystyczne naszego regionu. W ten sposób wskazujemy miejsca i wydarzenia, które warto zobaczyć, jeśli chce się dobrze poznać Krainę Ducha Gór.

Chcemy, aby aktywnie włączyli się także inni poszukiwacze prawdziwych skarbów Ducha Gór. Dlatego też nasza redakcja, wspólnie z Fundacją Nowin Jeleniogórskich, organizuje konkurs fotograficzny zatytułowany „Zobacz ducha gór”.

Technika wykonywanych zdjęć jest dowolna, tematyka zaś bardzo szeroka. Konkursowe fotografie muszą przedstawiać skarby Ducha Gór, zarówno te naturalne, jak i kulturowe. Mogą to być zdjęcia przyrody, architektury, impresje fotograficzne inspirowane pobytem w górach,

reportażowe zapisy ciekawych wydarzeń, rozgrywających się w regionie jeleniogórskim, oryginalne fotograficzne pamiątki z wycieczek. Słowem, wszelkie fotograficzne wspomnienia i wrażenia zapisane przy pomocy aparatu fotograficznego, z których zbudować można album pokazujący bogactwo krainy Ducha Gór.

Najlepsze zdjęcia opublikujemy na łamach specjalnego wydania „Kompasu Górskiego”. Na autorów najciekawszych prac czekają też atrakcyjne nagrody, wśród których są m.in. najróżniejsze, oryginalne produkty lokalne zaczerpnięte wprost ze Skarbcza Ducha Gór, pobyty w atrakcyjnych obiektach hotelowych naszego regionu, sprzęt turystyczny oraz aparat fotograficzny ufundowany przez firmę Neonet. Pula konkursowych nagród wciąż otwarta. Wzbogacić

mogą ją wszyscy, którzy zechcą dołączyć się do naszej inicjatywy.

Termin zgłaszania konkursowych prac mija **23 września**. Decyduje data wysyłki. Zdjęcia w postaci elektronicznej zapisane muszą być w plikach o odpowiedniej jakości, pozwalającej na ich publikację w druku. Do udziału w konkursie zgłaszać można także klasyczne odbitki fotograficzne.

Warunkiem przyjęcia zdjęć do konkursu jest dostarczenie wraz z nimi wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia dostępnej na stronach internetowych **www.nj24.pl**. Na stronach naszego portalu internetowego opublikowany jest także pełny regulamin konkursu.

Zdjęcia kierować należy przesyłkami tradycyjnymi na adres Fundacja Nowin Jeleniogórskich ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, lub pocztą elektroniczną na adres: **fundacja@nj24.pl**.

Partnerami konkursu są Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór, Powiat Jeleniogórski, Miasto Szklarska Poręba, Firma Neonet.

(redd)

W starych ramach, czyli „Wrzesień Jeleniogórski 2013”

Program „Wrzesień Jeleniogórski 2013” nie zaskoczył uważnych obserwatorów tej cyklicznej imprezy. W rozpisce żelazne punkty, znane z poprzednich edycji „WJ”.

Na początek mocne brzmienie zapewnią od lat FESTIWAL SILESIA SONANS. Koncerty, na które wierni melomani i zwykli śmiertelnicy czekają przez cały rok. Festiwal już dawno odszedł od wieczorów jedynie organowych. Różnorodność propozycji muzycznych przyjmowana jest przez publiczność z aplauzem.

Do żelaznych imprez od lat należą warsztaty pszczelarskie (7 i 8 września), kiermasz ekologiczny (7 września), wystawa „Wyprodukowano pod Śnieżką” (6 września) czy Jarmark Staroci i Osobliwości na finał Września Jeleniogórskiego (28 i 29 września). Ten ostatni zorganizowano już po raz... czterdziesty! Uśmiechem i odskocznią od szarej rzeczywistości bywał w „łustych kulturalnie latach” Festiwal Niezależnych Filmów Komediiowych BAREJA'da, organizowany przez Jeleniogórskie Centrum Kultury. Jak będzie w tym roku, przekonamy się 20 i 21 września.

Momentem, który w tym roku budzi najwięcej emocji, będzie inauguracja nowego sezonu artystycznego w Teatrze Norwida w Jeleniej Górze. Pewną zapowiedzią



dzią kierunku działań teatralnych pod nową dyrekcją mogą być Jeleniogórskie Spotkania Teatralne (29 września - 6 października). Program „Wrzesień Jeleniogórski 2013”, pomiędzy festiwalami i cyklicznymi imprezami, dopełniają spotkania, wernisaże, koncerty. Która z propozycji okaże się wrześniowym hitem?

MPP

NEONET

Jelenia Góra ul. Podwale 25 (DH Komfort)
godz. otwarcia pn-pt 09.00 - 19.00, sb od 09.00-19.00

REKLAMA I PROMOCJA

www.uzdrowisko-cieplice.pl

uzdrowiskowy PILATES

zabiegi lecznicze, spa i badania w kierunku osteoporozy

Do doskonała metoda ćwiczeń przeznaczona dla osób:
■ z bólami kręgosłupa i stawów ■ z nadwagą,
■ seniorów, z osteoporozą,
■ które długo nie ćwiczyły, a pragną przywrócić formę fizyczną.

- wtorek, czwartek 18³⁰-19³⁰; 19¹⁵-20¹⁵

Nasze atuty:
- małe grupy - do 12 osób
- klimatyzowana sala
- profesjonalna kadra
- karnety połączone z wejściem na basen Marysienka z sauną

14 zł/h

50 rodzajów zabiegów

Dom Zdrojowy I - Recepcja pl. Piastowski 38, Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 75 510 05, 75 75 510 03

Informacja i zapisy:

Polska Grupa Uzdrowisk

Wabik turystyczny

Jelenia Góra

Od 5 września w nowej siedzibie Muzeum Przyrodniczego przy ul. Cieplickiej (Zespole Pocysterskim) będzie można oglądać najlepsze fotografie, biorące udział w międzynarodowym konkursie organizowanym przez Natural History Museum w Londynie. Wernisaż wystawy „Fotografia Dzieki Przyrody 2012” zapowiedziano na 5 września na godz. 17.

W Kościele Łaski do 6 września rozbrzmiewać będzie XVI Festiwal Silesia Sonans. **Koncert finałowy - „Miłości czar”** - w piątek, 6 września o godz. 19.30, z udziałem światowej sławy mezzosopranistki Małgorzaty Walewskiej i harfistki Anny Faber, już dziś budzi entuzjazm publiczności.

6 września na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze odbędzie się **11 Wystawa Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką”**. W wystawie weźmie udział około 50 firm z regionu jeleniogórskiego i 15 firm z Czech. W planach konkurs na „Najciekawszy Produkt Karkonoski” oraz „Karkonoski Produkt Spożywczy”. Przyznane zostaną nagrody, tzw. „JELONKI KARKONOSKIE”. Możliwe kupno, sprzedaż i degustacja wyrobów spożywczych przy akompaniamencie muzycznym.

będzie 90 lat istnienia. Atrakcje przewidziano od godz. 10. Będzie okazja wysłuchać koncertu sygnałów myśliwskich, a o godz. 14 obejrzeć korowód myśliwski.

„**Narodowe Czytanie**”, ogólnopolska akcja publicznego czytania największych polskich dzieł literackich, tym razem za cel obrała teksty Aleksandra Fredry. W Jeleniej Górze startujemy **7 września** w samo południe przy ul. 1 Maja (przed budynkiem Jeleniogórskiego Centrum Kultury).

43. Karkonoska Giełda Mineralów, Skał i Skamieniałości rozgości się **7 i 8 września** w godzinach 9-17 na dziedzińcu Muzeum Przyrodniczego przy ul. Cieplickiej 9-11. Impreza do podziwiania i zakupu kolekcji.

Będzie można degustować miody, zakupić wyroby z pszczelego wosku, poznać sprzęt pszczelarski, obejrzeć ule inhalacyjne. Miodoimpresja, czyli **XIV Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie** „Bartnictwo w Sudetach Zachodnich - Tradycje i Dziedzictwo Kulturowe” wypełni cieplicki Plac Piastowski **7 i 8 września**.

W ramach **Europejskich Dni Dziedzictwa na Dolnym Śląsku 14 i 15 września** będzie można bezpłatnie zwiedzić nową siedzibę Muzeum Przy-

Rotary Klubu Karpacz Karkonosze, z której zysk przeznaczony jest na pomoc edukacyjną dla młodzieży i pomoc dla mieszkańców Karpacza i okolic. Z bardzo ciężką trasą długości 14 km zmierzy się 350 śmiaków. Z numerem 1 wystartuje aktorka, piosenkarka i dziennikarka, Joanna Jabłczyńska. Hasło imprezy: „Pokonaj siebie, pomóż innym”.

Już po raz XI miłośnicy marszobiegu zbiegną ze Śnieżki do schroniska Samotnia. **XI LAWINA czyli Międzynarodowy Marszobiegu** rozpocznie się **14 września** o godz. 13 na wysokości 1602 m n.p.m. (Śnieżka). Uczestnicy będą mieli dwie godziny na dotarcie do mety w Samotni (1195 m n.p.m.!).

Żelazny Brod w Czechach

14-15 września w czeskim Żelaznym Brodzie odbędzie się 7 edycja uroczystości miejskich rzemiosł szklarskich „**Szklane Miasteczko**”. Dorocznemu spotkaniu szklarzy i wielbicieli rzemiosła towarzyszą imprezy: szklarskie warsztaty twórcze, jarmark szklarski, demonstracja rzemiosł szklarskich, wystawy, itp. Wśród wystawców także nasi, twórcy z regionu jeleniogórskiego. Początek już o godz. 9.00. przed Szkołą Szklarską. Wstęp wolny.

Leśna

Olszyskie Stowarzyszenie na Rzecz Bezdolnych Zwierząt organizuje **14 września Dogtrekking Pogórza Izerskiego**, który odbędzie się w gminie Leśna. To ogólnopolska impreza turystyczno-sportowa. Na dystansie 25 km nie mogą startować osoby poniżej 15 roku życia. Dopuszcza się wszystkie psy bez względu na wielkość, rasę lub jej brak. Panie i panowie mogą startować w kategoriach 15 lub 25 km, przewidziano też kategorię rodzinną.

Staniszów

W Centrum Sztuki Pałacu Stanisławów **5 września** o godz. 19 specjalny koncert zagra formacja **MYSLOVITZ**. Promować będzie najnowszą płytę „1.577”, do której teksty powstały... właśnie w Pałacu Stanisławów w lutym br.

Szklarska Poręba

V Międzynarodowe Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w Grzybobraniu zgromadzą znawców grzybów i wędrowek po lesie na Polanie Jakuszyckiej **7 września** o godz. 10. Impreza nie tylko dla mieszkańców Szklarskiej Poręby.

MPP

Skarby Ducha Gór

Odkrywa piękno i walory Inu

- Od prawie dwóch dekad ekologiczna, zdrowa i elegancka odzież z Inu jest na topie. Światowej sławy projektanci mody prezentują niepowtarzalne, stylowe stroje na każdą okazję. W tych kreacjach nikt się nie poci. Coraz więcej nabywców mają Iniane obrusy, bieżniki, serwety, pościel, prezenty ślubne, fartuszki i oryginalne pamiątki Iniane - zapewnia rodowita jeleniogórzanka, Regina Danuta Rosa. Od 2012 roku należy do Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Ducha Gór. Współpracuje z Galerią Produktu Lokalnego SDG w Karpaczu. W rodzinnym mieście prowadzi Lnianą Manufakturę.

Pani Regina, z wykształcenia ekonomistka, przez siedem lat była kierowniczką wielkiego salonu Iniańskiego (firmowego) Zakładów Lniarskich „Orzeł” w Mysławowicach, o kubaturze 500 metrów kwadratowych. Wtedy polubiła rozmaite wyroby ze Inu, wiedziała o nich wszystko. Poznała fanów Inu, jak sama mówi, osoby kochające len, z odległych rejonów kraju. Z Gdańska, Szczecina, Elbląga, małych miast warmińsko - mazurskich, Poznania i Warszawy,

- wspomina Regina Danuta Rosa. - Teraz Iniane materiały kupuję w zakładach w Kamiennej Górze i w Mysławowicach. Sama szyję dla rodziny sukienki, bluzki i koszule. Nauczyłam się w wieku 18 lat, gdy na urodziny od mamy Adeli dostałam niezawodnego do dziś „Łuczniaka”. Potrafię miedlić i prążyć len.

Pani Rosa sprzedaje kilka set produktów. Używa profesjonalnej maszyny japońskiej firmy Juki, tzw. stebnówki, do najprostszych ściegów. Zdziwiała plastycznym talentem i pomysłowością. Sama projektuje obrusy, bieżniki, nakładki, serwetki, zasłony do żaluzji, kuchenne fartuszki, serwetki, ściereczki o ciekawych wzorach i kolorach i o różnym wykończeniu. Korzysta też z gotowych wzorów i inspiracji „Orla”. Ostatnio chętnie nabywane są jej artystycznie wykonane chlebaczki do przechowywania pieczywa, zapachowe woreczki z Inu, saszetki i sowy. Ciągłe chce robić coś innego, „swojego”. Atrakcyjne wyroby Iniane pani Reginy można obejrzeć na stronie internetowej www.salon-iniany.pl

Na razie nie haftuje. Wierzy, że otrzyma unijną dotację i za około 10 tysięcy złotych zakupi szwajcarską hafciarkę mechaniczną. To pozwoliłoby urozmaicić asortyment i wygląd sprzedawanych wyrobów Inianych.

- Przed drugą wojną światową Dolny Śląsk słynął z uprawy Inu i masowej produkcji po-

danych powszechnie wyrobów Inianych, warto powrócić do tradycji - mówi Regina Danuta

nuję spotkania w typów, podczas łabym opo- tym, co zrobić, nach wytwarzanych w największych w Europie fabrykach we Włoszech i na Litwie.

Henryk Stobiecki



Impreza pełna miodu 7 i 8 września na Placu Piastowskim w Cieplicach.

7 września, w sobotę, na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze, od godz. 10 rozgości się **XXVI Kiermasz Ekologiczny**. W programie prezentacja gospodarstw ekologicznych i agroturystycznych, wystawa prac artystów i twórców ludowych, prezentacja roślin ozdobnych, kompozycji kwiatowych i wyrobów z surowców naturalnych.

7 września na Placu Ratuszowym Polski Związek Łowiecki obchodzić

rodniczego w Zespole Pocysterskim w Cieplicach. W programie w samo południe prelekcja: „Nie od razu Muzeum w Cieplicach zbudowano”.

Karpacz

8 września, ze Stadionu Miejskiego, na wysokości restauracji Bachus, wyruszą po raz pierwszy uczestnicy wyprawy „**Rowerem na Śnieżkę**”. Impreza charytatywna

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 8 września 2013 r. wycieczkę nr 31. W kasie na dworcu kolejowym w Jeleniej Górze kupujemy bilet euroregionalny ZVON na przejazd do granicy i po czeskiej stronie. O godz. 6.50 odjeżdżamy sprzed dworca PKP autobusem PKS do Szklarskiej Poręby Górnej, tu przechodzimy na stację kolejową i kontynuujemy podróż pociągiem (z przesiadkami) do Lučan nad Nisou.

Trasa długości 13 km przebiega w zachodniej części Czernostudnicznego Grzbietu Gór Izerskich. Od stacji kolejowej idziemy do oddalonego o 1 km

źródła Nysy Łużyckiej. Wypływająca ze zbocza Černostudničnho hřbetu rzeka płynie przez Czechy, później stanowi granicę między Niemcami a Polską i po 252 km wpada do Odry. Źródło obudowane jest kamieniami, obok znajduje się niewielki pomnik. Następnie wspinamy się na szczyt Černej Studnicy (869 m). Na wierzchołku w 1905 roku miejscowy oddział Towarzystwa Ještědu i Gór Izerskich wybudował 24-metrową kamienną wieżę i schronisko. Z tarasu na wysokości 21 m (wstęp 20 Kč) rozciąga się wspaniała panorama Gór Izerskich, Karkonoszy i Czeskiego Raju. Po odpoczynku w schronisku szlakiem

niebieskim schodzimy do położonej na zboczach grzbietu wsi Krásná. W XVIII wieku żył tu ludowy lekarz Johann Josef Kittel, nazywany Faustem Gór Izerskich, o którego działalności krążyło wiele legend. Oglądamy jego dom, barokowy kościół oraz zwiedzamy muzeum (wstęp 50 Kč) poświęcone sławnemu lekarzowi. W końcowej części wędrowki idziemy zboczem Maršovického vrchu do przystanku kolejowego Jablonec zastavka, skąd o godz. 16.59 odjeżdżamy pociągiem do Szklarskiej Poręby i dalej autobusem PKS do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysławowic (tel. 500279011).

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht



także z Niemiec, Czech, nawet z Kanady i USA. - Gdy sklep zamknięto, musiałam coś robić, posłuchałam dobrych rad córki Anny, na wyprzedaży nabyłam tkaniny i stołową konfekcję

Rosa. - Plaszkołach trzech których chcia- wiadać o Inie, o można z niego o pięknych tkani- nych w największych kach we Włoszech i na Litwie.



Skarbiec Ducha Gór
Galeria Produktu Lokalnego
ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz
tel. 75 644 21 65; 516 574 988
Otwarte: wtorek-sobota 10-17.00; niedziela 11-17.00

Lokatorzy SM „Pod Śnieżką” myślą o oderwaniu się i założeniu wspólnoty mieszkaniowej

Oburzeni w spółdzielni

Cześć mieszkańców trzydziestokilkuletnich bloków w Karpaczu, administrowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Pod Śnieżką” w Kowarach, jest bardzo niezadowolona z tego, jak są traktowani przez jej władze. Wytykają drobne zaniedbania i generalne przewiny. Zastanawiają się, jak się od spółdzielni oderwać i założyć wspólnotę mieszkaniową. Andrzej Wingert, prezes spółdzielni odpowiada, że na wszystko nie ma pieniędzy, a założenie wspólnoty w obecnej sytuacji formalnej możliwe nie jest.

To już drugie takie spotkanie w parku przy ul. Nadrzecznej w Karpaczu. Tym razem przyszło ok 20 osób z ośmiu karpaczańskich budynków spółdzielni, w których mieszka 160 rodzin. Na czele oburzonych na spółdzielnię stanęła Helena Stasiak z budynku przy ul. Zagajnik 6.

Problem z ciepłem i wodą

Właśnie część mieszkańców Zagajnika 6 czuje się zlekceważona, bo spółdzielnia odmówiła wymiany podzielników ciepła - ze starych, wyparkowych, na nowe, radiowe, elektroniczne. - Od dwóch lat nie możemy się tego doprosić. Choć zebraliśmy podpisy 80 proc. mieszkańców bloku, to potem podobno część osób wycofała te podpisy i odmówiono wymiany. Stare, wyparkowe, nieprecyzyjne urządzenia do obliczania zużytego ciepła ma już tutaj tylko nasz blok - mówi Helena Stasiak. Dodaje, że prosiła o podanie listy tych, którzy wycofali podpisy, ale nie dostała takiej informacji. Usłyszała za to, że musi sporządzić nowy wniosek i znowu zebrać podpisy.

Na zebraniu w parku w ten wątek włącza się inna lokatorka, z bloku obok, która z kolei twierdzi, że koszt podzielników radiowych jest według niej wysoki i chętnie zamieniliby się na stary, wyparkowy. Za wymianę musiałaby zapłacić ok 250 zł. To wydatek raz na 10 lat.

Duże emocje wśród mieszkańców wzbudza też problem, czy w łazience należy zakładać podzielniki. - W jeleniogórskich spółdzielniach w małych pomieszczeniach nie mierzy się zu-

częstkowych remontów - mówią. Podają przykład schodów prowadzących do bloku Nadrzeczna 8, które już pierwszej zimy po remoncie zaczęły się kruszyć. Lokatorzy wskazują choćby na chaos w kwestii ociepleń budynków. Takie prace prowadzone są na jednej ścianie, potem się prace wstrzymuje. - Na co my płacimy ten fundusz remontowy? - pytają.

Józef Polak z Nadrzecznej 12 mieszka na czwartym, ostatnim piętrze. Narzeka, że mu dach przecieka, że barierki na klatce poniszczone. - Fundusz remontowy z naszego bloku to jest 15 tys. zł rocznie, a pieniądze płacimy przez 30 lat. Ile z tego wraca do naszego budynku? - pyta sąsiadka pana Józefa.

Anna Okólska płaci za 55-metrowe mieszkanie 455 zł miesięcznie. Mieszka sama, jest emerytką. Bardzo jej ciężko. Helena Stasiak za swoje, nieco mniejsze mieszkanie, płaci ok 300 zł, ale to dlatego, że prawie w nim nie mieszka. - W administracji spółdzielni pracuje za dużo ludzi. Są na etatach i to nas wszystkich dużo kosztuje - mówi pani Helena. Uważa, że warto się zastanowić nad założeniem wspólnoty mieszkaniowej, gdzie koszty administrowania są bez porównania niższe, za to wszystkie pieniądze idą na autentyczne potrzeby lokatorów.

Prezes odpowiada

Prezes SM Andrzej Wingert przyznaje, że radiowy podzielnik kosztów ciepła jest korzystniejszy dla lokatorów, ale przez to, że to oni muszą za takie urządzenia zapłacić,



Na spotkanie niezadowolonych z porządków w SM „Pod Śnieżką” przyszło ponad dwadzieścia osób.

kać jedynie na parterze i ostatnich piętach. Wtedy spółdzielnia nie opomiarowywała takich pomieszczeń w całym budynku. Teraz w budynkach, gdzie dotąd nie było opomiarowania w łazienkach, wielu lokatorów założyło sobie grzejniki rurkowe, do suszenia. - Tam gdzie stwierdziliśmy nowy grzejnik, zaproponowaliśmy opomiarowanie, a kto się nie zgodził, temu naliczamy opłatę na podstawie największego zużycia, jakie wystąpi na osiedlu, przeliczone przez wymiar tego grzejnika. Jest to podyktowane ochroną i interesem wszystkich opomiarowanych lokatorów i to się oczywiście nie opłaca - tłumaczy.

Sprawa ubytku ciepła na przesile od kotłowni do budynków, czego widomym znakiem jest topniejący śnieg w miejscach, gdzie biegnie pod ziemią rura, jest problematyczna. Taki fakt był już przed kilku laty analizowany i kalkulowany. - Sytuacja ta zdarza się, gdyż kanał ciepłowniczy, ze względu na skalisty teren, jest bardzo płytko położony pod ziemią, co takie zjawiska w niektórych miejscach uwydatnia - mówi Andrzej Wingert. Stan izolacji cieplnych i rurociąg jest jeszcze w dobrym stanie. - Można oczywiście wymienić ciepłociąg wg nowej technologii na lepszy, preizolowany, ale to wyceniono wcześniej na ok 135 tys. zł. Ta inwestycja zwracałaby się bardzo długo i ze względu na znaczny koszt, który obciążałby opłaty za centralne ogrzewanie, nie podjęto takiej wymiany - mówi prezes spółdzielni. Nadto nie ma na to pieniędzy, a koszt kredytu jeszcze pogorszyłby całą kalkulację.

Co do mieszkania Józefa Polaka, prezes przyznaje, że długi czas tam zaciekała okrasowo po deszczach woda. - Problem jednak w tym, że lokator położył regips na suficie i bardzo trudno ocenić, gdzie dokładnie występuje przeciek - mówi Andrzej Wingert. Wykonawca jeździł tam kilkakrotnie, wykładał papą łaty na widocznych pęknięciach na dużej powierzchni dachu, w przypuszczalnych miejscach, gdzie mogłyby powstawać przecieki, ale przy długich opadach kłopot wciąż się objawiał na nowo. - Nie wydamy na wymianę pokrycia połowy dachu ok. 16 tys. zł, który w sumie jest w niezłym stanie. Ostatnio jednak, z uwagi na te trudności, fragment dachu obejmujący ten zalewany pokój, z zapasem, został pokryty w

sposób bezspoinowy wg technologii niemieckiej firmy Hahne i na razie nie mieliśmy żadnego zgłoszenia. W przyszłości w taki sposób będą pokrywane całe dachy, ale na razie nie mamy tyle pieniędzy, a rada nadzorcza jako priorytet inwestycyjny ustaliła ocieplanie budynków. A to kosztuje ok. 40 tys. zł za jedną ścianę - tłumaczy prezes. Z tego samego powodu nie są wymieniane świetliki, choć część w najgorszym stanie została już zmodernizowana i kolejne będą stopniowo ujmowane w planach. Zrobienie jednego takiego świetlika kosztuje ok. 20 tys. zł. - To ok. połowy tego, co mam na inwestycje w roku na 3 budynki - mówi szef „Pod Śnieżką”.

Ile kosztuje zarząd?

- Kosztujemy jako zarząd, administracja lokatorów ok. 1,20 zł od metra. Całość spraw prowadzi osiem osób. Obsługujemy 967 lokali mieszkalnych, na blisko 50 tys. metrach powierzchni bloków zlokalizowanych w Kowarach, Mysłakowicach i Karpaczu - mówi prezes Wingert. To więcej niżby kosztowała wspólnota, ale też spółdzielnia działa w innych ramach prawnych - np. muszą prowadzić pełną księgowość, ale też zapewniają znacznie lepszy zakres obsługi mieszkańcom. Andrzej Wingert przyznaje, że inne spółdzielnie kosztują lokatorów nieco mniej, ale też inne mają dochody z wynajmu nieruchomości, z których finansują część kosztów utrzymania zarządów. Niektóre z nich mają milionowe wpływy z tego tytułu. - My żadnych dodatkowych wpływów z lokali użytkowych nie mamy. Dlatego też opłaty u nas są nieco wyższe niż w innych spółdzielniach. Choć robimy wszystko, żeby oszczędzać. Przed laty zwolniliśmy trzech pracowników, by zminimalizować zatrudnienie, dokończyliśmy

obowiązków pozostałym. Od dwóch lat czynsz nie był podnoszony mimo wzrostu kosztów - mówi.

Co do możliwości zawiązania wspólnoty mieszkaniowej, prezes ocenia, że dziś jeszcze w blokach w Karpaczu nie są spełnione wymagania prawne i na podstawie rozmów z częścią właścicieli uważa, że nie ma takiego widocznego zainteresowania. Prezes Wingert zauważa też, że wspólnota mieszkaniowa nie jest remedium na wszelkie kłopoty. - Do jej utworzenia zmierzają zwykle członkowie, którzy są skonfliktowani ze spółdzielnią,



Andrzej Wingert, prezes SM „Pod Śnieżką” wyjaśnia, że lokatorzy, którzy myślą, że zawiązanie wspólnoty mieszkaniowej rozwiąże wszystkie ich problemy, karmią się iluzjami.

często przez brak zrozumienia przepisów, w których działa spółdzielnia, a także przez swój sposób widzenia sposobu załatwiania spraw, zwykle wygodny tylko dla siebie - mówi. Wspólnoty mieszkaniowe działają inaczej - ma to swoje zalety i wady. Zapewniają dużo mniejszy zakres obsługi, duże kłopoty w zgodnym ustaleniu jakichkolwiek decyzji, a zwłaszcza co do kosztów i celów inwestycyjnych. - Jest znaczące, że funkcjonujące od lat wspólnoty, zwłaszcza większe, coraz częściej rozważają możliwość przejścia pod zarządzanie przez spółdzielnię mieszkaniową - mówi prezes Wingert.

Sławomir Sadowski



życia ciepła, a u nas tak - skarżą się. Nie wszyscy zgodzili się na założenie pomiaru zużycia ciepła w łazience. Wtedy spółdzielnia nalicza ryczałtowo owo zużycie według najwyższych norm odnotowanych w budynku. Tak jest w mieszkaniu Anety Tokarczyk. Za sezon grzewczy, za ogrzewanie trzema żebkami w łazience, zapłaciła 1400 zł.

Lokatorzy są przekonani, że spółdzielnia marnuje ciepło. Widzą to każdej zimy, gdy na ziemi, w miejscach, gdzie przebiegają rury ciepłownicze, śnieg od razu się topi. Ciepło w blokach ucieka też przez nieszczelne świetliki. Na korytarzu jest przez to bardzo zimno, a bywa, że do budynku dostaje się przez nie śnieg.

Mieszkańców denerwuje też sprawa rozliczeń za wodę. - Pozakładali nam wodomierze, a teraz przysyłają, że mamy dopłacać za wodę - skarży się pani Helena. Jedni mają dopłacać 70 zł, inni po 100 zł.

Jest drogo

Zebrani mieszkańcy skarżą się, że jest coraz drożej i coraz mniej w ramach tych opłat dostają. - Mnóstwo zaniedbań, nieprzemyślanych, przypadkowych,

to wymagane jest zgodnie z regulaminem uzyskanie zgody przynajmniej 75 proc. lokatorów w bloku. Wtedy reszta musi się podporządkować lub ponosić niekorzystne opłaty ryczałtowe, bo w bloku nie może być dwóch rodzajów podzielników.

- Po 2 miesiącach od dostarczenia pierwszego wniosku z podpisanymi lokatorów, ale jeszcze przed jego realizacją zaplanowaną na koniec sezonu grzewczego, pięciu członków złożyło pismo, w którym zmienili swoje zdanie, tłumacząc, że po zastanowieniu się i szczegółowej analizie wycofują swoją zgodę - mówi szef spółdzielni. Po tej zmianie już tylko 55 proc. lokatorów było za wymianą i taki stan nie upoważniał zarządu do realizacji takiej wymiany, o czym lokatorzy zostali powiadomieni.

W kwestii ewentualnego nieopomiarowania grzejników w łazience prezes Wingert przyjął zasadę, że pobór ciepła będzie mierzony wszędzie tam, gdzie są kaloryfery. - Tak jest sprawiedliwie - uważa. Przyznaje, że nieco zamieszania w tej kwestii powstało przez budynki, gdzie w łazienkach nie było grzejników, a tylko rurki grzejne. W takich blokach kaloryfery były w łazienkach mies-

Wspomnienie

o Zdzisławie Reju (1955-2013)

Każdy ma swą rolę w życiu

Każdy z nas jest aktorem na tej ogromnej scenie życia. A choć sama rola trwać może bardzo krótko, jedno tylko pozostaje istotne - czy odegramy ją prawdziwie godnie.

Zdzisław Rej urodził się w 1955 roku w Świdnicy. Już od lat najmłodszych interesował się światem i wszystkim, co go otaczało. Koledzy wspominają go jako dziecko o bystrych ciekawskich oczach, w których wiecznie paliły się iskiereki dociekliwości. Zawsze musiał wszystko zbadać, dotknąć, poznać. Żadna gałąź drzewa, pajęcza nić czy ptasie gniazdo - nie uchodziły jego uwadze. Obserwował żywo cały świat, od dziecka uwielbiał przyrodę. Już wówczas, we wczesnej młodości cechowało go prawdziwie dobre serce, a widać było to wyraźnie, gdyż wrażliwy był na wszelką krzywdę. - Pamiętam, jak przenosił żaby i ślimaki z jezdni, bo bał się, że rozjadą je samochody. Zanosił je w trawę i patrzył uważnie, czy te żyjątka będą tam bezpieczne. Nieraz wynosił z domu jedzenie i karmił nim okoliczne psy i koty. Zwierzęta czuły w nim jakieś dobro - wspomina z serdecznością jeden z przyjaciół późniejszego aktora.

Zdzisław Rej jeszcze więcej ciepła okazywał drugiemu człowiekowi. - Pamiętam, że jako dziecko potrafił się zawsze podzielić tym, co ma. Czasem ciężko było dostać coś słodkiego, w sklepach nie zawsze

można było kupić na przykład czekoladę. Ale Zdzisiek każdą tabliczkę łamał na tyle części, ile nas wkoło niego było. Nie myślał o sobie, tylko o wszystkich. Niektóre dzieci nawet nie przyznawały się, że mają cukierki czy jakieś tam grosze w kieszeni. On nigdy. Zawsze się podzielił, nie było raz, żeby zachował się egoistycznie, ale nie tylko za to wszyscy go lubili - przypomina sobie jego przyjaciel.

- Pamiętam pewną sytuację. Zdzisiek cały dzień siedział markotny, a to zdarzało mu się naprawdę rzadko, bo na co dzień biła wręcz z niego taka pozytywna energia. Co i raz ktoś pytał, co się stało, bo domyślaliśmy się, że musi być tego jakiś powód. Po szkole pomknął do domu, a później pod kościół i wręczył jakieś starszej kobiecie, która tam klęczała, trochę pieniędzy. Ja pomyślałem sobie jakiś czas później - on będzie miał ciężko w życiu, bo każdą z ludzkich krzywd tak przeżywał. W pewien sposób miałem rację, bo o ile zachował on pogodę ducha i na co dzień był wielkim optymistą, to rzeczywistość każda z ludzkich krzywd bolała go osobiście - dodaje z namysłem szkolny druh aktora.

To, że Zdzisław Rej emanował wręcz pozytywną energią zauważali wszyscy. - Miał w sobie niezwykły dar przyciągania ludzi. I to nie tylko tych z naszego - teatralnego środowiska. Zagadywał nieraz napotkane na ulicy osoby, potrafił zatrzymać się na środku chodnika i przegadać z kimś dwie godziny. Nie wartościował, nie patrzył, czy ktoś ma studia, pracę, czy pozycję - rozmawiał z każdym. Nie lubił tylko głupoty i braku dobrej woli. Szczere nienawidził okrucieństwa wobec zwierząt i ludzi. Zawsze mawiał, że

Archiwum Teatru Lalki i Aktora w Łomży



jak ktoś krzywdzi psa, kota, czy drugą osobę, nie zasługuje w ogóle na miano Człowieka. Bardzo przeżywał nieszczęścia innych - potwierdza teatralna koleżanka aktora. - Zdzisiek miał w sobie jakieś słońce, jakiś optymizm, który na co dzień podtrzymywał nas wszystkich na duchu. Nie potrafię przypomnieć sobie ani jednej sytuacji, kiedy mógł być naprawdę niegrzeczny lub opryskliwy. Miał jeszcze jedną wielką zaletę - umiał

szybko łagodzić wszelkie konflikty w środowisku, w którym przebywał. Kłótnie kolegów i koleżanek szybko obracał w żart i rozładowywał wszelkie napięcia. To było naprawdę cenne - wspomina Małgorzata Bajera, dyrektor artystyczny Białostockiego Teatru Lalek.

Zdzisław Rej wyjątkowo ceniony był za swe aktorskie umiejętności. - Miał niezwykły talent, iskrę bożą. Zawsze tłumaczył mi, że prawdziwy aktor nie ma prawa spoczywać na laurach. To zawód, w którym uczyć się trzeba całe życie, cały czas rozwijać swoją biegłość w fachu. Był zdania, iż aktor, który przez dwadzieścia lat powtarza w kółko to samo, jest piekielnie nudny. Rysiek, bo tak nazywałem go od początku, do nudnych ludzi z pewnością nie należał. Nieraz spotykał mnie w Parku Zdrojowym albo Norweskim, jak siedziałem na ławce i paliłem papierosa. Przysiadł przy sobie i opowiadał mi jakieś zabawne historie ze swojego teatru, już tu w Jeleniej Górze. Jak przyleciał jakiś ptak, zaraz tłumaczył, co to za jeden, czy samiec, czy samica i rzucał przy okazji jakimś żartem. Ze mnie też żartował, ale bardzo serdecznie.

- Jesteś, Józek, dalej na kierowniczym stanowisku? - pytał. Chodziło o to, że jeździłem wówczas jako zawodowy kierowca. Pamiętam bardzo dobrze, że był gotowy pomagać każdemu, kto go o to poprosił, nigdy nie był egoistą - przyznaje pan Józef z Cieplic.

Współpracownicy Zdzisława Reja wspominają go nie tylko jako wybitnego

aktora. Był doskonałym organizatorem, znakomicie zarządzał, teatry pod jego opieką rozwijały się szybko i dynamicznie. Przeżywały swoje najlepsze lata. Była to zasługa jego bystrego kierownictwa - uważa dzisiaj wielu.

- Te artystyczne placówki, do których Zdzisiek trafił, zmieniały się po czasie nie do poznania. Z nawet przeciętnego teatru potrafił stworzyć coś wielkiego i naprawdę ambitnego. Teatr był jego światem, jego największą pasją. Dla teatru żył i pracował, to było jego powietrze, chleb i woda. Ceniliśmy go bardzo, ale nie tylko jako człowieka sztuki. Kiedy trzeba było coś zorganizować, jakąś pomoc, Zdzisiek był pierwszy. Kiedyś wyniósł ze swego mieszkania trzy czwarte mebli. Oddał je biednym. - A po co mi te meble - kwitował. Nie chwalił się nigdy tym, co robił, nie obnosił ze swoimi serdecznymi uczynkami. Pomoc drugiemu była dla niego tak prosta jak koleżeńskie podanie ręki na dzień dobry - mówi z przejęciem Ryszard Doliński, aktor i wieloletni współpracownik Zdzisława Reja.

- To był człowiek nietuzinkowy. Wybitny aktor, znakomity reżyser, uzdolniony organizator. Był cenionym i świetnym kolegą, no i przyjacielem nas wszystkich. Trudno było wyobrazić sobie lepszego szefa. Na Zdzicha nikt nigdy nie mógł powiedzieć nic złego, po prostu nie było co - to nieodżałowana strata, my do dziś nie przyjmujemy jego odejścia do wiadomości - mówi z ciężkim sercem dyrektor Małgorzata Bajera.

Zdzisław Rej był absolwentem PWST, Wydziału Sztuki Lalkarskiej Warszawskiej Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Białymstoku (1981). Pracował w teatrach: Lalki i Aktora „Kubus” w Kielcach, Lalki i Aktora im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie, w Teatrze Animacji w Poznaniu. W latach 1991-99 był dyrektorem naczelnym i artystycznym w Białostockim Teatrze Lalek, pracował także w Śląskim Teatrze Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach. Ostatnie 10 lat poświęcił scenie Teatru Lalki i Aktora w Łomży.

W latach 1986-89, jako aktor-lalkarz i reżyser, związany był ze sceną Teatru Animacji w Jeleniej Górze. Za reżyserię widowiska „Koziołek Matołek” w wykonaniu jeleniogórskich aktorów-lalkarzy w 1987 roku odebrał drugą nagrodę podczas 13. Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Lalek w Opolu. W jeleniogórskim Teatrze Animacji pozostały wyreżyserowane przez niego trzy spektakle: „Koziołek Matołek” wg tekstu Kornela Makuszyńskiego, „Kopciuszek” wg Jana Brzechwy i „Tymoteusz Rymcimci” na podstawie sztuki Jana Wilkowskiego, klasyka polskiej dramaturgii dla dzieci.

Był laureatem wielu prestiżowych nagród za reżyserię i grę aktorską. Przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uhonorowany został odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Antoni Gąssowski

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

REKLAMA I PROMOCJA

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od **2200,- ZŁOTYCH BRUTTO***
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Bogdana Dobrysiaka

składa

Żona z Rodziną

Życie niewesołe

Nie wiesz, Dominiko, jaką tragedią jest mieszkać z osobą chorą na Alzheimera. Zaczęło się dość dawno, ale wtedy jeszcze to były igraszki w stosunku do tego, co dzieje się obecnie. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że to może być ta straszna choroba. Mój mąż po prostu miał coraz słabszą pamięć. Najpierw przypisywałam to jego wiekowi, bo przecież starsi ludzie miewają zaniki pamięci, coś gdzieś położą, potem nie pamiętają, obwiniają domowników o złośliwe schowanie lub nawet kradzież. No i na początku rzeczywiście tak było, sama się denerwowałam, nie przypuszczając nawet, że będzie jeszcze gorzej. Mąż ma jeszcze inne choroby związane z wiekiem, między innymi jest lekko sparaliżowany po udarze sprzed trzech lat. Opiekuję się nim sama, trochę pomaga mi siostra, jak już chcę sobie życie odebrać, to przyjeżdża z Krakowa. Dwójka dzieci już jest dorosła, wyjechali do innych miast, tam żyją i pracują. Nie za bardzo chcą do nas przyjeżdżać, głównie z tego powodu, że parę lat temu było parę awantur związanych z brakiem pamięci naszego taty. Po ostatniej awanturze, parę lat temu, kiedy to mąż prawie zabrał się do bicia naszego syna, bo był pewny, że syn schował mu laskę, oboje powiedzieli, że ciężko im przyjeżdżać do nas, że mają swoje kłopoty, stresy w pracy, problemy rodzinne i nie chcą pogarszać sobie własnego zdrowia. I wszystko spadło na mnie. A wtedy akurat okazało się, że mój mąż schował laskę do szafy i nie było widać pod ubraniami. A teraz i jego życie, i moje to koszmar, ale on nie zdaje sobie sprawy z tego kosmaru. Mój koszmar jest więc sto razy gorszy, prawie nie śpię, walczę o to, aby brał leki uspokajające i przeciw agresji, bo jakoś te pozostałe to bierze bez oporu. Jest tak złośliwy, że niemal codziennie płaczę, bo nie daję rady przyjmować tego na spokojnie. Robi awantury, wrzeszczy, rzuca jedzeniem. Niszczy przedmioty, łamie, rzuca nimi, boję się, że kiedyś zrobi mi krzywdę. Robi kupę w majtki, potem rozwleka to po całym mieszkaniu, brudzi ściany. A ja to wszystko czyszczę, myję, piorę i zastanawiam się, ile jeszcze mój mąż pożyje. Może to grzech, Dominiko, na pewno grzech, ale życzę mu, żeby to nie trwało całą wieczność, bo wtedy ja też już będę martwa. Ile ja już też wylałam, ile się namodliłam, ile naklełam na to życie, to nikt nie wie. Oboje jesteśmy już po siedemdziesiątce, on jest starszy ode mnie cztery lata. Kiedyś był złotym człowiekiem, pracowitym, dobrym, uczciwym. Byliśmy wspinałymi małżeństwem, nigdy mnie nie uderzył, pomagał w domu, dużo pracował na działce. A dzisiaj ja z jego powodu mam myśli samobójcze, czasami myślę, żeby otruć jego i siebie, ale potem się modlę i odganiam te złe myśli. Oboje wychowaliśmy nasze dzieci, pozwoliliśmy im się uczyć tak długo, ile tylko chcieli, żeby miały wykształcenie, żeby żyły na poziomie. Jednak czegoś chyba zabrakło w tym wychowaniu, bo nie wspomagają mnie w tej gehennie, wolą się nie dopytywać, co się w domu dzieje. A gdy sama zadzwonię, to starają się jak najkrócej rozmawiać, żeby tylko nie słyszeć zbyt wielu szczegółów. A ja już po prostu nie daję rady. Gdy wychodzimy razem do sklepu, to muszę pilnować, żeby czegoś nie zdjął z lady, żeby kogoś nie uderzył lub nie zaczepił. Ludzie patrzą na nas czasami jak oglupiali, szczególnie ci, którzy nas nie znają. Ile takiego życia można wytrzymać? Dominiko, musiałam się wyzalić, pozdrawiam.

Halinka

Dziękuję za list. Proponuję, abyś skontaktowała się ze Stowarzyszeniem Alzheimerowskim MOST we Wrocławiu tel. 71/789-98-33 lub Grupą Wsparcia (też Wrocław, niestety), tel. kom. 506-16-25-19. Służę wsparciem i radami.

Dominika (nj24.pl)

Festiwalowe Danie Liczyrzepy

Przepisy mamy od naszych babć, które do Kotliny Jeleniogórskiej przyjechały z ziem wschodnich. Przyrządzamy potrawy lwowskie, ale ulepszone o naszą twórczą inwencję - mówi **Danuta Szymajda**.

O kulinarnych umiejętnościach i talentach kobiet z Podgórzyna już głośno w regionie. Po raz drugi z rządu Koło Gospodyń Wiejskich (działa od 12 lat), wygrało konkurs na najlepsze Danie Liczyrzepy w regionalnym Festiwalu Smaków w Karpaczu. Rok temu nagrodzono pierożki podgórzyskie, w restauracji „Dwór Liczyrzepy” sprzedano 1122 porcje. Pyszne ciasta domowe, naleśniki, pierogi, chleb ze smalcem, kiszzone ogórki i inne przysmaki przygotowane przez czternaście najaktywniejszych podgórzynianek (trzy Tereski, dwie Ireny, Klara, Halinka, Krystyna, Danuta, Bożena, Bogumiła, Monika, Małgosia i Barbara), robią furorę na kiermaszach, festynach, targach, festiwalach i piknikach. W 2012 roku panie z KGW reprezentowały Dolny Śląsk na krajowych dożynkach w Spale.

Kucharki z Podgórzyna kupują część niezbędnych produktów spożywczych, pozostałe pochodzą z rodzinnych gospodarstw. W sporządzaniu dań pomagają domownicy. Wszystkie zarobione pieniądze Koło przeznacza na cele charytatywne. Dzięki temu wyposażono plac zabaw przy kościele parafialnym, zakupiono profesjonalny stół do tenisa stołowe-

go, dofinansowano wyjazdy dzieciaków na tzw. zieloną szkołę. Pomaga sołtys. Podgórzyna Józef Szymajda, dobrze układa się współpraca ze szkołą podstawową im. Orła Białego i z Wydziałem Promocji Urzędu Gminy. Za restauracyjną sprzedaż nagrodzonych rok temu pierożków, panie z KGW odebrały symboliczny czek w kwocie tysiąca złotych. W 2014 roku odbiorą czek za znajdujące się już w menu „Dworu Liczyrzepy” zwycięskie w II Festiwalu Smaków Liczyrzepy

PYZDRAKI PODGÓRZYŃSKIE

(przepis na sześć porcji, jedna to trzy pyzdraki)

Składniki: 2,5 kg ziemniaków gotowanych i 2,5 kg ziemniaków surowych, 4 całe jajka, 1 kg cebuli, 3 łyżki mąki wrocławskiej, kostka margaryny. Farsz: 40 dkg tłustego sera białego, 30 dkg mąki ziemniaczanej, sól i pieprz.

w ustawie o świadczeniach rodzinnych). Dla uczniów pozostałych klas objętych programem jest to dochód nieprzekraczający 456 zł netto na osobę w rodzinie (kryterium z ustawy o pomocy społecznej).

Wniosek należy złożyć do dyrektora szkoły, do której uczeń będzie chodził. Może go złożyć rodzic, prawny opiekun, rodzic zastępczy, a także nauczyciel, pracownik socjalny - za zgodą przedstawiciela ustawowego. Wniosek składa się w terminie ustalonym przez wójta gminy, burmistrza lub prezydenta miasta.

W przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina spełnia kryteria dochodowe, należy dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów. W uzasadnionych przypadkach, zamiast zaświadczenia, dołącza się oświadczenie o dochodach. W przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina nie spełnia kryterium dochodowego, zamiast zaświadczenia dołączamy uzasadnienie.

Rodzice sami kupują podręczniki, a zwrot kosztów otrzymują po przedłożeniu dowodu zakupu. Dowodem zakupu jest: faktura VAT wystawiona imiennie na ucznia, rodzica, prawnego opiekuna. Otrzymać można: do 225 zł (kl. I-III SP); do 325 zł (kl. V SP); do 390 zł (II kl. ZSZ); do 445 zł (technikum i LO); do 770 zł uczniowie niepełnosprawni w SP i do 607 zł uczniowie niepełnosprawni w gimnazjum. Na zwrot kosztów trzeba czekać do 22.11 2013 r.

(ep)

Potrzeby:

Wózek, łóżeczko; komplet wypoczynkowy; junkersy gazowe; buty dla chłopca (r. 39-40) i ubrania (165 cm); ubranka dla dziewczynek (2 i 4 lata); huśtawka dla dziecka; pralka; kuchenka.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66.

(ep)



H. STOBIECKI

Przygotowanie: Ugotowane ziemniaki przepuścić przez maszynkę (praszkę), surowe ziemniaki zetrzeć na tarce na drobnych oczkach. Odcisnąć przez gazę. Na spodzie naczynia z odciskanych ziemniaków osiada skrobia, którą dodajemy do ziemniaków. Ziemniaki łączymy ze sobą. Dodajemy jajka, obie mąki, sól, pieprz i wyrabiamy. Ser przepuszczamy przez maszynkę, łączymy z ziemniakami. Dodajemy podsmażoną cebulę (0,5 kg plus pół kostki margaryny). Doprawiamy solą i pieprzem. Z ciasta odrywamy kawałki, nadziewamy farszem i formujemy jajowate kule. Gotujemy w wysokim garnku w lekko osolonej wodzie. Po wypłynięciu

jeszcze 10 minut. Pyzdraki podgórzyskie wyjmujemy, układamy na talerz, podajemy ze smażoną cebulką. Jako dodatek surowka z kapusty pekińskiej z marchewką i sosem lub buraczki. Koszt potrawy dla sześciu osób to 22 złote.

Panie z KGW w Podgórzynie zajęły też pierwsze miejsce w kategorii Produkt Żywnościowy w konkursie „Skarby Duża Gór”. Serwowały pampuchy podgórzyskie z ciasta jak na kluski śląskie, ale nadziewane warzywami, i tort Rzepichy z pieczonego chleba, przekładanego grzybami, mielonym mięsem i oblanego żółtym serem.

Henryk Stobiecki

Gdy serce drgnie

Jestem wdową, mam 62 lata, na emeryturze. Chciałabym poznać pana, wdowca, ale nie tylko, bez nałogu alkoholowego, któremu dokucza samotność. Wiek do 75 lat. Proszę tylko o poważne oferty. Sms lub telefon. Tel. 727-229-278.

Jeleniogórzanka

Jestem wdową i katoliczką po siedemdziesiątce na emeryturze. Jestem kobietą bez nałogów, o dobrym sercu i wroście 160 cm, lekko puszysta. Jestem pracowita, zaradna i szczerą. Chciałabym poznać pana, najchętniej wdowca w stosownym wieku bez nałogu alkoholowego i bez zobowiązań. Chciałabym, aby pan zamieszkał u mnie, pan może być ze wsi. Może jest gdzieś samotny pan o dobrym i spokojnym charakterze i szuka bratniej duszy. Jeżeli tak, to proszę napisać list, a razem będzie łatwiej przejść przez resztę życia.

Samotna Wdowa

Witam, poznam, zaprzyjaźnię się z Panią puszystą w wieku 45-50 lat. Tel. 782-266-968.

Anonim

Mam na imię Andrzej, jestem mieszkańcem Jeleniej Góry. Zamieściłem ten anons, aby poznać sympatyczną panią z Jeleniej Góry

lub okolic. Moim celem jest znaleźć partnerkę, która tak jak ja chce stworzyć fajny, partnerski związek. Mile widziana szczupła pani, w przedziale wieku 40-50 lat. Proszę na początek o smsy. Tel. 782-218-610

Jeleniogórzanin

Wolny, samotny jeleniogórzanin po 50-tce, 175/74, kulturalny, zadbany, bez nałogów i zobowiązań, niezależny materialnie, wiele zainteresowań, pozna Panią do lat 52 w celu przyjaźni, spotkań, wspólnego ułożenia sobie życia. Tel. 730-785-272.

Stały czytelnik

Kochani, mamy lato! Krew będzie szybciej krążyć, jest nadzieja na miłość! Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24.

REKLAMA I PROMOCJA

501 20 96 26

196 26

76 76 550

TAXI 5

bezpłatna zamawianie
www.taxi5.pl

Zamawiaj taxi z telefonu
jednym przyciskiem

szczególności na **WWW.taxi5.pl**

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa • Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach • Obsługa imprez • Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta • Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Na Wojewódzkiej nic się nie zmienia

Mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej w Cieplicach tracą już nadzieję na to, że ruch na tej drodze kiedyś zmaleje lub przynajmniej będzie inaczej zorganizowany. Samochodowych rajdów, jak twierdzą, nie ograniczyły nawet roboty budowlane przy układaniu kanalizacji. - A samochody jeżdżą nam niemal po płotach, tu jest niebezpiecznie! - grzmią mieszkańcy.

Bolączką mieszkańców jest nie tylko ruch ciężkich samochodów, które obsługują działające przy Wojewódzkiej zakłady przemysłowe i hurtownie, ale przede wszystkim wzmożony ruch wszystkich pozostałych pojazdów.

- Gdy w 2011 roku miasto wybudowało nową drogę przez Celwiskozę i połączyło ją z Wojewódzką przy skrzyżowaniu z Objazdową, rozpoczęły się nasze problemy. Część ruchu pojazdów z Wolności przerzuciła się na tę drogę. Odczuwamy to każdego dnia - mówi Danuta Malara, która od dwóch lat w imieniu mieszkańców prowadzi batalię z Miejskim Zarządem Dróg i Mostów w Jeleniej Górze.

Ulica Wojewódzka to zdekapitalizowana droga, momentami o szerokości około pięciu metrów, bez chodników i poboczy, bez kanalizacji burzowej, w niektórych miejscach bez oświetlenia.

- Proszę zobaczyć, w jakiej odległości od drogi stoją nasze budynki. Przecież jak te tiry jadą, to cała chałupa się trzęsie. Dwa auta ledwo tu się mijają, a uda im się tylko dlatego, że ocierają

się o nasze płoty. Jak idzie pieszo, to musi uciekać i chować się - mówi Halina Bilikowska.

Mieszkańcy twierdzą, że ich ulica nie jest spokojna nawet po zmroku. Tędy z Sobieszowa i Cieplic do śródmieścia jeżdżą kierowcy na podwój-

z Cieplic na Zabobrze - dodaje Paweł Sotek.

Już dwa lata temu mieszkańcy postulowali, by wprowadzić ograniczenia dopuszczalnej masy pojazdów mogących poruszać się tą drogą, ograniczenie prędkości do 30 km/h oraz ustalić



G. KOCZUBAJ

Ulica Wojewódzka nie spełnia norm, ale na razie organizacja ruchu się tu nie zmienia.

nym gazie, którzy boją się spotkać na ulicy Wolności z policją.

- Piszą o tym nawet na formach internetowych, chwalą się, jeden przed drugim, kto w jakim czasie przejechał

na odcinku ulicy Wojewódzkiej od skrzyżowania z Dworcową do Ceglanej ruch jednokierunkowy.

- To prawda, że ulica Wojewódzka nie spełnia norm drogi zbiorczej, ale

w mieście jest wiele takich ulic. Nie ma na razie możliwości prowadzenia ograniczeń tonażu samochodów poruszających się tą drogą, bo działa tam wiele firm i zakładów. Z pewnością ruch nieco się zmniejszy, gdy wybudujemy łącznik od Spółdzielczej do Lubańskiej. W planach jest też budowa nowej drogi objazdowej od Wolności - mówi Jerzy Bigus, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

- Od dwóch lat słyszymy tylko o planach, a na co dzień mamy realny problem. Dlaczego o potrzebnych rozwiązaniach nie pomyślano, zanim nie połączono naszej ulicy z odnowioną Karola Miarki? Skoro władze miasta mówią, że nie da się wprowadzić ograniczeń dla pojazdów obsługujących działające tu firmy, to może niech zaproponują prętnie rozwijającym się przedsiębiorstwom partycypowanie w w kosztach drogi dojazdowej do tych zakładów. Na przykład od Wojewódzkiej do Lubańskiej, w miejsce istniejącej drogi rolnej - dodaje D. Malara.

Dodatkową uciążliwość w ostatnich miesiącach na Wojewódzkiej była budowa kanalizacji. Mimo że ulica była rozkopana, to ruch pojazdów nie został w żaden sposób ograniczony.

- Przecież to był plac budowy, a tu jeździli sobie w te i nazad. Wie pan, ile tu kurzu się podnosiło za każdym autem? Nie dało się okien otworzyć. Nie mamy nic przeciwko kanalizacji,

bo na nią tyle lat czekaliśmy, ale tu nikt nad niczym nie panuje - dodaje H. Bilikowska.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów napisał mieszkańcom, że organizacja robót kanalizacyjnych, mimo lokalizacji w pasie drogowym, należy do wykonawcy robót, gdyż stanowi plac budowy.

- To prawda, ale wykonawca może jedynie tak organizować roboty, by powodować jak najmniej utrudnień w korzystaniu z drogi, bo ulica nie została wyłączona z ruchu na czas trwania prac. Wykonawca nie jest też uprawniony do wprowadzania żadnych regulacji, czy to ograniczających dopuszczalną masę pojazdów, czy regulujących dopuszczalną prędkość - wyjaśnia Wojciech Jastrzębski, prezes spółki „Wodnik”, która prowadzi inwestycje kanalizacyjne.

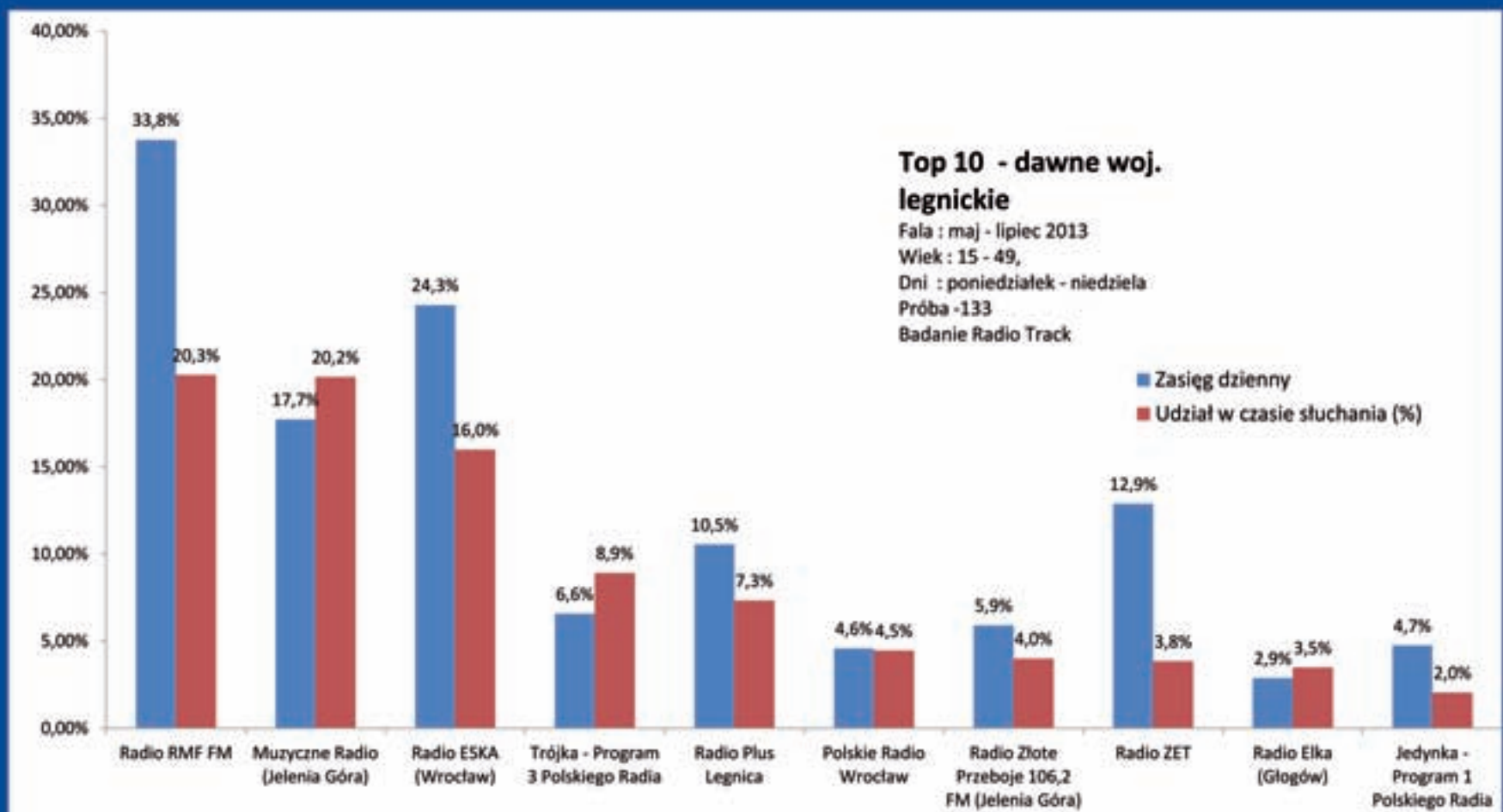
Mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej chcieli, by zarządca drogi spotkał się z nimi i z policją, ale MZDiM uznał, że takie spotkanie „nie wniosłoby nic nowego do poruszanej problematyki”.

- Za chwilę położą tu nową nawierzchnię i powiedzą, że się komfort użytkowania i bezpieczeństwo na drodze poprawiło. Ciekawe, kiedy przyjdą na nowo ciąć i przekopywać tę ulicę? Bo przecież odwodnienie muszą kiedyś wykonać, a energetyka zapowiada, że będzie chować do ziemi sieć zasilającą - dodają poirytowani mieszkańcy.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

słuchalność radio w regionie



Może runąć lada chwila

Most tuż przy pętli autobusowej w miejscowości Bobrów wygląda, jakby za chwilę miał runąć prosto do wody. Wójt Mysłakowice podjął decyzję o wstrzymaniu wszelkiego ruchu w tym miejscu. Co jednak z samą konstrukcją? Kiedy mieszkańcy wsi będą mogli bezpiecznie przekraczać rzekę?

- Ostatnia czerwcową powódź spowodowała podmycie środkowego filaru mostu. Prawdopodobnie jest poruszony od spodu i z tego powodu pękł po przekątnej kolumny. Wójt uznał, że sprawa jest na tyle poważna, iż nie można kierować tędy ruchu drogowego. Podjęte zostały ponadto wszelkie kroki, głównie w Biurze ds. Usuwania Skutków Klęsk żywiołowych, w celu pozyskania środków niezbędnych do remontu budowli - poinformował NJ Sołtys. Wojanowa-Bobrowa, Tadeusz Banasiak.

- Ten most już od dawna był podmywany i osłabiany. Co roku zimą przepływa tędy kra rzeczna i nadweręża konstrukcję. Co więcej, każde wiosenne wezbranie dodatkowo osłabia most. Rzeka się piętrzy, wylewa, przewala się tu naprawdę masa wody. Ostatnia czerwcową powódź porównywalna była u nas do tej z 1997 r. Wójt Mysłakowice podjął działania u wojewody, jednak póki co, konkretnych działań nie ma. Z Urzędu Wojewódzkiego otrzymaliśmy odpowiedź, że, owszem, sprawa jest poważna, ale środków na remont nie ma. Województwo pieniędzy nie ma, gmina nie ma - wygląda na to, że mostu nie będzie. Stoimy w martwym punkcie - żali się T. Banasiak.



Filar mostu wygląda, jakby lada chwila miał runąć do wody.

Nie tylko sołtys nie kryje niezadowolenia. Mieszkańcom lewego brzegu Bobru jest bardzo nie na rękę nakładać po dwa kilometry drogi - w tę i z powrotem, żeby przekroczyć rzekę. - Był most, mogliśmy z niego korzystać. Teraz musimy biegać cztery kilometry, po dwa w tę i we w tę, żeby przejść na prawą stronę. Utrudniony jest w dodatku dojazd do nas samochodem ciężarowym i śmieciarkom.

Zielony most w dole ma dopuszczalną nośność trzy i pół tony. Wóz ze śmieciami tamtędy nijak nie przejedzie, przyjeżdżają do nas od Łomnicy, w zasadzie dookoła - mówi z niezadowoleniem jeden z mieszkańców domu w pobliżu mostu.

- Ja się pytam, dlaczego na tak ważną sprawę nie ma środków? Naprawa podmytego mostu kosztowałaby

dwadzieścia, góra trzydzieści tysięcy złotych. A co będzie, jak konstrukcja się zawali? Ile wtedy trzeba będzie zapłacić? Pół miliona? Jestem pewny, że gmina nie wysupła dziś takiej kwoty i co będzie? Zostaniemy bez mostu - irytuje się sołtys Wojanowa.

- Zbliża się jesień, potem zima. Przyjdzie przywieźć opał do pieca czy jakieś materiały budowlane. I co? Mamy je przerzucać przez rzekę? A kąd mamy zimą chodzić na pętlę autobusową? Była pod nosem, teraz dzieci mają biegać z tornistrami cztery kilometry, jak przystanek jest pod oknami? Mamy zostać odcięci od świata? - skarżą się rozgniewani mieszkańcy.

- Zastanawiam się, czy wojewoda zdaje sobie sprawę z tego, że ten most może lada chwila runąć. Na miejscu urzędników podejmowałbym decyzję w zgodzie z tym, co najważniejsze. Można przecież odłożyć remont jakiejś drogi, po której jeszcze da się poruszać, a w pierwszej kolejności zająć się sprawami pilniejszymi. Daje wszystkim gwarancję, jeśli na wiosnę przyjdzie kra - mostu nie ma! - ostrzega T. Banasiak.

- Mamy naprawdę wielki kłopot z tym mostem. Wstrzymałem tam wszelki ruch, ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Najlepiej

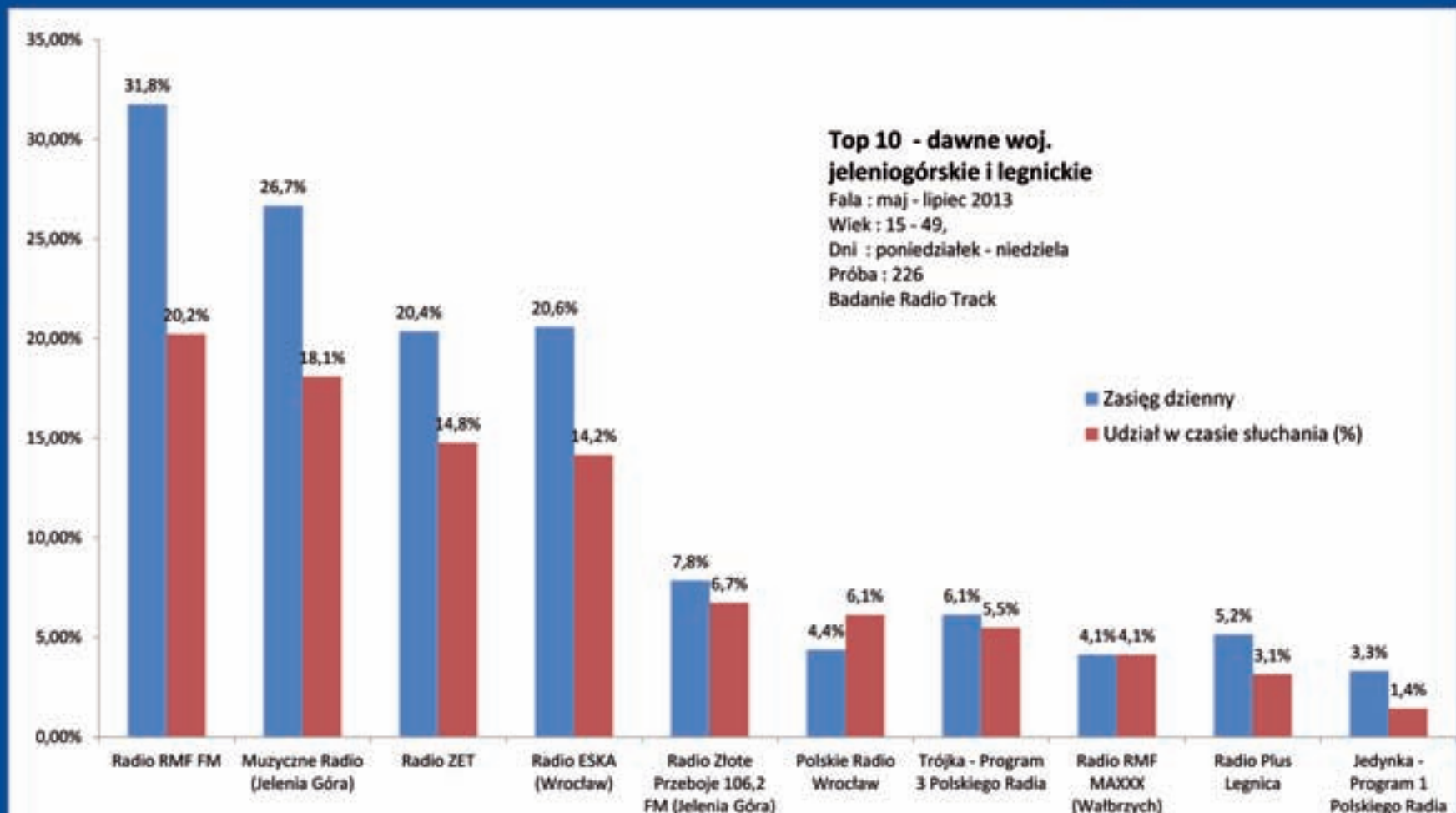
byłoby rozebrać główny filar, zamontować pod nim betonową płytę, a na niej odbudować kolumnę. Tak to zresztą miało wyglądać wedle projektu zleconego przez RZGW (Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej) w ramach regulacji rzeki Bóbr - poinformował Wójt Gminy Mysłakowice, Zdzisław Pietrowski.

- Gdyby nie protesty ekologów, które sparaliżowały realizację inwestycji, ten most byłby pewnie już teraz remontowany. W tej chwili tkwimy w martwym punkcie. Gmina jeszcze w maju otrzymała z województwa środki na usuwanie skutków powodzi, ale są to tak zwane pieniądze sterowane. Mamy 100 tysięcy na remont kładki w Mysłakowicach i owa kwota nie może być wydana na żaden inny cel. Dostaliśmy ponadto należne nam, jeszcze z ubiegłego roku, 80 tysięcy, ale te pieniądze zostały już uruchomione. Mamy zresztą prawie pięć milionów straty po tej powodzi z czerwca, a nasz budżet nie jest z gumy, nie dysponujemy już środkami na dalsze prace. W tym roku na pewno nie otrzymamy pomocy, bo taka a nie inna jest sytuacja finansowa kraju. Jesteśmy bezsilni, a sprawa jest niezwykle pilna - przyznał urzędnik.

Antoni Gąssowski

REKLAMA I PROMOCJA

słuchalność radio w regionie





EKOTECH
Dom pełen ciepła



ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl



GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie

SERWIS 733 999 770

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

Ogłoszeniem Nr 34/d/G/2013 z dnia 19.08.2013 r.
PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
przeznacza do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta.

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra bip.um.jeleniagora.dolnyślask.pl/Oferdy_nieruchomosci został podany do publicznej wiadomości w dniu 30 sierpnia 2013 roku na okres 21 wykaz działki ogrodowej z przeznaczeniem do dzierżawy dla nowego dzierżawcy, w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

INFORMACJA
Burmistrz Miasta i Gminy Wleń
informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7 został wywieszony

wykaz nr 40/13 z dnia 26.08.2013r. nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 113/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze pomiędzy ulicą Nowowiejską a ulicą Krakowską, obręb 34, AM-2 - przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, jednorodziną o niskiej intensywności zabudowy:

- 1) Działka nr 53 o powierzchni 0.0688 ha, księga wieczysta JG1J/00072268/9: cena wywoławcza - 28.000,00 zł + VAT wadium - 2.800,00 zł
- 2) Działka nr 56 o powierzchni 0.0581 ha, księga wieczysta JG1J/00072265/8: cena wywoławcza - 24.000,00 zł + VAT wadium - 2.400,00 zł
- 3) Działka nr 68 o powierzchni 0.0674 ha, księga wieczysta JG1J/00072257/9: cena wywoławcza - 30.500,00 zł + VAT wadium - 3.100,00 zł
- 4) Działka nr 69 o powierzchni 0.0678 ha, księga wieczysta JG1J/00072256/2: cena wywoławcza - 30.000,00 zł + VAT wadium - 3.000,00 zł
- 5) Działka nr 127 o powierzchni 0.0865 ha, księga wieczysta JG1J/00072232/8: cena wywoławcza - 31.500,00 zł + VAT wadium - 3.200,00 zł
- 6) Działka nr 128 o powierzchni 0.0745 ha, księga wieczysta JG1J/00072231/1: cena wywoławcza - 30.000,00 zł + VAT wadium - 3.000,00 zł
- 7) Działka nr 129 o powierzchni 0.0784 ha, księga wieczysta JG1J/00072230/4: cena wywoławcza - 31.500,00 zł + VAT wadium - 3.200,00 zł
- 8) Działka nr 130 o powierzchni 0.1012 ha, księga wieczysta JG1J/00072229/4: cena wywoławcza - 36.000,00 zł + VAT wadium - 3.600,00 zł
- 9) Działka nr 131 o powierzchni 0.0730 ha, księga wieczysta JG1J/00072205/0: cena wywoławcza - 31.000,00 zł + VAT wadium - 3.100,00 zł
- 10) Działka nr 132 o powierzchni 0.0786 ha, księga wieczysta JG1J/00072204/3: cena wywoławcza - 32.000,00 zł + VAT wadium - 3.200,00 zł
- 11) Działka nr 133 o powierzchni 0.0940 ha, księga wieczysta JG1J/00072203/6: cena wywoławcza - 34.000,00 zł + VAT wadium - 3.400,00 zł
- 12) Działka nr 134 o powierzchni 0.0839 ha, księga wieczysta JG1J/00072202/9: cena wywoławcza - 31.500,00 zł + VAT wadium - 3.200,00 zł
- 13) Działka nr 138 o powierzchni 0.0733 ha, księga wieczysta JG1J/00072198/7: cena wywoławcza - 33.000,00 zł + VAT wadium - 3.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 10 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 113/2013 Prezydenta Miasta z dnia 29 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Termy Ciepłackie Spółka z o.o. w Jeleniej Górze prowadzi nabór na następujące stanowiska:

RECEPCJONISTA

- numer referencyjny Rec/Ps - 09.13 - 01

Opis stanowiska:

Pracownik Recepcji będzie odpowiedzialny/a za zapewnienie wysokiej jakości usług świadczonych przez hotel, profesjonalną bieżącą obsługę gości, prowadzenie bazy danych klienta, zagwarantowanie prawidłowego przebiegu pobytu gościa w hotelu, informowanie o warunkach pobytu i o usługach dodatkowych świadczonych w hotelu, dokonywanie niezbędnych formalności związanych z pobytem gościa w hotelu, obsługę recepcyjną części sportowej, obsługę systemów rezerwacyjnych.

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Wykształcenie minimum średnie hotelarskie.
- Dobra znajomość języka obcego - preferowany j. niemiecki lub j. angielski.
- Umiejętność pracy w zespole.
- Bardzo dobra znajomość obsługi komputera, w tym pakietów programów biurowych (arkusze kalkulacyjne, edytory tekstu, programy do prezentacji, itp.).
- Odpowiednich kwalifikacji i uprawnień zawodowych.
- Odpowiedniej motywacji do pracy i kreatywności w rozwiązywaniu problemów.
- Umiejętność analitycznego myślenia.
- Rzetelność, inicjatywa i zaangażowanie w działaniu.
- Komunikatywność - umiejętność nawiązywania i podtrzymywania relacji.
- Umiejętności organizacyjne.
- Samodzielność i dobra organizacja pracy.
- Umiejętność pracy pod presją czasu.
- Dyspozycyjność i zdolność do pracy w warunkach podwyższonego stresu.
- Gotowości do pracy w systemie zmianowym.
- Prawo jazdy kategorii B.
- Wysoka kultura osobista i miła aparycja.

Dodatkowe atuty:

- Wykształcenie wyższe.
- Znajomość hotelowych programów rezerwacyjnych.
- Znajomość programów elektronicznej obsługi klienta dla części sportowej.

Oferujemy:

- Samodzielną i odpowiedzialną pracę w dynamicznym zespole.
- Możliwości rozwoju zawodowego.
- Wynagrodzenie premiowe uzależnione od efektów i jakości pracy.
- Niezbędne narzędzia do pracy.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego do dnia 9 września 2013 roku do godz. 12.00 na adres e-mail: biuro@termycieplickie.com

Kandydaci zakwalifikowani do następnego etapu postępowania rekrutacyjnego zostaną powiadomieni telefonicznie oraz e-mailem o ich miejscu i terminie. W drugim etapie postępowania rekrutacyjnego należy dostarczyć oryginał CV i listu motywacyjnego z własnoręcznym podpisem oraz dodatkowo następujące dokumenty:

- * Oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji
- * Oświadczenie kandydata o korzystaniu z pełni praw publicznych



KIEROWNIK DS. HOTELU I GASTRONOMII

- numer referencyjny K/d/h/g - 09.13 - 01

Opis stanowiska:

- Do obowiązków Kierownika ds. hotelu i gastronomii należeć będą między innymi następujące działania:
- Aktywne poszukiwanie klientów oraz regularne budowanie i utrzymywanie relacji z kluczowymi Kontrahentami (serwisy internetowe, biura podróży, touroperatorzy, Klienci korporacyjni, kluby sportowe, itp.).
 - Regularna analiza skuteczności działań sprzedażowo-marketingowych.
 - Analiza konkurencji.
 - Przygotowywanie ofert dotyczących sprzedaży pakietów usług i późniejsza ich aktywna sprzedaż.
 - Kompleksowe przygotowywanie i realizacja imprez organizowanych przez spółkę.
 - Kompleksowe zarządzanie obiektami hotelowymi i gastronomicznymi.
 - Tworzenie strategii sprzedaży i budowanie oferty usługowej.
 - Promocja i sprzedaż oferty szkoleniowo-konferencyjnej.
 - Popularyzacja obiektu i jego walorów turystycznych.
 - Kompleksowa obsługa klientów.
 - Aktywne pozyskiwanie nowych klientów i rozwój relacji z dotychczasowymi klientami.
 - Organizowanie i nadzorowanie pracy podległego zespołu.

Wymagania:

- Nastawienie na osiąganie wymiernych celów i aktywne poszukiwanie możliwości maksymalizacji przychodów.
- Doświadczenie w obsłudze kluczowych klientów.
- Udokumentowane doświadczenie w osiąganiu celów sprzedażowych.
- Doświadczenie w tworzeniu i realizacji budżetów sprzedażowych.
- Minimum 5 letnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym w branży HORECA.
- Silne zdolności komunikacyjne, umiejętność zarządzania zespołem, nastawienie na cel, samodzielność, zdolności negocjacyjne i przywódcze, nastawienie na rozwój.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Doświadczenie w sprzedaży B2B oraz B2C.
- Dyspozycyjność, prawo jazdy kategorii B.
- Wykształcenie wyższe.
- Znajomość praktyczna programów do zarządzania gastronomią i hotelem.
- Znajomość turystyczna regionu.
- Kurs pedagogiczny umożliwiający prowadzenie praktyk zawodowych związanych z nauką w zawodach w branży hotelarsko-gastronomicznej.
- Znajomość minimum dwóch języków obcych, preferowany niemiecki, angielski.
- Bardzo dobra znajomość pakietów programów biurowych (arkusze kalkulacyjne, edytory tekstu, programy do prezentacji, itp.).
- Znajomość lokalnego rynku sprzedaży oraz doświadczenie w pozyskiwaniu nowych Klientów.
- Znajomość kanałów sprzedaży i narzędzi marketingowych.
- Wysoka kultura osobista.

Oferujemy:

- Interesujące wyzwanie związane z wprowadzeniem na rynek nowych usług.
- Możliwości rozwoju zawodowego.
- Wynagrodzenie premiowe uzależnione od poziomu wyników sprzedaży.
- Niezbędne narzędzia do pracy.

- * Oświadczenie kandydata o nieskazaniu prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe
- * Kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie
- * Kopia prawa jazdy
- * Kopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe

Oferty niespełniające wymagań formalnych, niekompletne lub otrzymane po terminie nie będą rozpatrywane. Informujemy że nadesłanych ofert nie zwracamy i skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami. Aby aplikować na wybrane stanowisko, prosimy wysłać CV z podanym numerem referencyjnym w tytule maila.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 111/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. w rejonie ul. Spółdzielczej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 30/3 o powierzchni 0,5205 ha, obręb Cieplice II, AM 7, KW nr JG1J/00080402/0
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 234.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 23.000,00 zł
2. w rejonie ul. Spółdzielczej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 34/1 o powierzchni 0,7065 ha, obręb Cieplice II, AM 7, KW nr JG1J/00080402/0
przeznaczenie: tereny zabudowy produkcyjnej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 317.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 32.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 14 października 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 111/2013 Prezydenta Miasta z dnia 29 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 13/R/2013 z dnia 26 sierpnia 2013 r. ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Cervi w Jeleniej Górze.

Nieruchomość położona w granicach działki nr 83/4 o powierzchni 0,6279 ha, obręb Cieplice V, AM-6, księga wieczysta nr JG1J/00026630/1.

Cena wywoławcza nieruchomości: 384.000,00 zł.
Wysokość zaliczki: 39.000,00 zł.

Przedstawiona do nabycia w drodze rokowań nieruchomość niezabudowana była przedmiotem dwóch przetargów, które przeprowadzone zostały w następujących terminach: I przetarg - 28.11.2012 r., cena wywoławcza: 480.000,00 zł, II przetarg - 01.03.2013 r., cena wywoławcza: 434.000,00 zł oraz rokowań przeprowadzonych w dniu 05.06.2013 r., cena wywoławcza: 384.000,00 zł.

Opis: nieruchomość położona w strefie średniej klasy dzielnicy Cieplice. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna, Park Nowy i Park Zdrojowy oraz Sanatorium Agat.

Obciążenia: działka porośnięta krzewami i drzewami; obciążona przebiegiem sieci: kanalizacyjnej ze studzienką, wodnej i energetycznej oraz obiektem tłoczni wraz z ogrodzeniem, które nie przebiega po granicach geodezyjnych działki nr 83/2. Na części działki znajdują się haldy ziemi. Na nieruchomości zlokalizowany jest nieeksploatowany odwiert wody leczniczej. Nabywca ustanowi:

- nieodpłatną służebność gruntową, polegającą na prawie przejazdu i przejazdu przez działkę nr 83/4 na rzecz Gminy Jelenia Góra oraz posiadacza koncesji na wydobycie wód leczniczych celem wykonywania robót geologicznych i górniczych związanych z zagospodarowaniem w/w odwiertu,
- nieodpłatną służebność przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji "Wodnik" Sp. z o.o. celem prowadzenia czynności eksploatacyjnych, konserwacyjnych i napraw tłoczni zlokalizowanej częściowo na działce nr 83/2 i częściowo na działce nr 83/4.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy Cieplice w Jeleniej Górze nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem U23, dla którego jako przeznaczenie podstawowe ustalono tereny usług z zielenią towarzyszącą; dopuszcza się wyłącznie lokalizację usług w zakresie ochrony zdrowia, lecznictwa uzdrowiskowego i odnowy biologicznej, budowli rekreacyjnych i sportowych oraz wód powierzchniowych. Zgodnie z w/w planem ochroną prawną w trybie obowiązujących przepisów szczególnych objęta jest zlokalizowana w obrębie terenu odwiertu wód leczniczych i zwykłych. Teren położony w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej, obszarze "A" ochrony uzdrowiskowej oraz obszarze i terenie górniczym ustanowionym dla złóż wód leczniczych.

Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat. Zakończenie zagospodarowania nieruchomości oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasiej 2-3, w pokoju nr 111, do dnia 11 października 2013 roku do godz. 14.00.
2. Koperta winna zawierać opis: "Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Cervi."
3. Część jawna rokowań tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10.00, dnia 17 października 2013 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.
4. Zaliczkę w wysokości 39.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 11 października 2013 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.
5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.
6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:
 - imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
 - datę sporządzenia zgłoszenia,
 - kopię dowodu wpłaty zaliczki,
 - oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
 - w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny wyciąg z rejestru wydany w ciągu ostatnich 3 miesięcy oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
 - w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wydane w ciągu ostatnich 3 miesięcy,
 - w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej wraz z potwierdzeniem wniesienia opłaty skarbowej z tytułu pełnomocnictwa - na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225 poz. 1635 ze zm.).
7. Proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 384.000,00 zł i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat) z tym, że pierwsza rata w wysokości 250.000,00 zł wraz z podatkiem VAT należnym w całej wysokości podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej.
8. Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie nr 13/R/2013 o rokowaniach z dnia 26 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



POLITECHNIKA WROCŁAWSKA OGŁASZA DODATKOWĄ REKRUTACJĘ NA STACJONARNE STUDIA INŻYNIERSKIE W JELENIEJ GÓRZE

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA NA CZTERECH BARDZO ATRAKCYJNYCH KIERUNKACH:

Wydział Elektroniki
kierunek **TELEKOMUNIKACJA**
Wydział Inżynierii Środowiska
kierunek **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**
Wydział Mechaniczny
kierunek **MECHANIKA
I BUDOWA MASZYN**
Wydział Informatyki i Zarządzania
kierunek **ZARZĄDZANIE**
(z językiem wykładowym angielskim)

Termin rekrutacji:
od 10 do 17 września
Szczegółowe informacje
znajdują się na stronie:
www.pwr.jgora.pl
www.studium.pwr.wroc.pl
Tel. 75 755 11 99



Zarząd Sudeckich Hotelu i Schronisk PTTK Sp. z o.o. 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 86

ogłasza konkurs ofert na dzierżawę schroniska PTTK Na Przełęcz Okraj w Kowarach

Pisemne oferty zawierające:

1. Proponowaną kwotę miesięcznego czynszu netto
 2. Plan marketingowy dla obiektu
 3. Program inwestycyjno remontowy wraz z potwierdzeniem posiadanych środków na realizację
 4. Dokumenty potwierdzające prowadzenie działalności gospodarczej w oparciu o obiekty turystyczne w ostatnich 2 latach
 5. Potwierdzenie wpłaty wadium
- należy składać w sekretariacie spółki do dnia 13 września 2013 r. do godz. 14.00. Wadium za przystąpienie do konkursu w wysokości 5.000,- (pięć tysięcy) złotych należy wpłacić na konto spółki w PKO BP SA o/Jelenia Góra nr 44 1020 2124 0000 8102 0149 6298 do dnia 12 września 2013.

O wyniku konkursu oferty zostaną powiadomieni pisemnie na podane w ofertach adresy. Ofertom, których oferta nie została zaakceptowana wadium zostanie zwrócone na podane konto w terminie 2 (dwu) dni od daty rozstrzygnięcia konkursu.

Wadium przepada w przypadku kiedy oferent, którego oferta została zaakceptowana uchylił się od podpisania umowy dzierżawy.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 16 września 2013 r.

Zarząd spółki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnia konkursu bez podania przyczyn.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 112/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Rubinowej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 11/7 o powierzchni 0,1190 ha, obręb Cieplice X, AM 2, KW nr JG1J/00081258/4, przeznaczenie: tereny usług
cena wywoławcza: 96.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 9.600,00 zł
2. ul. Malinowej/Widok - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 114/5 o powierzchni 0,1533 ha, obręb Cieplice VIII, AM 1, KW nr JG1J/00081761/1, przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 111.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 11.000,00 zł
3. ul. Wrocławskiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 2/3, 3/1 i 3/3 o łącznej powierzchni 0,5346 ha, obręb Maciejowa II, AM 1, KW nr JG1J/00066877/6, przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej usługowej
cena wywoławcza: 156.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 16.000,00 zł
4. ul. Krośnickiej/Rubinowej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 2/5 o powierzchni 0,7251 ha, obręb Cieplice X, AM 2, KW nr JG1J/00081258/4, przeznaczenie: tereny usług oraz tereny parków i zieleńców oraz zespoły zieleni i wychodni skalnych
cena wywoławcza: 298.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 29.000,00 zł
5. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 875 o powierzchni 0,0678 ha, obręb Sobieszów II, AM 16, KW nr JG1J/00043547/7, przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 56.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.600,00 zł
6. ul. Ks. Antoniego Kamińskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 844/1 o powierzchni 0,0646 ha, obręb Sobieszów II, AM 16, KW nr JG1J/00083859/9, przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
cena wywoławcza: 50.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 14 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 112/2013 Prezydenta Miasta z dnia 29 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu:



1. Obwieszczeniem nr 323.2013.VI z dnia 22 sierpnia 2013 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Junaków, w granicach działki nr 22/2.
2. Obwieszczeniem nr 322.2013.VI z dnia 21 sierpnia 2013 roku do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie.
3. Obwieszczeniem nr 325.2013.VI z dnia 27 sierpnia 2013 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Adama Mickiewicza 54, Wolności 106, Nowowiejskiej 29, Jagiellońskiej 20, Adama Mickiewicza 1, Jagiellońskiej 17 i Eugeniusza Romera 5 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 23.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **30/09/2013 r. o godz. 8:00** sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej mieszkalnej położonej w miejscowości Kowary, przy ul. Bema 12/5 stanowiącej własność dłużnika: Rode Violetta posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00075404/6.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **101.000,00 zł**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **75.750,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 10.100,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl

nowiny
Jelenia Góra

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

II licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie bliźniaczej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Hoffmana 21, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00017482/2.

Licytacja odbędzie się w dniu 19.11.2013 r. o godz. 8.00 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **613.300,00 zł**.

Cena wywołania nieruchomości wynosi 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę - **408.866,67 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **61.330,00 zł**.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo ksiąteczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela ksiąteczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości lokalowej-lokal mieszkalny położony w Siedlęcinie przy ul. Lwóweckiej 20/2, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00020301/4.

Licytacja odbędzie się w dniu 05.11.2013 r. o godz. 8.45 w sali nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **84.200,00 zł**.

Cena wywołania nieruchomości wynosi 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę - **63.150,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **8.420,00 zł**.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo ksiąteczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela ksiąteczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolnostojącej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Śnieżnej 6, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00032652/6.

Licytacja odbędzie się w dniu 28.10.2013 r. o godz. 8.30 w sali nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **413.600,00 zł**.

Cena wywołania nieruchomości wynosi 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę - **310.200,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **41.360,00 zł**.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo ksiąteczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela ksiąteczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Orkana 51, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00067352/7.

Licytacja odbędzie się w dniu 28.10.2013 r. o godz. 14.30 w sali nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **103.000,00 zł**.

Cena wywołania nieruchomości wynosi 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę - **77.250,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **10.300,00 zł**.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo ksiąteczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela ksiąteczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

STAJNIA WITANÓWKA GRODZIEC

POLECA USŁUGI:

- wypożyczenie koni pod siodło i do zaprzęgu
- spakowanie, wyładowanie i transport koni
- przygotowanie bryczek
- przygotowanie kani
- konie inscenizacji historycznej



Grodziec 62 59-516 Zagrodno województwo dolnośląskie
tel: 506-341-566 509-110-601 e-mail: witanowka@622wp.pl

www.tresurakoni.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 107/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze.

1. ul. JANA MICHEJDY 4

Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele gospodarcze położona w granicach działki nr 13/1 o powierzchni 0,0651 ha, obręb Cieplice VIII, AM-4, KW JG1J/00081307/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowę mieszkaniową i zabudowę usługową.

Cena wywoławcza nieruchomości: 44.400,00 zł
Wadium: 4.000,00 zł.

2. ul. OSKARA LANGE 9A

Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz dobudowanymi do niego czterema budynkami niemieszkalnymi o jednej kondygnacji nadziemnej pełniącymi wcześniej funkcję gospodarczą. Nieruchomość położona w granicach działek: nr 17/3 i nr 19/3 o łącznej powierzchni 0,0774 ha, obręb Cieplice V, AM-1, księga wieczysta nr JG1J/00061639/1 i nr JG1J/00038230/4.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 117.000,00 zł
Wadium: 11.700,00 zł.

3. ul. WODNA 10

Nieruchomość zabudowana jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działki nr 52/1 o powierzchni 0,0399 ha, obręb Cieplice V, AM-5, księga wieczysta nr JG1J/00092991/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 26.600,00 zł
Wadium: 2.600,00 zł.

4. ul. JANA MATEJKI 200E

Nieruchomość zabudowana częściowo podpiwniczonym budynkiem niemieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych, położona w granicach działki nr 52/27 o powierzchni 0,0802 ha, obręb 28 NE, AM-57, księga wieczysta nr JG1J/00090714/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: różne nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 204.000,00 zł
Wadium: 20.000,00 zł.

5. ul. JANA KASPROWICZA

Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym, trzykondygnacyjnym w zabudowie wolnostojącej oraz jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele garażowe, położona w granicach działki nr 418/2 o powierzchni 0,0478 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW nr JG1J/00089722/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków. Jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym lokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: 175.000,00 zł
Wadium: 17.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 7 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 października 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 107/2013 Prezydenta Miasta z dnia 27 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 108/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związane z tym lokalem udziału w gruncie.

ul. SZKOLNA 6,7,8,9. Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 30,20 m kw., składa się z dwóch pomieszczeń rozdawni oraz sanitariatów, położony jest na parterze budynku w klatce nr 8/9. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 1,86% Działka nr 54/45 o powierzchni 0,0846 ha, obręb 28 NE, AM-58, KW JG1J/00034426/7.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 13.09.2013 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 250.000,00 zł Wadium: 25.000,00 zł.

Z uwagi na fakt, iż budynki wpisane są do rejestru zabytków, uzyskaną w przetargu cenę lokalu, obniża się o 50% (na podstawie przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Do zapłaty po przetargu z wylicytowanej ceny nieruchomości ok. 50%.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 10 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 108/2013 Prezydenta Miasta z dnia 28 sierpnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłasza wykaz komunalnych lokali użytkowych, usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra, wytypowanych do przetargu ustnego na stawkę czynszu netto

1. Lokal przy ul. Mikołaja Kopernika 2 - pow. 64,30 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
2. Lokal przy ul. Groszowej 25/27 - pow. 64,40 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
3. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 6 - pow. 33,97 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
4. Lokal przy ul. Jasnej 4 - pow. 17,86 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową, biurową lub magazyn
5. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 19 - pow. 47,79 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
6. Lokal przy ul. Cieplickiej 10B - pow. 38,43 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
7. Lokal przy ul. Sudeckiej 16 - pow. 53,20 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
8. Lokal przy ul. 1 Maja 38/38of - pow. 59,27 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową, biurową lub magazyn
9. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 20 - pow. 128,90 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
10. Lokal przy ul. Cieplickiej 12 - pow. 83,43 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową, biurową, cichą produkcję lub magazyn
11. Lokal przy ul. Wzgórze Grota - Roweckiego 15 - pow. 63,81 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową (po lokalu gastronomicznym)
12. Lokal przy ul. 1 Maja 28 - pow. 55,58 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową (po lokalu gastronomicznym)
13. Lokal przy ul. Armii Krajowej 20 - pow. 152,70 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, cichą produkcję, usługową lub biurową
14. Lokal przy ul. Wolności 181 - pow. 254,90 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
15. Lokal przy ul. Mieczysława Karłowicza 25 - pow. 38,79 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
16. Lokal przy ul. Wzgórze Grota Roweckiego 7 - pow. 19,77 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
17. Lokal przy ul. Adama Mickiewicza 12 - pow. 116,10 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
18. Lokal przy ul. Adama Mickiewicza 12a - pow. 71,80 m kw., z przeznaczeniem na działalność usługową, biurową lub magazyn
19. Lokal przy ul. Pionierów Jeleniej Góry 4 - pow. 79,30 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową, lub biurową
20. Lokal przy ul. Pocztowej 5 - pow. 150,20 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
21. Lokal przy ul. Wolności 61a - pow. 53,10 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową, biurową lub magazyn
22. Lokal przy ul. Wiejskiej 9 - pow. 161,55 m kw., z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub magazyn

Umowy najmu zostaną zawarte na czas oznaczony, tj. 3 lata. Ustala się 14-sto dniowy termin od dnia przetargu, w którym winna być zawarta umowa najmu na wylicytowany lokal.

Przetarg odbędzie się 19 września (czwartek) 2013 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).

Wadium, z dopiskiem "Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul. ..." należy wpłacić do dnia 17 września 2013 roku (data wpływu na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze) przelewem na konto nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest terminowe wniesienie wadium w pieniądzu przelewem na podany powyżej numer rachunku bankowego (decyduje data wpływu środków na konto ZGKM, tj. do 17 września 2013 roku). Oferenci zainteresowani najmem lokalu zobowiązani są przed przystąpieniem do przetargu okazać się dowodem osobistym i potwierdzeniem wpłaty wadium na konkretny lokal użytkowy.

Wadium zwraca się wszystkim oferentom w terminie 7 dni roboczych od daty przetargu, z wyjątkiem oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal. Wadium zwraca się, wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta.

Wadium wniesione przez oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal, nie podlega zwrotowi i zaliczane jest na poczet czynszu. Wadium ulega przepadkowi, gdy oferent, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na stoiska odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.

W przypadku, gdy oferent lub wspólnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, zalegają z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku wniesione wadium ulega przepadkowi.

Oferentom zainteresowanym najmem lokalu przysługuje prawo uzyskania informacji dotyczących lokalu, a także do dokonania wizji w lokalu przed przetargiem. Informacje o lokalach wytypowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można uzyskać:

1. pod numerami telefonu 75-64-95-878, 879 2
2. na stronie internetowej <http://lokaluzytkowe.jeleniagora.pl>
3. na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze - przy ul. Podgórze 9, a także w Urzędzie Miasta - budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-244.

Z up. Prezydenta Miasta Jeleniej Góry
Mirosława Dzika - Zastępca Prezydenta Miasta

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro os. Orle, 180.000,- (bez pośredników), 75/75-53-397; 506-773-171. G1987-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowo-usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. G1996-G

POMOŻĘ sprzedać, wynająć lub zamieścić każdą nieruchomość, www.cpn24.pl 605-826-036. G2061-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe umeblowane. Tel. 694-116-537, 600-974-148. G2325-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G2358-G

WYNAJMĘ lub sprzedam 4-pokojowe 502-244-056. G2370-G

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G2532-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G2605-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie na Paderewskiego. Tel. 728-782-097. G2634-G

SPRZEDAM 2 pokoje, 47 m kw. Zabobrze. Tel. 530-227-893. G2638-G

MIESZKANIE bezczynszowe 2-pokojowe, 38 m- Maciejowa, zadbane w ładnej okolicy, 89.000,- sprzedam, 698-340-416, 510-459-808. G2665-G

LOKAL do wynajęcia Zabobrze, 664-307-857. G2673-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G2676-G

ŚCISŁE centrum pomieszczenia do wynajęcia, 794-289-548. G2693-G

TANIO wynajmę pomieszczenie magazynowe 70 m kw. z placem ok. 1000 m kw., ogrodzone, monitorowane ul. K. Miar-ki 18D. Tel. 601-057-718. G2694-G

POKÓJ z internetem niepalącej student-ce wynajmę, 609-521-453. G2706-G

DO WYNAJĘCIA nieumeblowane, 3-pokojowe mieszkanie, centrum. Tanio!!! 510-001-760. G2719-G

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 70 m kw., dwa pokoje po kapitalnym remoncie w Sobieszowie, 606-672-548; 668-849-789. G2729-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 110 m, po remoncie w centrum Kowar, 502-849-773. G2731-G

SPRZEDAM pawilon handlowy w centrum Sobieszowa. Tel. 601-880-444. G2750-G

SPRZEDAM tanio mieszkanie 2-pokojowe w zielonej dzielnicy Jeleniej Góry. Pośrednikom dziękuję, 605-343-463. G2758-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe. Tel. 75/64-18-528; kom. 694-364-423. G2767-G

DWUPOKOJOWE, 47 m kw. nieumeblowane, ogrzewanie gazowe (wynajem+ czynsz)+ media, lub sprzedam, 600-317-100. G2779-G

DO WYNAJĘCIA parter willi lub pokoje 1 i 2-osobowe. Tel. 505-082-790. G2781-G

MIESZKANIE 90 m kw. w centrum zamienię na mniejsze na Zabobrze. Tel. 696-556-932. G2783-G

DO WYNAJĘCIA komfortowa nowa kawalerka Kiepur, 800,-+ kaucja, 792-055-657. G2793-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w centrum Jeleniej Góry, czyste, bardzo ciepłe, 602-10-87-95. G2796-G

DO WYNAJĘCIA dla studentów- ul. Kadetów Jelenia Góra, blisko uczelni. Tel. 508-127-538. G2824-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Tel. 660-437-723. G2838-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. G2839-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, aneks z kuchnią, 67 m, II piętro, miejsce parkingowe w budynku, śródmieście, 533-189-434. G2840-G

KAWALERKA i większe do wynajęcia-Karpacz, 603-622-848. G2846-G

WYNAJMĘ 3-pokojowe, Różyckiego, 692-722-686. G2851-G

MIESZKANIA dla studentów, centrum. Tel. 603-114-427; 693-884-002. G2852-G

33.000,- kawalerka, 666-04-28-23. G2853-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w Cieplicach, 800 zł- w tym czynsz, rachunki. Tel. 889-001-597. G2854-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Sobieszowie. Tel. 668-77-38-56 lub 606-34-64-24. G2859-G

MIESZKANIE bezczynszowe willowe, garaż, ogród, Wolności, parter- 199.000,- 602-741-924. G2864-G

SPRZEDAM ładne mieszkanie Karłowicza 48 m dwa pokoje rozkładowe, II piętro, właściciel, 514-000-838. G2868-G

DO WYNAJĘCIA lokal, parter, W. Polskiego, 38 m, 800,- brutto właściciel, 514-000-838. G2883-G

MAGAZYN 60 m kw. tanio Cieplice, 517-518-697. G2889-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane z wygodami dla pracującego. Tel. 662-882-382. G2889-G

WŁASNOŚCIOWE, bardzo ładne 3-pokojowe, rozkładowe, słoneczne z balkonem, pow. 53 m kw./+ wngki, II piętro, Zabobrze I, 696-708-976; 75/642-91-74. G2891-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe 65 m kw. na Zabobrze III. Tel. 796-989-796. G2895-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G2900-G

KARPACZ- mieszkania na wynajem, media w cenie, 695-947-499. G2903-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G2904-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, 41 m kw. Zabobrze, mile widziani studenci, 600,-+ czynsz+ media, 793-495-938. G2906-G

SPRZEDAM mieszkanie 54 m, 3 pokoje, os. Orle, cena 125 tys. Tel. 517-725-206. G2915-G

WYNAJMĘ mieszkanie 3 pokoje, os. Orle, cena 600 zł+ liczniki. Tel. 75/64-187-30. G2918-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe, trzy pokoje, w centrum Jeleniej Góry, 1.200 zł+ prąd+ gaz. Kaucja 2 m-ce. Tel. 668171393. G2918-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 34 m kw. i 52 m kw. na Osiedlu Park Sudecki w Jeleniej Górze. Tel. 75/7531931. G2920-G

SPRZEDAM mieszkanie 112 m kw. ul. Matejki, Jelenia Góra 2500 zł/ m kw. Cena do negocjacji, 502-451-482. G1449-K

LOKALE do wynajęcia- biurowe i użytkowe od 15 do 90 m kw. centrum Jeleniej Góry- hotel Europa. Atrakcyjne ceny! Kontakt 75/76-46-146 lub 75/64-95-500. G1638-K

WYNAJMĘ lub sprzedam lokal użytkowy o pow. 25 m kw. centrum miasta w Lubaniu. Tel. 694194676. G1639-K

REAL
tel. 516 082 114

OSIEDLE POD DĘBAMI
Jelenia Góra

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

CENY DO NEGOCJACJI!
ul. Nowowiejska 60B, Jelenia Góra

www.ogrody-paulinum.pl | tel. 512 17 17 15 | sprzedaz@ogrody-paulinum.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3000** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G. **Ceny od 1.999** zł/m kw.

Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

510-124-844

wynajmie salę gimnastyczną z zapleczem sanitarnym o pow. 121 m na parterze budynku przy ul. Piłsudskiego 15 w Jeleniej Górze
Tel. 75 75 515 99

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zaczysu koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

DZIAŁKA 15 arów zabudowania na Zabobrze, 601-267-302. G1768-G

DZIAŁKI budowlane 23 i 37 arów, ogrodzone, niezależowe, walory przyrodnicze, 15 minut do Jeleniej Góry. Tel. 604-567-395. G2070-G

SPRZEDAM ziemię w Karpaczu z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, ładne widoki, 609-48-54-13. G2289-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 400 m, 400.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. G2386-G

PODGÓRZYN. Działki budowlane+ media (bez pośredników), 510-964-374. G2725-G

SPRZEDAM dom Piechowice działka 600 m. Tel. 696-472-071. G2732-G

SPRZEDAM dom jednorodzinny w malowniczej dzielnicy Ciepliec. Atrakcyjna cena. Telefon 600024776. G2735-G

JELEŃIA GÓRA- Jagniątków działkę budowlaną sprzedam. Tel. 511-62-26-79. G2776-G

SPRZEDAM piękną działkę siedliskową w Podgórkach. Pow. 10,6 ha, dom w stanie surowym zamkniętym, cena 357.000 zł; metr kwadratowy ziemi 2,6 zł+ 80.000,- dom. Informacja: 601-85-14-45. G2787-G

DO SPRZEDANIA działka ogrodnicza-pracownicza z tunelem foliowym, murowana altana, prąd, woda za LO Jelenia Góra, 602-10-87-95. G2795-G

SPRZEDAM nową ekskluzywną szeregówkę, 669-595-990. G2799-G

WWW.MIESZKANIA-DZIWISZOW.PL G2809-G

SPRZEDAM działkę budowlaną położoną nad strumieniem, wysokie drzewa, Komarno, 1200 m kw, 145.000 zł. Tel. 601-570-426. G2823-G

SPRZEDAM garaż przy ul. Ogińskiego 52, murowany z kanałem. Tel. 500-183-261. G2843-G

DUŻY dom sprzedam, stan surowy otwarty, Pogórze Izerskie, 502-491-977. G2847-G

SPRZEDAM połowę bliźniaka w Świeradowie Zdr., 280 m kw. może być wielorodzinny albo przeznaczony na mały pensjonat. Piękna lokalizacja 669-712-828. G2849-G

DOM do częściowego remontu, w Cieplicach ul. Ludowa 9, działka 1200 m, 260 tys. Tel. 601-840-263. G2876-G

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

OSTATNIE MIESZKANIA
3.000,-/m kw.

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI

NAJNIŻSZE STAWKI!

NIERUCHOMOŚCI **Jelenia Góra, Mostowa 6,**
STĘPIEN tel/fax: 75 64 94 684
SOLIDNA FIRMA kom: 514 600 106

Zarządzamy wspólnotami mieszkaniowymi i obiektami komercyjnymi
www.stepien.org.pl

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114.

DZIAŁKĘ budowlaną małą sprzedam Jelenia Góra, 605-030-050.

DOM w Jeleniej Górze - sprzedam Tel. 605-507-605.

TANIO biuro magazyn garaż do wynajęcia w Piechowicach, 796-339-644.

KARPACZ- szukam pensjonatu do dzierżawy. Telefon 605270365.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68.

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12.

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760.

POMOC drogowa, 506-536-136.

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651.

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219.

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217.

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999.

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803.

SPRZEDAM: Skoda fabia 1,9 sdi 2000 rok, 783993077.

SPRZEDAM Hondę CRX, 1992 r., 130 KM, pilne, 725-462-017.

SPRZEDAM części do Mazdy 323F, 1997, 1.5 benzyna, 604-379-808; seba1012@tlen.pl

SKUP aut. Kupię każde auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, całe, uszkodzone, stare, nowe, motocykl cały, uszkodzony. Profesjonalna cena. Gotówka od ręki, 788-345-470.

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.

KUPIĘ każde auto, 784-155-155.

KUPIĘ każde auto, 784-155-155.

CARGUM
www.CARGUM.INFO
mechanika pojazdowa
naprawa klimatyzacji
J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOLOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710.

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

KUPIĘ antyki, 695-702-259.

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423.

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418.

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586.

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233.

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271.

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359.

PIASEK, tłuczeń, kamień, ziemia ogrodowa, 601-267-302.

SKŁAD Opału Kowary. Transport gratis. Tel. 75/76-13-091.

LOMBARD „Aleksis” oferuje na sprzedaż: biżuterię złotą i srebrną. Nasze atuty to: niska cena, ogromny wybór biżuterii z całego świata. Znudzila Ci się Twoja stara biżuteria- u nas wymienisz ją na nową. Zapraszamy: Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183, Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47.

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452.

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322.

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168.

HUMUS, zwietrzelnina, tłuczeń, kliniec, piasek- zapewniam transport, 663-140-625.

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452.

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322.

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168.

HUMUS, zwietrzelnina, tłuczeń, kliniec, piasek- zapewniam transport, 663-140-625.

PIANINO sprzedam, 75/76-73-712.

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Ceny konkurencyjne. Tel. 609-669-129.

SPRZEDAM dorodną aronię. Tel. 75/64-75-385 rano do 10.00; wieczorem po 20.00.

Z powodu wyjazdu sprzedam ładne meble, sprzęt AGD+ wyposażenie mieszkania. Tel. 696-708-976.

DREWNO kominkowe piecowe rozpałkowe. Tel. 692-314-428.

PIECE gazowe Vaillant 1.000,- (montaż) 691686772.

ZAMRAŻARKA- cztery szuflady firmy Liebherr (mało używana) oraz bagażnik dachowy na dwa rowery Thule, 797-623-886.

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

KONKURENCYJNE
CENY I OPROCENTOWANIE
LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)
SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027.

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496;

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703.

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333.

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971;

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139.

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406.

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46.

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136.

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445.

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047.

DACHY, 726-54-39-39.

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196.

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426.

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafelekowanie.pl 607-858-433.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66.

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534.

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80.

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369.

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369.

ANTENY- sprzedaż, montaż, sewis. Tel. 75/610-63-15.

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933.

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813.

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607.

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445.

TELEWIZORY, dekodery, naprawy domowe, 75/75-31-105; 504-58-64-00.

ELEKTRYK, 691-810-105.

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93.

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430.

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, www.firma-transbud.pl 502-409-086.

WYWROTKA, 502-409-086.

HYDRAULICZNE, 693-833-985.

PIASEK, kliniec, grysy kolor, 502-409-086.

TŁUCZEŃ, 502-209-086.

CIESIELSTWO- dekarstwo, 502-409-086.

DACHY- 601-872-363.

DACHY- 502-953-366.

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667

DACHY 602-884-480.

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwietrzelnina, prace porządkowe, 510-964-374.

REMONTY mieszkań- 691-631-082.

PRANIE dywanów, tapicerek- profesjonalnie, 601-56-65-08.

STOLARSTWO- renowacje, drzwi, okna, meble na wymiar, schody. Tel. 500-408-841.

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054.

PRZEPROWADZKI- transport, 609-631-072.

NAPRAWY pralek, zmywarek. Tel. 608-812-320.

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, oceny techniczne, 600-201-769.

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355.

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02.

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.

WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02.

ELEKTRYK 40 lat praktyki, 500-50-50-02.

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605.

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562.

„OGRODY Joanny”, ogrody miejski, wiejskie, dzikie. Usługi koparką, brukarstwo, 605-450-340.

FIRMA budowlana „Domus” z okolic Zakopanego- budowa domów od podstaw- dachy- ocieplenia wolne terminy solidnie, terminowo, niedrogo. Tel. 601954432.

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378.

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej- Karcher. „Marek-Dywanik”, 792-216-960.

USŁUGI koparka JCB- roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062.

DACH- naprawa z gwarancją, 517-191-371.

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektryk.jeleniagora.pl

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607.

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554.

ŚCINKA drzew trudnych. doświadczenie, OC. 602-637-388.

TRANSPORTOWE, przeprowadzki, bus podwyższany, doświadczenie, dyspozycyjność, 782-021-371.

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529.

MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524.

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285.

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752.

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych.

ŚWIADECTWA



PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Stocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Ganczarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG 4D

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI

- KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU
- 11-13 tydzień ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA



UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00

bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

GABINETY KLIMATYZOWANE

USŁUGI C.D.

KOSZENIE kombajnem zbożowym mulczowanie łąk, ugorów inne usługi rolnicze, 508-568-555. G2753-G

REMONTY tanio, solidnie, 783-255-751. G2773-G

REMONTY mieszkań, kompleksowo, 605-081-473; 693-374-816. G2775-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. G2778-G

TRANSPORT bus towarowy- tanio. Tel. 600-540-190. G2780-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. G2788-G

PRANIE dywanów, tapicerek, wykładzin. Najlepsze środki czyszczące Karcher+dojazd gratis, 781-88-36-88. G2791-G

REMONTY- 536-317-347.
KOMPLEKSOWO- 536-317-347.
PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.
REGIPSY- 536-317-347. G2798-G

TANIO budowa domu, dachu, ogrodzenia, remonty. Tel. 784-768-300. G2801-G

DROBNE prace- złota rączka naprawię, wymienie, pomaluję, skoszę, doradzę, przywiozę 606734030. G2806-G

PROFESJONALNE wykończenia wnętrz, regipsy, łazienki, 601-187-847. G2821-G

PRACE wykończeniowe, układanie płytek, paneli, 662-829-827. G2822-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G2827-G

FIRMA ogólnobudowlana, tynki maszynowe „Efekt” kompleksowe wykończenie wnętrz- tynki gipsowe, cementowo-wapienne, 792-092-188. G2833-G

ŚLUSARSTWO- 533-188-754. G2834-G

USŁUGI hydrauliczne i elektryczne, 603-620-515. G2841-G

REMONTY łazienek, mieszkań- glazura, 536-492-920. G2855-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kucharek, junkersów, 604-922-815. G2861-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G2862-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej. Solidnie, terminowo. Gwarancja za wykonaną pracę. Tel. 608-658-351. G2863-G

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. G2869-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy na 2013 rok. Tel. 535-044-951.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przeprowadzki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951.

DACHY solidne pl Tel. 535-044-951. G2871-G

CIĘCIE drzewa, rąbanie, układanie, 511-097-022. G2886-G

CYKLINOWANIE układanie remonty, 798-285-414. G2888-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. G2893-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G2897-G

TELEWIZJA Cyfrowa- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G2898-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G2907-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. G2912-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. G2914-G

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowocześnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis- cały kraj. Producent (75)6409205, (71)7071441: 509038426, 696753588 www.robstal.pl Raty! G864-K

TYNKI maszynowe. Tel. 502-151-468. G1121-K

REMONTY dachów, elewacji, wynajem rusztowań, 508-298-394. G1182-K

NAPRAWA sprzętu AGD, 533-146-025. G1388-K

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G1535-K

PODNOŚNIK koszowy 20 m. Telefon 517-799-703. G1571-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci; www.ekont.strefa.pl 798-177-798. G1580-K

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit. Tel. 605304861. G1581-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1623-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Pieca kafłowe kuchnie piecyki Eco kominki- wyprzedaż. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl G1632-K

SPECJALIŚCI BHP
INSPEKTORZY
Ochrony Przeciwpowodziowej
- podejmą współpracę stałą
- rozwiążą problemy doraźne

SECURITY EXPERT
tel. 796-610-998
security.expert@wp.pl

ŻALUZJE
ROLETKI
PRODUCENTI! ☎
Magnum 757613492
Color 757675097
Kowary, ul. Bielewska 6a
www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a
(obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G2094-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok. 110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. G2431-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. G2258-G

PSYCHIATRA Bogusław Zaspa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G2268-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. G2447-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30-19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G2535-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G2544-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Klonowica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. G2566-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. G2567-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G2654-G

AKUPUNKTURA, terapia manualna, homeopatia, leczenie dyskopatii, nerwicy, nadwaga, 603-366-974. G2802-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kullig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G2813-G

ESPERAL wszywk. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żyłaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczyca, gruczoły piersiowe kontrola suturek po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G2830-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 500-011-695. G2832-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. G2835-G

NEUROLOG Bogumiła Gredziak gabinet prywatny przychodnia „Piastmed” Cieplice, Plac Piastowski 21 oficyna wtorki, czwartki 16.30- 18.30. Tel. kont. 518-359-691 przychodnia 75/646-90-96; www.piastmed.pl G2872-G

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G1277-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G1061-K

PSYCHOTECHNICZNE badania www.psycho-testy.pl 662098399. G1321-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G1391-K

Ginekolog-położnik, cytolog
Małgorzata Turowska

Od poniedziałku do soboty.
Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73,
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wodna 15

Laboratorium:
wszystkie badania,
USG - przepływy w ciąży.

KRZYSZTOF
CZERKASOW

specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

UWAGA!! We wrześniu rusza
GRUPA TERAPEUTYCZNA DLA DZIECI
Z TRUDNOŚCIAMI ADAPTACYJNYMI

(szkół podstawowa) w połączeniu
z niepowtarzalnymi warsztatami terapii zajęciowej

ZAPISZ SVOJE DZIECKO!!! Daj mu szansę odkryć sposoby
poradzenia sobie z nową sytuacją w rodzinie, nową klasą,
traumatycznym zdarzeniem, bliżej nieokreślonym lękiem,
napęciem widocznym w zachowaniu

Prowadzenie: Zajęcia psychoterapeutyczne: psycholog
mgr Małgorzata Przyslopska-Byczko
Trening wyobraźni twórczej: zajęcia ceramiczne: Aneta Habzda

Kontakt, szczegółowe informacje, tel. 503-167-153.

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICIA
600-787-574

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu hemoroidy i inne/
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28
obok apteki w Ryńku
Wniosk 16-17
kom. 602635191

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
 Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
 Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
 Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kieputy 77 (75)75-423-56
 pogotowie: 600-017-325

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
 Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
 Leczenie trądziku
 Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
 Termoterapia
 Smart Lipo
 Oxybrazja
 Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
 ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
 tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmolog
 Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
 - RODZINNA ATMOSFERA
 - CAŁODOBOWA OPIEKA
 - POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
 - RÓWNIEŻ Z CHOROBA ALZHEIMERA

tel. 75 61 97 84
 60 74 45 99 6

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
 przyjmuje:
 poniedziałek 17.00-18.00
 środa 17.00-18.00
 sobota 9.30-11.00
 pl. Piastowski 30 - obok apteki
 Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
 Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
 specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu
 komputerowe badanie wad wzroku
 dobór okularów ■ pole widzenia
 pachymetria ■ bezdotykowy
 pomiar ciśnienia śródgałkowego
 płukanie dróg łzowych.
 Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
 (vis a vis hotelu Europa)
 Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
 wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
 przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
 Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
 Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
 PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
 601-898-289

OBDUKUCJE
SADOWE
ESPERAL
601-70-92-87

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G
AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

ZATRUDNIĘ- remonty mebli, 517-191-371. G2488-G
ZATRUDNIĘ stolarza- praca w terenie. Tel. 609-477-529. G2563-G

RESTAURACJA Pasja zatrudni pracowników na stanowisku kelner. Oferty prosimy składać codziennie od godz. 10.00- 12.00. Tel. 75/64-30-535. G2650-G

KSIEGOWA z doświadczeniem, bilanse, RZiS podejmie pracę na terenie Jeleniej Góry lub okolic. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. Tel. 696-556-932. G2782-G

ZATRUDNIĘ panią do pralni chemicznej z doświadczeniem, 886-666-896.

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojezną, 886-666-896.

ZATRUDNIĘ do pralni młodego, energicznego, pojeznego, 886-666-896. G2814-G

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Tel. 502-101-272. G2850-G

PRZYJMĘ do pracy fryzjera/kę w Jeleniej Górze- Zabobrze, 798-412-414. G2858-G

HOTEL w Szklarskiej Porębie przyjmie kelnera- barmana (kę) z doświadczeniem. Kontakt 607998663. G2873-G

KELNERKA, restauracja w Karpaczu, 501639160. G2874-G

DO OCHRONY marketu. Wymagana niekaralność. Tel. 726007707. G2875-G

ZATRUDNIĘ pomoc do starszego małżeństwa. Centrum -Teatr- Jelenia Góra telefon w godzinach 8.00 do 9.00; 535223221. G2877-G

METAFORA PUB & Restaurant zatrudni kucharza/kę z doświadczeniem. Pasja, chęć rozwoju mile widziana. CV ze zdjęciem proszę słać na: jjacak@wp.pl lub składać osobiście. Tel. 504-995-338. G2921-G

„KARCZMA Śląska” Karpacz przyjmie kelnerkę, tel. 605-633-231. G1529-K

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. D z okolicy Wojciszowa, 501-672-332. G1573-K

KUCHARZA i operatywną pomoc kuchenną przyjmę od zaraz. Restauracja w Karpaczu 663-641-259. G1574-K

KOLPORTER- Express zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G1536-K

ZATRUDNIĘ pilarzy (brygadę) i Zul-a do pracy na terenie Niemiec. Wysokie zarobki. Kontakt: 791394203. G1577-K

FIRMA zatrudni mechaników samochodowych samodzielnych z okolic Jeleniej Góry oraz Lubania, 600-88-20-80. G1637-K

PROMATIC
 producent sprzętu elektronicznego, zatrudni:
MAGAZYNIERA
Wymagania:
 • biegła znajomość gospodarki magazynowej
 • biegła znajomość programów magazynowych
 • min. 2 letnie doświadczenie na podobnym stanowisku
Aplikacje (list mot. + CV) prosimy przysyłać mailowo na adres biuro@promatic.pl z tematem PRACA
 PROMATIC, ul. PCK 2A, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75 76 78 007

ProSenior  **Firma ProSenior Sp. z o.o.**
 poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
 ■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
 ■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
 Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G1624-K

FIRMA Kurierska K-EX w Jeleniej Górze zatrudni pracowników magazynu- umowa. Wymagana znajomość obsługi komputera oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Aplikacje prosimy przysyłać mailowo na: marek.lapacz@k-ex.pl G1636-K

eurocent 
 Spółka finansowa poszukuje osób na stanowisko:
Przedstawiciel Finansowy
 z terenu: Jelenia Góra, Bolków
 Kamienna Góra, Kowary
 • Atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne!
 • Telefon służbowy, praca dodatkowa
 • Praca również dla emerytów i rencistów
 Wyślij CV: praca@eurocent.pl

ARCUS COMPONENTS

Meinert sp z o.o. spółka córka firmy ARCUS Components GmbH produkuje wysokiej jakości lampki sygnalizacyjne, konfekcjonuje proste lice oraz zespolone wiązki kablowe wysokiej jakości. Naszymi klientami są znani producenci urządzeń gospodarstwa domowego oraz dostawcy urządzeń elektrycznych jak np. Electrolux i Stihl.

Dla wzmocnienia naszego zespołu w siedzibie firmy w Jeleniej Górze poszukujemy:
MANAGER DS. JAKOŚCI
Do zadań pracownika będzie należało:

- Samodzielne kierowanie działem Zapewnienia Jakości w siedzibie firmy oraz koordynacja działań z podmiotami powiązanych zgodnie z normami PN-EN ISO 9001:2009 (ISO 9001:2008)/ wdrażanie wszystkich wytycznych, zawartych w księdze jakości
- Rozpatrywanie zewnętrznych reklamacji oraz wewnętrznych zakwestionowań
- Przeprowadzanie / kierowanie audytami jakościowymi produktów i procesów oraz dopuszczeń do produkcji
- Wdrażanie i optymalizacja procesów w celu zapewnienia jakości produktów przy zastosowaniu FMEA
- Koordynacja i planowanie jakości w szczególności wstępne planowanie zapewnienia jakości zgodnie z APQP
- Ewidencja, badanie i ocena słabych punktów, jak również wdrażanie i nadzór nad działaniami zapobiegawczymi
- Planowanie i nadzór kontroli oraz dopuszczeń nowych produktów i półproduktów
- Współudział przy sporządzaniu i dopuszczaniu dokumentacji technicznej

Oczekujemy od Państwa:

- Ukończonych studiów technicznych (elektrotechnicznych lub ekonomicznych) względnie wykształcenia lub ukończonych kursów związanych z zarządzaniem jakością
- Wiedzy i doświadczenia w dziedzinie zarządzania jakością oraz znajomości powszechnie stosowanych norm jakości jak ISO9001, APQP, FMEA, KVP
- Umiejętności analitycznych oraz zorientowania na klienta
- Komunikatywności oraz umiejętności pracy w zespole
- Asertywności, wykazywania własnej inicjatywy, samodzielnego i solidnego wykonywania swoich obowiązków
- Gotowości do odbywania podróży służbowych
- Doświadczenia w obsłudze pakietu MS-Office
- Bardzo dobrej znajomości języka niemieckiego, dodatkowa znajomość języka angielskiego będzie dużą zaletą
- Znajomość normy ISO TS 16949 będzie dodatkowym atutem.

Jeśli poszukują Państwo zatrudnienia w rozwijającym się, nowoczesnym przedsiębiorstwie i są Państwo gotowi podjąć odpowiedzialność za powierzane zadania, będzie nam niezmiernie miło podjąć z Państwem współpracę. W celu uzyskania dalszych informacji jesteśmy do Państwa dyspozycji pod numerem telefonu: +4875/752 44 93. Zainteresowanych prosimy o przesłanie w najbliższym możliwym terminie za pośrednictwem poczty elektronicznej lub tradycyjnej poczty, przekonywującego podania o pracę oraz życiorysu w języku polskim i niemieckim (angielskim). Wspomniane dokumenty wraz z zamieszczeniem Państwa oczekiwań finansowych prosimy przesłać na poniższy adres na adres:

MEINERT Sp. z o.o.
Damian Dominas
 ul. Spółdzielcza 53 PL-58500 Jelenia Góra Tel.: +4875/642 44 74 Fax: +4875/752 45 06
damian.dominas@arcus-comp.com

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G
TLUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

TLUMACZ przysięgły języka francuskiego-tłumaczenia, nauka, 606-110-774. G1465-G

ROSYJSKI- tłumaczenia, przysięgłe również, 75/75-49-249; 512-512-062 po 14.00.

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. G2090-G

OSK „Plus”, Kiepy 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl G2091-G

TLUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. G2416-G

ANGIELSKI 516125237. G2449-G

PRZYGOTUJĘ do egzaminu z matematyki, 691-952-248. G2639-G

ANGIELSKI- korepetycje, tłumaczenia, matura. Tel. 661-544-321. G2726-G

PRZYJMĘ osoby do nauki fryzjerstwa-3-miesięczny kurs, 505-939-593. G2790-G

ANGIELSKI- mgr filologii angielskiej z doświadczeniem 660-224-770. G2804-G

PRÓBNE testy dla szóstkłasy, pomoc w odrabianiu lekcji także w domu ucznia; emerytowana nauczycielka, 693-816-419. G2837-G

ANGIELSKI/niemiecki- korepetycje, nauczyciel, 537-111-140.

CENTRUM Kształcenia „Adept” organizuje: kursy spawania, szkolenia na wózki jezdniowe, suwnice. Tel. 600-360-934. G2860-G

BEZPŁATNE szkolenia na wózki jezdniowe, suwnice, ostatnie wolne miejsca. Tel. 600-360-934. G2860-G

NIEMIECKI, 691-424-189. G2881-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G2894-G

NORWESKI- 607-070-340. G2901-G

ANGIELSKI- korepetycje, dzieci, młodzież, dojazd do ucznia, 609-353-755. G2916-G

MATEMATYKA- korepetycje, dzieci, młodzież- dojazd do ucznia, 608-241-112. G2917-G

Wybierz zawód z przyszłością
TECHNIK DENTYSTYCZNY
 nauka w systemie dziennym oraz weekendowym
 kwalifikacje potwierdzone dyplomem państwowym
 słuchacze zdobywają dodatkowe umiejętności wykraczające ponad program nauczania

POLICEALNE STUDIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
 35-114 Zielona Góra, ul. Towarowa 14
 tel. 68 452 16 61, 68 452 17 00
 sekretariat@szkoladentystyczna.pl
 www.szkoladentystyczna.pl

Kursy · Tłumaczenia

hiszpański	włoski
angielski	niemiecki
francuski	MATEMATYKA

presto Jelenia Góra Konopnickiej 10
 www.presto-uno.pl 505 010 602

premium SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Nowy rok szkolny 2013/2014
 angielski ■ niemiecki ■ francuski ■ hiszpański ■ włoski ■ rosyjski

- Wszystkie poziomy zaawansowania,
- profesjonalne przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych i maturalnych,
- 10% zniżki przy zapisie do 30.09.2013 r.
- zniżka "rodzinna" i inne.

POZNAJ CAŁĄ NASZĄ OFERTĘ

www.szkolapremium.pl
 75 6424690, 519 516 143
 ul. OKRZEI 11 Jelenia Góra

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
 OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
 tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadry i płac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Obsługa komputera i internetu.
- Kasjer walutowo-złotowy.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Transport drogowy taksówką.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
- Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
- Operator pilarek spalinowych.
- Bukleciarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.
- Obsługa kas fiskalnych

CENTRUM MATEMATYCZNE OMNIBUS

Kursy przygotowawcze do egzaminów:

- gimnazjalnych
- maturalnych
- zajęcia indywidualne

PROFESJONALNIE PRZYSTĘPNIE - SKUTECZNIE

Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/9
 tel. 519 516 143; 75 64 24 690
 wejście od szkoły językowej Premium

libris
 CENTRUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO

różni ludzie wspólny cel

język angielski

www.libriscentrum.eu

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 36 (od ul. Długiej)
 tel. 75 75 269 33, 68 18 47 000, 68 38 89 587, libriscentrum@wp.pl

www.libriscentrum.eu

JUNIOR ENGLISH

angielski dla dzieci od drugiego roku życia

- skuteczna nauka poprzez zabawę
- codzienny kontakt z językiem angielskim
- nauka w małych grupach bez stresu
- nowoczesne zestawy materiałów (książki, płyty CD)
- nauka języka wraz z rozwojem spójnego słownictwa
- gwarancja kontynuacji nauki aż do matury

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 36 (od ul. Długiej)
 tel. 75 75 269 33, 68 18 47 000, 68 38 89 587, libriscentrum@wp.pl

CENTRUM USŁUG EDUKACYJNYCH "WIED"

Zespół Szkół Zaocznych
 w Jeleniej Górze ul. Paderewskiego 13
 telefony 75/7619852; 509-478-537
 www.przyjazna-nauka.pl
 e-mail: gramor@poczta.onet.pl

ZAPRASZA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ LICEALNYCH DO ZAOCZNEGO STUDIUM SPOŁECZNE
 - kształcące w zawodzie:
 * opiekun w domu pomocy społecznej
ZAPRASZA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH DO ZAOCZNEGO:
 * Liceum Ogólnokształcące

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych, zaświadczenia do ZUS i Urzędów Pracy
 Serdecznie zapraszamy

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G2692-G
DUET- Lubań, 604-361-418. G579-G

RÓŻNE

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G
FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektywie.jgora.pl G344-G

RODZINNY Dom Pomocy „Jesienny Liść” posiada wolne miejsca dla osób starszych- Dziwiszów, 516-067-924. G1946-G
WRÓŻKA, 723-048-348. G2656-G

HOTEL * Tango**
 www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
 kontakt@hotelitango.pl

Zapraszamy na domowe obiady
 oprócz tego:
 przygotowujemy dania na: □ wigilię, □ lunch biznesowy □ oraz inne okazje.
 Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
 W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
 Pasaż Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
 mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727.
POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211.

SEKSOŃNA blondi z ładnym biustem, 785-156-727. G2140-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 504-998-223. G2637-G
 100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.
KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.

SEKSOŃNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

DOJRZAŁE panie zapraszają, 517-681-501. G2663-G

KAŁUŚNA Julia tel. 733-347-130.
KINGA tel. 697-349-931.

IZA tel. 535-183-015.

RITA tel. 731-854-942. G2764-G

PUSZYSTA 36-latką z dużym biustem, 661-771-698.

DOJRZAŁA brunetka z ładną piąteczką, 782-089-348. G2812-G

PAN dla pań- 730-785-276. G2826-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.

PODEJMĘ współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SUPER Agnieszka 30-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-604-903. G2880-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

KWADRANS w centrum, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G2882-G

MARTA prywatnie, 795-811-914.

WYJAZDY, 795-811-914. G2899-G

MŁODY chłopak do towarzystwa dla panów. Telefon czynny całą dobę, 518-275-148. G2902-G

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. G1351-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G
MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G2470-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G2545-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. G2660-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G2691-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G2896-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G2908-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G2909-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G2910-G

DOBRY wypoczynek Międzywodzię- pokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwi.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G

NAJTAŃSZY lombard „Aleksis” zaprasza do swoich punktów w Jeleniej Górze: Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183; Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. Nasze zalety to: najniższe odsetki, miła i cierpliwa obsługa, długoletnia tradycja. Prowadzimy skup i sprzedaż złota, komputerów, tabletek, telefonów itp. G2111-G

Night Club Riviera Kaczorów
 15:00 — 6:00
 tel. 75 741 22 71
 kom. 508 082 972

Night Club Wyspa
 20:00 — 6:00
 Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
 tel. 75 / 752 44 87

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

**ZAWSZE
NOWINY**
Jeleniogórskie
WE WTOREK

PROFILE
70-90 mm

**OKNA
DRZWI**
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdżni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

PROGRES

**OKNA
DRZWI FARBY**
Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
e-mail: oknopofil@wp.pl

Fabryka
okien **PCV**
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Transport GRATIS!

Ogłoszenia także w Internecie

Tylko **3 zł netto!**

Wyslij ogłoszenie e-mailem:

bo@nj24.pl

**OKNA
DRZWI**

NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE IGLO ENERGY

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI

Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo

RATY!

MAX II S.C.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Wolności

DRUTEX

OKNA, DRZWI, PASADY
z PCV, aluminium i drewna

KMT

OKNA

**TANIE
OKNA**

P.P.H.U. "Kazak"

→ Żaluzje, moskitiery
rolety materiałowe

→ Ceny promocyjne
Serwis okien PCV

→ Ulga dla rencistów
i emerytów

www.okna.jgora.pl

ul. Cinciły 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

**OKNA
DRZWI**
PARAPETY, ŻALUZJE

tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie!!!

"LECH-PLAST"

POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

składy
i okien
drzwi

najwyższa jakość
cena

DRUTEX

aluplast

dobroplast

INVADO

Masonite

IMPOL

Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

www.impolsc.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roka
"3950 zł"

Brama Roka
"2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann – Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G2343-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G2534-G

BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoni teraz: 515-065-300. G2684-G

BALBINA- Biuro Rachunkowe małe, duże firmy (Pit, Cit, ryczałt, Vat, ZUS, kadry), Ludowa 31, (8.00- 17.00), 75/76-57-434. G2866-G

KREDYTY bez BIK 605-223-675, 75-619-7-619.

KREDYTY dla prowadzących działalność, bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń 531-366-696, 75-616-7-619

SOLARY eko energia, zapewniamy finansowanie, dotację, urządzenie i montaż 531-366-696, 75-619-7-619.

BANKOWE kredyty na dowód, bez zaświadczeń 608-446-582, 75-619-7-619 Jelenia Góra 1 Maja 60 (JCK) biuro@millennium-kredyty.pl G2879-G

KREDYTY dla lekarzy, stomatologów, weterynarzy, farmaceutów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, architektów, biegłych rewidentów i księgowych, doradców podatkowych, tłumaczy przysięgłych, inżynierów budownictwa, rzeczoznawców majątkowych, urbanistów, komorników, do 375 tys. bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń 531-366-696, 75-619-7-619.

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1569-K

**KANCELARIA
PRAWNA**

parady prawne
sprawy spadkowe
i rodzinne
windykacja należności

§

Tel. 506-094-003 lub 502-722-887
ul. Armii Krajowej 3/1
58-500 Jelenia Góra

Dom KREDYTOWY Inwest

GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy

SAMOCHOĐOWE NA OŚWIADCZENIE FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie

HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji

ODŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!

ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-253

nj24.pl

DCK
GLOBAL FINANCE

Tylko u nas **NA TELEFON**

Biznes Pożyczka do 500 000 zł

dla osób fizycznych i spółek cywilnych.

•Zadzwoń i złóż wniosek •Decyzja w 5 minut

Sobieszów, ul. Cieplicka 185 75 77 31 250
Bogatynia, ul. Daszyńskiego 2 696 078 026

**Nasze punkty
akwizycyjne**

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Wiesław Buczyński

Zajęcie: absolwent warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, jako nauczyciel pracował w szkole w Szwecji. Przez 12 lat był trenerem reprezentacji Szwecji w... rugby. Do momentu, kiedy w 1986 roku kupił swój pierwszy hotel w Szwecji. Od 1997 roku prowadzi także hotel w Świeradowie Zdroju (właściciel Park Hotelu, aktualnie buduje drugi hotel).

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam teraz przede wszystkim w Świeradowie Zdroju, choć nadal mam dom w Szwecji (tam spędzamy lato), a moim rodzinnym miastem jest Warszawa. Podobnie jak rodzicom trójki dzieci trudno powiedzieć, które kocha bardziej, lubię moje trzy domy i trzy miasta.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Mój ojciec, przedwojenny mistrz maratonów, zginął podczas wojny. Wychowywałem się w trudnych powojennych czasach, ale kult sportu był obecny w moim domu. Dlatego przez całe moje życie przewijał się sport.

3. Ten pierwszy raz:

W 1986 roku odważyliśmy się z żoną zostawić dobre państwowe etaty nauczycieli w szwedzkiej szkole, sprzedaliśmy dom i kupiliśmy motel. To był pierwszy krok w kierunku biznesu. Wszyscy się dziwili, co robimy, ale... udało się. Interes rozrósł się, jak na drożdżach. Z niczego doszliśmy do dobrych rezultatów.

4. Przebój życia:

Moja żona jest ukierunkowana artystycznie. Píše poezję, wydała książkę, organizuje plenery malarskie. Ciągnie mnie przez całe życie w tym kierunku. Jej hobby stało się - po sporcie - również moim hobby.

5. Wkurza mnie:

Wkurzają mnie jałowe dyskusje polityczne, które do niczego nie prowadzą.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez dzieci, wnuków i aktywności. Pociągają mnie podróże, poznanie nowych terenów.

Niekoniecznie w dalekie kraje. Doceniam polskie i szwedzkie krajobrazy.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Dołożyłbym do drugiego hotelu, który właśnie buduję w Świeradowie Zdroju.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Dla mnie ideałem był Jacek Kuroń. W latach osiemdziesiątych tłumaczył, że trzeba szukać porozumienia, bo inaczej Polska zginie. Nawet, jak szykanowano go z powodu takich poglądów. Czynił wszystko dla dobra Polski. I to mi imponowało. Dziś nie widzę takich osób.

9. Za późno na...

Jestem z natury optymistą. Nie oglądam się za tym, co się nie udało. Patrzę do przodu. Zawsze trzeba mieć jakiś cel przed sobą. To nie musi być wielka sprawa. Małe cele dodają sił i zadowolenia z życia.

10. Ulubiona anegdota:

Kiedy w Polsce ogłoszono stan wojenny,jechałem z pomocą charytatywną ze Szwecji do Polski. Towarzyszył mi znajomy Niemiec, główny organizator pomocy. W drodze do Białegostoku przeżyliśmy 36 kontroli. Zostawiliśmy towar w kurii, wracamy, wśród lasów zaczął nam się psuć samochód. Noc, pustkowie... znajomy mówi do mnie: „Wiesław, nie martw się, stanemy przy drodze i powiemy, że przyjechaliśmy z pomocą charytatywną, na pewno ktoś nam pomoże”. Do dziś uśmiecham się na wspomnienie tych słów.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Michała Jochymka z Bukówki, który zrealizował marzenie o starcie w biegu górskim UTMB (Ultra Trail du Mont-Blanc) na dystansie 168 kilometrów (9600 metrów różnicy wysokości, limit 48 godzin), wokół masywu Mont Blanc w Alpach (przez Włochy, Szwajcarię i Francję), połączył ze zbiórką pieniędzy na leczenie chorej dziewczynki z Lubawki. W sobotę, 30 sierpnia br., Michał rywalizował z 2500 biegaczami z całego

świata. Zebrał ponad 7 tysięcy złotych, celem jest minimum 10 tys. zł. Zakończenie akcji „Naprzód Lenka” ósmego września br. Mała Lenka urodziła się z rozszczepieniem kręgosłupa, niedowładem kończyn i wodogłowie wewnętrznym.

(stob)

Mieszkańców Włodzic Wielkich, pedagogów i pracowników szkoły podstawowej, Beaty i Piotra Szymańskich oraz Urzędu Miasta i Gminy w Lwówku Śl. za wszelkie prace i przekazanie środków finansowych. Dzięki wszystkim ludziom dobrej woli od nowego roku szkolnego uczniowie cieszą się nowym placem zabaw.

(stob)

Kobiet ze Stowarzyszenia Optymistów Krzeszowskich, które dla przybyłych do sanktuarium na uroczystości odpustowe z Cudowną Ikoną i Pasterką Maryjną wiernych i pielgrzymów z całego kraju przygotowały tysiąc przepysznych pierogów.

(stob)

Iwony Wichowskiej, żony zmarłego przed siedmioma miesiącami wybitnego koszykarza Janusza „Wichosia” Wichowskiego, za przekazanie uczniom jeleniogórskiej SP nr 11 cennych pamiątek sportowych podczas wczorajszej (2 bm.) inauguracji roku szkolnego. Koszykarskimi klasami sportowymi w „Jedenastce”

opiekują się KS Sudety i KS „Wichos”.

(stob)

Gwizdy dla:

Dla Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji. Mieszkaniec Szklarskiej Poręby Dolnej od tygodni zgłasza, że na uli. Spokojnej cieknie hydrant i nie ma żadnej reakcji. - Zapewniają, że zaraz jadą, a woda jak ciekła, tak cieknie - mówi. A niby taka cenna ...

(sad)

Dla właścicieli posesji naprzeciwko firmy wulkanizacyjnej Nowaka w Sobieszowie przy ul. Cieplickiej. Nie przycinają tam wcale żywopłotu i gałęzie wdzierają się na chodnik.

Jest on i tak wąski, a taki zarośnięty jest szczególnie kłopotliwy dla przechodniów. Zwłaszcza, gdy muszą się z kimś mijać.

(sad)

Firmy wykonującej prace kanalizacyjne na zlecenie Wodnika w Cieplicach. W poniedziałek rano robotnicy zablokowali ulicę Jagiellońską. - Nikt nas wcześniej nie uprzedzał, że nie będzie można wyjechać - mówi nam jeden z Czytelników. - Robotnicy rozkopali jeden pas ulicy, drugi zastawili ciężarówkami. W efekcie nie można było wyjechać. Próbowaliśmy z nimi rozmawiać, ale nawet nie reagowali.

(OBE)

Krzyżówka nr 36

POZIOMO: 1. Miejscowość dla policjantów, - 5. Posiłek z diabłem, - 9. Przypadłość niejadka, - 10. Lekce waży co się zdarzy, - 11. Coś dla mas, - 14. Towarzyska oblawa, - 17. Wykręcony w hotelu, - 18. Pierwszy w urzędzie, - 19. Trzyma się chirurgii, - 21. Opętuje, - 23. Przeliczone na złote, - 25. Krakowski teatr, - 28. Kark go trzyma za kark, - 29. Świeży, wypoczęty, - 30. Wieś z Betlejem na wodzie, - 31. Malowana olejno.

PIONOWO: 1. 192,27 m biegu, - 2. Skóra z meszkiem, - 3. Do wpadania, - 4. Trzęsie się w lesie, - 5. Oklepana oczywistość, - 6. Przed brunetem, - 7. Uczony z Syrakuz, - 8. Gra dla rozrywki, - 12. Liczy zawodowo, - 13. Zawsze z torbą, - 15. Spec na wiec, - 16. Kiełbie mu w łbie, - 20. Zadanie dla laboranta, - 21. Chata, w której żył Sarmata, - 22. Przy Ciarnajdzie go odnajdziesz, - 24. Wyszedł z formy, - 25. Chłopina z Poronina, - 26. Kolosalna wielkość, - 27. Hans, Apostoł Grenlandii.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pół oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaiatości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 33

FESTIWAL W LUBOMIERZU

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 33 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Marian Kupczyk z Jeleniej Góry (prosimy o kontakt z redakcją).



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

KUPON NR 26

JELEŃ SALONOWY



Filigranową **Annę Ficner** pamiętamy z sukcesu w biegu na 10 km w Memoriale Ulicznym we Wleń, gdzie zdecydowanie wyprzedziła rywalki. Ostatnio Ania po raz czwarty z rzędu (!) i z przewagą czterech minut wygrała w Lublińcu ekstremalny Bieg Katorznika przy jednostce komandosów. Jego trasa prowadziła przez bagno, jezioro, błoto, rowy melioracyjne, sztuczne i naturalne zapory i przez trzęsawisko. Panowie i panie, miejcie się na baczności. Anna Ficner jest policjantką i na co dzień pracuje w „patrolówce”. (5)

Zastępca prezydenta Jeleniej Góry, **Hubert Papaj**, nie ma dobrej ręki do piłki nożnej. W czwartek wybrał się na mecz Śląska Wrocław z Sevillą. Spotkanie skończyło się blamażem zespołu ze stolicy Dolnego Śląska, który u siebie przegrał aż 0:5 i w dwumeczu aż 1:9. Trudno powiedzieć, czym kierował się prezydent, wyjeżdżając do Wrocławia: prawdziwym patriotyzmem czy może niepoprawnym optymizmem. Na pewno lepszy nastrój miał dzień wcześniej na meczu otwarcia po remoncie stadionu w Jeleniej Górze. Wtedy blamażu nie było. Wiemy, że H. Papaj rozważa wyjazd na mecz do Liberca, który awansował do fazy grupowej Ligi Europy. Wtedy zobaczy i dobry futbol, i prawidłowo ustawione jupitery. Pierwszego na pewno brakowało we Wrocławiu, drugiego - w Jeleniej Górze. (12)



Wtedy zobaczy i dobry futbol, i prawidłowo ustawione jupitery. Pierwszego na pewno brakowało we Wrocławiu, drugiego - w Jeleniej Górze. (12)

Mistrzowie Polski w kolarskim kibicowaniu. Taki tytuł otrzymała **grupa z Jagniątkowa**, która najaktywniej i najciekawiej prezentowała się podczas górskich szosowych mistrzostw kraju „Karkonoski Klasyk”. Fanów w trzech miejscowościach oceniał i nagradzał specjalny patrol BGŻ. Mieszkańcy Jagniątkowa oryginalnymi strojami, kreatywnością dopingów, zaangażowaniem, z pomocą trąbek, kołatek, bębnow, flag i innych gadżetów skutecznie przyciągali uwagę mediów i wszystkich ekip kolarskich. (5)



Jego ekscelencja biskup legnicki **Stefan Cichy** nie zmieścił się w limicie. W minioną niedzielę był on gościem inauguracyjnego koncertu festiwalu Silesia Sonans, w którym zabrzmiała „Msza Kreolska”. Jeszcze przed wejściem do kościoła gospodarz świątyni, ks. Andrzej Bokiej poprosił biskupa, by powiedział trzy słowa na rozpoczęcie festiwalu. Ekscelencja uciekł się. Ale już w kościele ks. A. Bokiej poprosił swego przełożonego o pięć słów. I w tym właśnie limicie ekscelencja się nie zmieścił. A mówił o tym, jak to nie udało mu się nigdy słuchać „Mszy Kreolskiej”, na płytę nigdy do niego nie dotarła. Księdzu biskupowi koncert się podobał, widzieliśmy jak do taktu tupął sobie nogą. (6)

Już na wstępie wyjaśniamy. Uroczne dzieciaki, Hubert i Jakub, nie są synami znakomitej skrzydłowej rodem z Mirska, zawodniczki KPR-u, obecnie w mistrzowskim MKS-ie Lublin i w reprezentacji Polski, **Karoliny Konsur**, ani jej przyjaciółki z boiska **Kasi Michalskiej** (z prawej). To pociechy siostry Marty. Kasia trenowała piłkę ręczną przez 7 lat, jest wychowanką trenera Z. Wąsa, grała w MKS Jelfa. To specjalistka od zarządzania sportem międzynarodowym. Ukończyła studia w Londynie i w USA. Jako menedżer logistyki pracowała podczas igrzysk w 2012 roku. Kasia Michalska trenowała z akademicką drużyną sił powietrznych USA. Pięciomiesięczny staż odbyła w amerykańskim związku piłki ręcznej w Colorado Springs. Dziewczeta nie widziały się przez dwa lata. Było więc o czym porozmawiać po towarzyskim meczu w Jeleniej Górze. Kasia z dziećmi żywiłowo dopingowała Karolcię. (5)



To było dobre lato dla branży turystycznej w górach. Według szacunków Karkonoskiego Parku Narodowego na Śnieżkę weszło około 350 tysięcy osób. Najwyższy szczyt karkonoski „zaliczyli” również wojewoda dolnośląski, **Aleksander Marek Skorupa** (z prawej), wicemarszałek województwa dolnośląskiego z Jeleniej Góry **Jerzy Łuźniak** oraz szef sejmiku województwa i wiceprzewodniczący dolnośląskiej PO **Jerzy Pokój**. Ten ostatni sfotografował się z pięknymi kobietami w strojach ludowych. Ich personaliów nie udało się nam ustalić. Czy VIP - y przybywają na Śnieżkę turystycznie, czy też tylko „okazjonalnie”? Ostatnia wersja wydaje się prawdopodobna. (5)

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Nie powinieneś dopatrywać się żadnego podstępów w propozycji Panny. Oczywiście możesz wyrazić swoje obawy, ale rzuci to cień na wasze układy.

BYK
21.04 - 20.05

Mimo ostrożności w podejmowaniu decyzji nie uda Ci się ominąć kłopotów. Nerwy niczego nie załatwią, więc wskazana logika, dopóki sprawa nie przyschnie.

BLIŹNIĘTA
21.05 - 20.06

Tydzień zacznij od dyplomacji - są sprawy, które należy potraktować ze szczególną atencją. Przyznaj się do błędu, ale nie oddawaj pola bez walki.

RAK
21.06 - 20.07

Idź za głosem intuicji, ale jeśli masz wiele wątpliwości - zmień zdanie, to lepsze niż późniejsze konsekwencje błędnej decyzji. Ważna środa.

LEW
21.07 - 20.08

Niepotrzebnie wtrącałeś się w sprawę, na których się nie znasz - narazisz się na śmieszność. Nie będzie to jednak miało wpływu na stan Twoich finansów - idą w górę.

PANNA
21.08 - 20.09

Przygotuj się na atak - ktoś bardzo usilnie będzie chciał zepchnąć Cię do cienia i to bez przebiegania w środkach. Duże ożywienie w sferze uczuciowej.

WAGA
21.09 - 20.10

Nie wszyscy doceniają to, co robisz, ale musisz konsekwentnie działać dalej. Idą zmiany i to poważne. Dbaj, aby nic nie zdołało wytrącić Cię na dłużej z równowagi.

SKORPION
21.10 - 20.11

Zacznij w końcu działać i przestań liczyć na cud. Od Ciebie zależy bardzo wiele i musisz sobie zdać w końcu sprawę - inaczej nici z Twoich planów.

STRZELEC
21.11 - 20.12

Dobry tydzień na ułożenie spraw zawodowych - od tego zależeć będzie Twoja najbliższa przyszłość. Dobrze by było, abyś zaczął oszczędzać.

KOZIOROŻEC
21.12 - 20.01

Nie odkładaj ważnych decyzji na później i koniecznie uporządkuj zaległe sprawy. Sobotnie spotkanie może trochę zamieszać w sprawach sercowych.

WODNIK
21.01 - 20.02

Zaczynasz być postrzegany jako dyletant i plotkarz, i jeśli nie zaczniesz nad tym pracować, grono przyjaciół będzie się zawężać. Najbliższa osoba czeka na decyzję.

RYBY
21.02 - 20.03

W Twoim wydaniu wszystko jest możliwe i realne, pod warunkiem, że zaangażujesz się na poważnie w sprawę, a warto. Taka propozycja drugi raz się nie trafi.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Gres szklwiony „TORINO”

- 33,3 x 66,6
- opak. 1,33 m² = 6 szt
- mrozoodporny
- IV klasa ścieralności
- do zastosowania wewnątrz i na zewnątrz



Oferujemy do wyczerpania zapasu.

33,33 m²

Cena za opakowanie 44,33 PLN



Wszystko na RATY
10, 20, 30 rat
z niskim oprocentowaniem*

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00,
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl

*Informacja dotycząca sposobu obliczenia oprocentowania rat: oprocentowanie rat jest ustalane indywidualnie dla każdego klienta i zależy od jego sytuacji finansowej. Oprocentowanie rat jest ustalane indywidualnie dla każdego klienta i zależy od jego sytuacji finansowej. Oprocentowanie rat jest ustalane indywidualnie dla każdego klienta i zależy od jego sytuacji finansowej.

LUKASZ 801 700 777 lub 71 79 97 108